



**Balangi na cmentarzu
wciąż trwają**

Strona 9



**Z gorszego Łatoszyna
też chcą drogi**

Strona 14

tygodnik

12 VIII 2023 r.
nr 32 (1196)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Trzy ciosy nożem na pożegnanie

O mały włos od tragedii w Bukowej i Mokrem. W obu w ruch poszły noże. W pierwszym przypadku trzema ciosami zakończył znajomość z 17-latką jej chłopak. Na szczęście dziewczyna przeżyła, uciekając z auta. W drugim o pieniądze pokłócili się dorośli już mężczyźni, a jeden z nich za pomocą scyzoryka chciał postawić na swoim. Tu główną rolę odegrał alkohol.

Strony 4 i 5

**Budowniczy
pomnika,
pasjonat
radia
odchodzi na
emeryturę**

Strona 7

**Jak to
zbudowali -
droga zalana
po każdej
ulewie**

Strona 8

**Czy to już
jesień**

Strona 11

**Za mańkuta
się nie obrazi**

Strona 18

Reklama

**BETON
TOWAROWY**

BANKORBET

DĘBICA
ul. Drogowców 12
tel. 14 681 18 98
kom. 570 170 570

TARNÓW
Mikołajowice 220
tel. 14 650 11 50

Darco

KRATKI I ANEMOSTATY
VENTLAB

nowa definicja stylu

zapraszamy do sklepu firmowego
w Dębicy przy ul. Metalowców 43
lub online na sklep.darco.pl

darco.pl

**Encyklopedia
Dębicy**

Już w budowie

Szukaj nas jesienią pod adresem:
www.encyklopediadebicy.pl

Masz informacje,
które powinny się znaleźć
w Encyklopedii Dębicy?
Przeznacz je do publikacji

pajura@ol.com.pl
14 670 42 34

Komentarz

Gadania mieszkańcy mają już dość. Ja też

TOMASZ RATUSZNIK



Wiele lat temu będąc w węgierskim Egerze i spacerując po starym mieście zwróciłem uwagę na szyldy działających tam firm. Konkretnie na ich kolorystykę dostosowaną do klimatu tamtejszej starówki. Okazało się bowiem, że nie muszą być one pstrokate, by zwrócić na siebie uwagę. Logo firmy również dobrze wygląda w sepii i nie staje się przez to niewidzialne. Za to świetnie pasuje do klimatu węgierskiego miasteczka.

W zeszłym tygodniu na taki sam zabieg natknąłem się w Gdańsku. Logo sklepu sieci Biedronka mieszczącego się w Domu Technika, który jest również siedzibą Naczelnej Organizacji Technicznej i Sceny Teatralnej NOT, straciło tam swoje dobrze znane czerwono-żółte barwy i wtopiło się w ko-

lorystykę budynku. Dało się? Dało. Tylko u nas od lat się nie da. To znaczy się da, co pokazał Stanisław Olszewski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej (patrz str. 3). Pod warunkiem, że nam na tym zależy. Czemu więc w mieście mówi się o tym od lat i nic z tego nie wynika? Bo większość nie wie, gdzie. Gdzie? Moja babcia mówiła, że w duszy...

Podobnie jest zresztą z wieloma innymi sprawami w mieście, że wspomnę chociażby przebudowę Rynku, czy budowę skateparku. U nas zamiast wybudować nowy, likwiduje się stary. To tak jak z tą imprezą, która miała być, ale... rozwalona. A tak w ogóle to przecież pieniędzy nie ma, bo covid, bo kryzys, bo inflacja. I jak żyć, panie premierze?

ratusznik@ol.com.pl

Prezes pokazał, że się da. Trzeba tylko chcieć i zacząć działać zamiast obiecywać.

Liczba tygodnia

68

obiektów wpisanych do rejestru zabytków ma w powiecie dębickim pod opieką wojewódzkiego konserwatora zabytków, którego święto wypada 11 sierpnia.

O nim się mówi

Bogdan Wójcik

Prezes Latoszyna - Zdroju, który po reaktywacji ma już 5 lat

Pochodzi z Bratkowic pod Rzeszowem, gdzie mieszka. Ukończył Wyższą Szkołę Administracji i Zarządzania w Przemyśle, ostatnio zdobył tytuł doctor of buisnes administration na uczelni w Warszawie. Z samorządem związany od 1994 roku, pracę w gminie Dębica zaczynał od Przedsiębiorstwa Gospodarowania Odpadami w Paszeczynie. Od 2019 roku kieruje pracą Gminnego Zakładu Komunalnego, w czerwcu 2022 roku został prezesem spółki Latoszyń-Zdrój. Nie ukrywa, że łączenie tych funkcji bywa trudne, ale udaje się dzięki doskonałemu zespołowi w obu firmach. Bogdan Wójcik jest żonaty, ma dwójkę dzieci. W wolnych chwilach oddaje się majsterkowaniu i amatorskiej uprawie warzyw.

(nan)



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Karabiny drzew na pewno nie posadzą

Senior uważa, że wymiana poglądów i opinii nie jest najmocniejszą stroną wojska. Tym ważniejsza jest społeczna aktywność. W Warszawie aktywiści ekologiczni doprowadzili do zmiany decyzji MON, które chciało zdewastować kawał Lasu Kabackiego.

Stacjonująca tam jednostka wojskowa zamarzyła sobie parking. Betonowy, dla samochodów osobowych żołnierzy. Zaplanowano wycinkę ponad 250 drzew. W obronę rezerwatu przyrody zaangażowali się mieszkańcy Ursynowa wsparci przez radnych, posłów. Zebrano ponad 5 tys. podpisów pod prote-

stem. Tak silny sprzeciw społeczny sprawił, że MON zmieniło decyzję. Drzewa ocalały. Niemożliwe stało się realne.

W Dębicy też są drzewa na terenie jednostki. Dla drzew to niebezpieczne sąsiedztwo. Kilka lat temu wycięto tam dorodne kasztanowce i dęby. Podobno były chore i wymagały usunięcia. Zdjęcia w archiwum seniora na to nie wskazują. Niestety, trudno wyobrazić sobie, aby w obronę przyrody przy ul. Kościuszkowej zaangażowali się dębicy decydenci: burmistrzowie, starostwie czy radni i posłowie. Ich stosunek do wojska jest bezkry-

tyczny i jakakolwiek krytyka ludzi w zielonych mundurach jest traktowana jak narodowa zdrada.

Klimat się zmienia: dosłownie i w przenośni. Deklaracja państw NATO z Wilna zawiera punkt dotyczący podjęcia działań w celu ochrony środowiska. Bezpieczeństwo Europy i Polski to nie tylko czołgi i myśliwce. Także czysta woda i powietrze, ograniczanie nagłych zjawisk pogodowych: powodzi, suszy.

O drzewach wyciętych w Dębicy zapomniano. Tym bardziej trzeba pilnować pozostałych.

Andrzej Janiec

Z ust wyjęte

Renata Szczudło

Do tej pory udało mi się przejechać ponad 800 km rowerem.

O tym dlaczego pracownicy dębickiej fabryki firmy Canpack postanowili przejść, przebiec lub przejechać aż 12 tysięcy kilometrów piszemy na str. 12

Komentarz

Mnie rodzice tego nauczyli

GRZEGORZ KRÓL



Kolejny raz piszę o tym, co dzieje się na cmentarzach (strona 9). To problem nie tylko tego województwa, ale też położonego obok cmentarza komunalnego.

Mam dzieci. Syn doskonale wie, jak zachować się na cmentarzu. Córeczka - z racji wieku - jeszcze nie do końca, dlatego podczas wizyty na tej czy innej nekropolii czasem zdarzy się jej wejść na nagrobek. Wtedy albo ja, albo żona zwracamy jej uwagę. To póki co nie pomaga wiele, bo przy kolejnej wizycie zapomina o poprzedniej lekcji i znów gdzieś tam nadeptanie na nagrobek. No więc wlatuje kolejna pogadanka o tym, że tutaj leżą ludzie, że nie wolno, że szacunek. Nie ukrywam, że pochodzę do jej zachowania spokojnie. Ona nie wie, ja ją mu-

szą nauczyć. Taka moja rola. Sam byłem dzieckiem i robiłem różne rzeczy, których robić nie można. Tak, na nagrobki też wchodziłem i doskonale pamiętam, że rodzice zwracali mi na to uwagę.

Gorzej, jeśli z cmentarza plac zabaw i knajpę w jednym robią ludzie dorośli, czy też tacy, którzy zaraz w dorosłość wejdą. Bo albo z lekcji z dzieciństwa nie wynieśli nic, albo - o zgrozo - nikt ich nie nauczył, jak powinni zachowywać się na cmentarzu.

Można mieć pretensje do policji czy Straży Miejskiej, że są nieskuteczni, skoro imprezy ciągle trwają. Ale czy ktoś ma pretensje do rodziców osób balangujących? Bo to przede wszystkim ich wina.

krol@ol.com.pl

Reklama

AC DC Fotowoltaika
www.ac-dc.com.pl

OBNIŻYMY TWOJE RACHUNKI NAWET O 90%

Opiekujemy się Klientem od formalności związanych z siecią OSD po złożenie wniosków o DOTACJE

PROFESJONALIZM, KONKURENCYJNE CENY, LOKALNA FIRMA Z PONAD 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM

Lipiny 219 A 39-220 Pilzno tel. 733 20 20 30 kontakt@ac-dc.com.pl

TNTUUM

galeria raj

Co dalej z uchwałą krajobrazową?

Prezes spółdzielni zaczął wcześniej niż burmistrz

Prezes spółdzielni wojnę reklamowemu bałaganowi wypowiedział dawno.

I zrobił to zanim miasto przyjęło tzw. uchwałę krajobrazową, która uporządkuje przestrzeń publiczną. A przynajmniej takie jest jej założenie.

To było zaplanowane

Budynek należący do Spółdzielni Mieszkaniowej, kierowanej przez Stanisława Olszewskiego, który stoi przy ul. Kolejowej trudno nazwać architektonicznym dziełem sztuki. Przez lata dodatkowo straszyl dziesiątkami reklam, a każda z nich była z innej bajki. W końcu spółdzielnia podjęła decyzję o tym, by go wyremontować. Przynajmniej częściowo, bo do zrobienia jest jeszcze ściana z tyłu.

Po zakończeniu robót na przedniej elewacji reklam nie ubył, ale całość wydaje się być uporządkowana. Tablice z nazwami firm są tej samej wielkości, utrzymane w podobnej kolorystyce.

- Przed remontem powiedzieliśmy najemcom, że nie może być tak, jak wcześniej. Wyglądało to paskudnie - podkreśla Stanisław Olszewski.

I dodaje, że każda reklama była inna, do tego nie każdy o nie dbał, niektóre były wyblakłe, inne brudne. Prezes stwierdził, że na odnowionej elewacji, która w końcu przestała straszyc, nie może być reklamowy takiej, jak była do tej pory.

- Najemcy wynajęli grafika, który im to zaprojektował i taki jest efekt. Cieszę się, że ktoś zwrócił na to uwagę. To przecież jedna z głównych ulic miasta - podkreśla Olszewski.

Czy w ślad za spółdzielnią przy Kolejowej pójdzie teraz miasto?



Budynek przy Kolejowej wygląda lepiej. Czy tak będzie w całym mieście?

Powiedzieliśmy A, powiemy B

O konieczności uporządkowania reklam w mieście mówi się od dawna. Najczęściej wspominano o tym radny Mateusz Cebula, który jeszcze w poprzedniej kadencji apelował podczas posiedzeń Rady Miejskiej o rozpoczęcie prac z tym związanych.

Pierwszy krok udało się zrobić dopiero w tym roku. Uchwała rozpoczynająca prace podjęta została 12 czerwca. Do konkretnej uchwały krajobrazowej droga jeszcze daleka, ale burmistrz Mariusz Szewczyk zapewnia, że jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, to doprowadzi do jej przyjęcia.

- Jak powiedziałem A, to powiem B - podkreśla.

W pierwszej kolejności w przyszłorocznym budżecie muszą na

ten cel zostać zapisane pieniądze. A sam budżet musi być przyjęty przez radę.

Pieniądze będą potrzebne na opłacenie m.in. eksperta, który przygotuje dokumentację. Istniejące reklamy należy zinwentaryzować, potem konieczne będzie przygotowanie wytycznych, jak powinny wyglądać nowe.

Wiceburmistrz Jerzy Sieradzki, który pilotuje temat pytany o to, które ulice zostaną objęte uchwałą mówi, że według niego powinny być trzy strefy.

- Śródmieście, potem jakaś opaska i reszta - mówi.

W każdej z tych stref mają obowiązywać inne zasady. Zapewne im dalej od centrum, tym będą one mniej restrykcyjne.

Grzegorz Król

Nowy dyrektor sądu, czyli tajne przez poufne

Rzecznik Ministerstwa Sprawiedliwości oszczędnie cedi informacje na ten temat.

Nadal nie wiadomo, kto od strony administracyjnej, będzie kierował Sądem Rejonowym w Dębicy. Na stanowisku powstał wakat, po tym jak 7 lipca Minister Sprawiedliwości odwołał z niego dotychczasową szefową Grażynę Benicką. Była dyrektorką od grudnia 2020 roku.

Kiedy o powody odwołania dotychczasowej dyrektorki zapytaliśmy w ministerstwie, po czasie otrzymaliśmy odpowiedź, ale tylko na maila, a nie na zadane pytanie.

- Odwołanie nastąpiło zgodnie z przepisami ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz Kodeksu pracy - napisał ktoś z zespołu prasowego.

Dodając, że trwa procedura naboru na stanowisko dyrektora SR w Dębicy. W międzyczasie nabór się skończył, termin składania podań upłynął 26 lipca. Zapytaliśmy o efekty.

Tym razem odpowiedź przyszła w ciągu kilku godzin.

- W odpowiedzi na ogłoszenie na stanowisko dyrektora Sądu Rejonowego w Dębicy wpłynęły do

tychczas 2 zgłoszenia. Powołanie nowego dyrektora nastąpi po zakończeniu procedury naboru i wydaniu aktu powołania. Informacja ta zostanie zamieszczona na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości - czytamy w niej.

Bez echa pozostało natomiast pytanie o to, kiedy zakończy się procedura obsadzenia wolnego stanowiska. Nie udało nam się także dowiedzieć, czy ubiegające się o dyrektorski stołek osoby pochodzą z Dębicy.

Prezes Sądu Rejonowego Katarzyna Radzik zapewnia, że nie ma żadnych informacji na temat tego, kto złożył w Warszawie podanie o zatrudnienie. Nie wie nawet, czy jest to ktoś z pracowników sądu, czy osoba z zewnątrz.

Tuż po ogłoszeniu naboru na niespodziewanie zwolnione stanowisko w kręgach prawniczych, ale nie tylko tam, pojawiła się informacja, że będzie się o nie starać żona wpływowego sędziego z Dębicy.

Jednak zarówno ona, jak i mąż w rozmowie z nami zapewnili, że to pogłoska, w której nie ma ziarna prawdy. Oboje podczas rozmowy nie kryli irytacji i w zasadzie odmówili komentarza.

- To ploty - stwierdził sędzia.

(nan)



Katarzyna Radzik zapewnia, że nie wie, kto ubiega się o stanowisko.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Stanisław Olszewski

Prezes największej w Dębicy spółdzielni mieszkaniowej w trakcie remontu budynku przy ul. Kolejowej zapowiedział wynajmującym lokale, że koniec z reklamową wolną amerykanką. Nakazał, by były one określonej wielkości i kolorystyki. Zrobił to zanim miasto zaczęło działać w temacie uchwały krajobrazowej.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Tadeusz Szewczyk

Dla doświadczonych kolarzy reprezentującego PTG Sokół Dobrków, był to już kolejny start w Tour



Pięć gwiazdek otrzymuje

Agata Buch

Bibliotekarka, pasjonatka zachowana w książkach i swojej pracy. Pasję przekłada na kontakty z czytelnikami, nikt tak jak ona nie potrafi barwnie opowiadać o fenomenie literatury i jej wpływie na tych, którzy po książki sięgają się nie bojąc. W bibliotece jest właściwym człowiekiem na właściwym miejscu.

de Pologne dla amatorów. Trasę Karpacz - Karpacz o długości 80 km, na której nachylenia podjazdów przekraczały momentami 20 procent, pokonał w 4 godziny i niespełna 19 minut. Dało mu to 33. miejsce w kategorii mężczyzn w wieku 65-69 lat. Do mety w tej grupie dojechało 42 kolarzy spośród 62 startujących.

Reklama



Oferta NA

CHRYZTY, ŚLUBY

- CERAMIKA ARTYSTYCZNA
- UPOMINKI
- ZAPROSZENIA
- WINIETKI
- ZAWIESZKI
- PUDEŁKA NA KOPERTY/WINO
- PODZIĘKOWANIA DLA GOŚCI

DECORADOŚĆ SKLEP DLA CIEBIE

DĘBICA UL. FREDRY 3
TEL. 733 533 772
ZAZRADOSC@WP.PL
DECORADOSC.PL

KRONIKA
POLICYJNA

PIJANY I POSZUKIWANY

W niedzielę około 20:00 patrol zatrzymał do kontroli rowerzystę. Pan wydmuchał blisko promil, a po sprawdzeniu w systemie okazało się, że 52-latek z Dębicy jest poszukiwany przez policję. Mężczyzna nie zgłosił się do odbycia kary pozbawienia wolności, teraz trafi za kratki, a dodatkowo zapłaci 2,5 tys. zł mandatu za jazdę na rowerze po pijanemu.

SARNA NIE PRZEŻYŁA

Do kolizji drogowej doszło w Nagawczynie, gdzie na jezdnię, prosto pod koła nadjeżdżającego seata, wbiegła sarna. Kierowca nie miał szans zahamować, przód auta został zniszczony, zwierzę zginęło. Policjanci przestrzegają kierowców, by w miejscach, gdzie można spodziewać się obecności dzikich zwierząt, zachowali szczególną ostrożność. Ta uwaga dotyczy nie tylko dróg wiodących przez las, ale także tych, które przebiegają w pobliżu pól i zagajników.

POŁAKOMIŁ SIĘ NA WHISKY

Do kradzieży doszło w Biedronce przy ulicy Piłsudskiego. 37-letni mieszkaniec Dębicy został zatrzymany, kiedy próbował wynieść ze sklepu 2 butelki alkoholu o wartości 134 zł. Wezwani na miejsce policjanci ukarali go mandatem w wysokości 500 zł.

Obaj twierdzą, że nie chciał zabić

Kozikiem zaatakował kolegę

Spotkali się pod sklepem i pokłócili o pieniądze. Jeden wyciągnął nóż.

Znają się i mieszkają w tej samej miejscowości. W sobotę obaj pili alkohol, ale nie razem. Już pod dobrą datą spotkali się pod sklepem w Mokrem. Młodszy z mężczyzn upomniął się o pieniądze, które kiedyś pożyczył znajomemu.

- Tamten coś mu niegrzecznie odpowiedział. 29-latek zareagował agresywnie i kopnął go w twarz - opowiada Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

Zaatakowany mężczyzna, nie zastanawiając się długo, sięgnął po nóż. Być może zdecydował się na to, bo ten, który go uderzył, jest wyższy i cięższy. 33-latek wymierzył pierwszy cios, ale na nim się nie skończyło. Już po wszystkim, kiedy pokrzywdzony trafił do szpitala, okazało się, że ma obrażenia w postaci ran kłutych i ciętych



Starszy z kolegów chwycił za nóż i zadał ciosy młodszemu.

brzucha, klatki piersiowej, okolic zeber, łędźwi, barków.

- Sprawca zadał 8 ciosów - mówi prokurator.

Mężczyzn rozdzielili świadek, wtedy napastnik rzucił nóż i oddalił się w kierunku domu. Narzędzie, którego użył okazało się kozikiem, jakiego zwykle używa się będąc na grzybach.

Kiedy w domu podejrzanego pojawiła się policja, ten miał w organizmie około 2 promili alkoholu. Funkcjonariusze zbadali też pokrzywdzonego - wynik to 2,7 promila.

29-latek trafił do szpitala, a jego kolega do policyjnej izby zatrzymań. Po wytrzeźwieniu został przesłuchany i usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Przyznał się do winy. Prokurator wystąpił z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie.

Mieszkańcowi gminy Żyraków grozić będzie kara od 3 lat pozbawienia wolności.

(jov)

Zakaz prowadzenia pojazdów kierowca sam sobie przedłużył

Badanie alkomatem wykazało, że mieszkaniec Dębicy jest pijany. I to mocno.

Stan w jakim się znajdował z pewnością wpłynął na koordynację ruchów, a to z kolei na fakt, że nie mógł zapanować nad skuterem, którym zdecydował się kierować. Kiedy na miejsce zdarzenia przy ulicy Sandomierskiej przybyli policjanci, byli tam już strażacy, którzy opatrywali kierującego. Od mężczyzny czuć było silną woń alkoholu, więc mundurowi czynności zaczęli od przebadania go alkomatem.

- Pan wydmuchał ponad 2,5 promila - informuje asp. szt. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

I wyjaśnia, że kierujący skuterem na łuku drogi wjechał w błoto, co spowodowało poślizg jednoślada i doprowadziło do przewrócenia pojazdu. Wezwane na miejsce



Alkomat pokazał najpierw prawie 2,5 promila, w kolejnym badaniu blisko 2,7 promila alkoholu w organizmie mężczyzny.

służby medyczne zdecydowały o przewiezieniu 43-latka z Dębicy do szpitala. Tam badanie na zawartość alkoholu zostało powtórzone i okazało się, że wynik nieznacznie wzrósł. A to oznacza, że pił bezpośrednio przed jazdą.

Po sprawdzeniu w systemie wyszło na jaw, że mężczyzna miał zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów.

- Który kończył się następnego dnia - dodaje rzecznik.

(nan)

Mężczyzna wpadł kolejny już raz

We wtorek 1 sierpnia policjanci zwrócili uwagę na motocyklistę bez kasku.

Mężczyzna wypatrzony został na ul. Staszica. Po zatrzymaniu kierującego policjanci od razu wyczuli woń alkoholu. Przebadali 37-letniego mieszkańca Dębicy, który wydmuchał 1,17 promila. To jednak nie jedyny jego problem.

W trakcie sprawdzania w systemie okazało się, że motocykl nie posiada ważnych badań technicznych. Okazało się również, że wobec mężczyzny toczy się już postępowanie za jazdę pod wpływem alkoholu.

rar

Do szpitala trafiły dwie kobiety

Do wypadku doszło w Bukowej z winy kierującego fiattem multiplą.

Jadący w kierunku Jasła 65-letni mieszkaniec tego miasta stracił panowanie nad kierownicą i zjechał na przeciwny pas. Kierowca jadącego nim mercedesa, mieszkaniec Krakowa, ratował się ucieczką na pobocze, w wyniku czego wpadł do rowu. Zderzenia z multiplą nie uniknęła 25-latka z Brzostku, która podróżowała z pasażerką. Obydwie kobiety zostały zabrane do szpitala w Jasle. Wszyscy kierujący byli trzeźwi.

(nan)

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta
Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeźnicy

- 47 8228 561

Komisariat Policji w Pilźnie

- 47 8228 551

Komisariat Policji w Brzostku

- 47 8228 521

Posterunek Policji w Czarnej

- 47 8228 541

Posterunek Policji w Żyrakowie

- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Na mokrej drodze noga z gazu

Cztery kolizje na autostradzie

Wszystkie blisko siebie i prawie w tym samym czasie. Powodem brak ostrożności i deszcz.

- To był jakiś wysyp kolizji. Wszystkie około 9:30, na 533 i 524 kilometrze - mówi asp. szt. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Każde ze zdarzeń miało taki sam przebieg i przyczynę: mokra droga, ulewny deszcz i nadmierna prędkość. Pierwszy w bariery energochłonne na autostradzie na wysokości Borowej uderzył renault laguna. Kierowca jechał sam, ze zdarzenia wyszedł bez szwanku, skończyło się na mandacie w wysokości 200 zł.

Kolejno w odległości nie większej niż kilometr od miejsca pierwszego zdarzenia doszło do następnych kolizji: w bariery uderzyło BMW, następnie seat i wreszcie toyota. Kierujący tymi pojazdami podróżowali z pasażerami, dlatego mandaty były wyższe, każdy powyżej 1000 zł.

(nan)

Mężczyzna sam zgłosił się na policję

Nie chciał zaakceptować, że to koniec. Złapał za nóż i zaczął uderzać

Tylko cud sprawił, że 17-letnia Anna żyje. Jej były już chłopak twierdzi, że uderzając nożem nie chciał zabić.

Związek nastolatki z 21-letnim Bartoszem M. trwał około roku. Między tą dwójką działo się dobrze. Przynajmniej tak wynika ze słów jednej ze znajomych Anny, z którą udało się nam porozmawiać.

Na profilu młodej mieszkanki Bukowej na próżno szukać zdjęć z Bartoszem M. A przynajmniej nie ma ich wśród fotografii, które dostępne są dla każdego. Inaczej wygląda to na profilu Bartosza M. Tam na większości ogólnodostępnych zdjęć mężczyzna jest wraz z Anną. Młodzi, uśmiechnięci, zakochani. W kwietniu tego roku 21-latek jako zdjęcie w tle ustawił kolaż złożony z fotografii ze swoją dziewczyną.

Od soboty 29 lipca w Bukowej nie mówi się o niczym innym. To co wydarzyło się nad ranem jest we wsi tematem numer jeden.

- To tragedia dla obu rodzin - mówi nasza rozmówczyni.

I dodaje, że rodzice Anny, to porządni ludzie. Sama nastolatka także jest miłą i rozsądną dziewczyną. O Bartoszu M. każdy mówi, że to normalny chłopak, który niczym

się nie wyróżniał. Co więc pchnęło go do tego, co zrobił?

Wszystko zaczęło się dzień wcześniej, w piątek 28 lipca. Mieszkaniec wsi pod Przeworskiem przyjechał do swojej dziewczyny do Bukowej. Przez całą noc on i nastolatka wraz z kolegą jeździli po różnych miejscowościach. Odwiedzili m.in. Dębicę oraz Jasło. Nad ranem Bartosz i Anna odstawili do domu znajomego. Następnie udali się do przysiółka Góry w Bukowej, w okolicy znajdującego się tam krzyża.

Siedząc w samochodzie Anna powiedziała swojemu chłopakowi, że chce zakończyć ich związek. Wywiązała się kłótnia. On sądząc, że dziewczyna może spotykać się z kimś innym, wpadł w szal. Ze schowka samochodu wyjął nóż.

Uderzył nim nastolatkę w brzuch, klatkę piersiową i szyję. Jak dowiadujemy się w Prokuraturze Rejonowej w Dębicy, dziewczyna broniła się, o czym świadczą rany na rękach. Mimo sytuacji, w której się znalazła nastolatka zachowała trzeźwość umysłu, wydostała się z samochodu i zaczęła biec do



Na profilu Bartosza M. ciągle widnieją zdjęcia z Anną.

pobliskich zabudowań. Bartosz M. ruszył za nią, ostatecznie zrezygnował i wrócił do samochodu. Anna poprosiła o pomoc w jednym z domów. Na miejsce natych-

miast skierowani zostali ratownicy oraz policja.

W tym czasie Bartosz M. był już w drodze powrotnej do domu. W trakcie jazdy miał zadzwonić

do swojej mamy i powiedzieć jej, co zrobił. Do domu ostatecznie nie dotarł, udał się do Komendy Powiatowej Policji w Przeworsku, gdzie od razu zakomunikował, co się stało. Czy nakłoniła go do tego mama? Tego nie wiadomo. Kobieta nie była jeszcze przesłuchiwana.

Anna przewieziona została do jasielskiego szpitala, gdzie natychmiast trafiła na stół operacyjny. Rana, którą miała na brzuchu zagrażała jej życiu. Gdyby nie błyskawiczna pomoc ratowników i lekarzy, to zdarzenie mogło zakończyć się tragicznie. Stan nastolatki jest poważny, ale na szczęście stabilny.

Kiedy Anna była w szpitalu, Bartosz M. był transportowany już do Dębicy. Tu usłyszał od prokuratora, że działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia. Choć sam zaprzecza, by chciał zabić osobę, którą rzekomo kochał.

Prokuratura wystąpiła do Sądu Rejonowego w Dębicy z wnioskiem o areszt tymczasowy dla Bartosza M. Sąd do wniosku się przychylił. Za usiłowanie zabójstwa młodemu mężczyźnie grozi od 8 lat do dożywocia.

BaN

Czekają mieszkańcy Brzeźnicy, Brzeźnicy Woli i Paszczyny

Przystanek ma być za pół roku...

Tytułowe słowa to tylko życzenie radnego Sejmiku Czesława Łączaka.

Przedstawiciel powiatu dębickiego złożył wniosek o budowę przystanku kolejowego w Brzeźnicy. Mieszkańcy tej miejscowości mają już dostęp do jednego, którego nazwa Kochanówka-Pustków może nieco wprowadzać w błąd. Drugi miałby powstać przy skrzyżowaniu linii kolejowej Dębica-Mielec z drogą Brzeźnica-Paszczyna.

- W odpowiedzi na słuszne oczekiwania mieszkańców Brzeźnicy, Woli Brzeźnickiej i Paszczyny złożyłem wniosek do Zarządu Województwa Podkarpackiego o podjęcie stosownych działań - podkreśla Czesław Łączak.

Radny zapewnia, że lokalizacja jest dobrze przemyślana. Pasażerowie mieliby dojechać chodnikiem przy drodze powiatowej. Działka, gdzie miałby powstać przystanek, spełnia też wymogi pod względem szerokości i długości.

- Mam nadzieję, że nie powinno zająć więcej niż pół roku, aby ten przystanek mógł być tam uruchomiony - zauważa radny Sejmiku.

Sołtys Brzeźnicy Lech Żurek przekonuje, że powinien zostać



Czy w tym miejscu będzie można w przyszłości wsiąść do pociągu?

zbudowany już w trakcie prac przy rewitalizacji linii. I to jest duże zaniechanie, że jeszcze go nie ma. Skorzystałaby na tym szczególnie młodzież dojeżdżająca do szkół w Dębicy i Mielcu. Obecnie, żeby dojść do tego istniejącego, trzeba co najmniej dwa razy przejść przez ruchliwą drogę wojewódzką.

Jerzy Borcz, przewodniczący Sejmiku, przekazał już pismo do Departamentu Dróg i Publicznego Transportu Zbiorowego Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie. Obecnie przygotowana jest

odpowiedź na złożony wniosek. Urzędnicy zwracają jednak uwagę, że zarządcą infrastruktury kolejowej w Polsce jest spółka PKP PLK. Ona odpowiada za budowę przystanków kolejowych i ostateczna decyzja będzie należała też do niej.

Warto przypomnieć, że UM w Rzeszowie od połowy 2021 r. przygotowuje się do podobnego zadania w Zawadzie. W kwietniu 2022 r. znalazło się ono na liście rezerwowej programu Kolej+. Bez dotacji prace nie ruszą.

JAG

Droga nieprzejezdna przez cztery miesiące

Stabilizacja osuwiska jest powodem utrudnień pomiędzy Południkiem a Gębiczną.

Osuwisko w Połomii, bo o nim mowa, pojawiło się jeszcze w latach osiemdziesiątych 20. wieku.

W 2010 roku, kiedy przez powiat przechodziły nawalne deszcze, ruszyło mocniej. Zresztą ziemia w gminie Pilzno osunęła się wtedy nie tylko tam, bo również m.in. w Jaworzu Górnym, Bielowach, Słotwie, Zwierniku, czy w Jaworzku Dolnym.

Część osuwiska została zabezpieczona przez gminę. Tak się stało np. w Zwierniku, choć tam ziemia zaczyna zjeżdżać w nowym miejscu. Przygotowywana jest dokumentacja na stabilizację osuwiska w Gołęczynie, w przysiółku Kopalin, z kolei inne - jak to w Jaworzu Górnym, w kierunku Gorzejowej - zabezpieczone prawdopodobnie nigdy nie będzie. Z dokumentów przygotowanych przez geodetów wynika, że inwestycja nie jest opłacalna.

- Według wycen z 2010 roku koszt robót to 10 mln zł - mówi zastępca burmistrza Pilzna Krzysztof Krawiec.



Prace potrwać do końca listopada.

Nie jest trudno wyobrazić sobie, ile inwestycja pochłonięłaby dzisiaj. A pieniędzy w gminnej kasie zbyt wiele nie ma.

Prace przy osuwisku w Połomii ruszyły 1 sierpnia. Za wykonanie robót odpowiedzialny jest dębicki Remost, a inwestorem jest Starostwo Powiatowe w Dębicy. Droga powiatowa pomiędzy Południkiem a Gębiczną nieprzejezdna będzie przez cztery miesiące, do końca listopada tego roku.

rar

Trzy pytania do... **Julii Pyzińskiej,**

działaczki społecznej i aktywistki młodego pokolenia.

Przypominamy im, że my też będziemy głosować**Wraz z innymi działaczami społecznymi odwiedziłaś ostatnio Sejm. W jakim celu tam pojechałaś?**

Wraz z Inicjatywą Wschód wybraliśmy się do Warszawy, by zadawać politykom pytania. Pytania o Polskę, o jej przyszłość, o klimat, o transformację, o prawa kobiet, czy o mieszkania. Rozmawiamy z posłami partii rządzącej, jak i z tymi opozycyjnymi. Pytamy ich również o to, na jakim etapie są ich programy wyborcze. Ja osobiście rozmawiałam z Michałem Krawczykiem w Platformy Obywatelskiej. Pytania zadajemy teraz, przed wyborami, ale będziemy je zdawać także w przyszłości, po wyborach. Chcemy wiedzieć, jakie poszczególne partie mają plany na

pierwsze tygodnie po ewentualnie wygranych wyborach.

Dla Was ważne są sprawy związane z ludźmi młodymi. Czy te tematy też poruszaliście z posłankami i posłami?

Oczywiście, chcieliśmy przede wszystkim przypomnieć im wszystkim, że młodzi też będą głosować. Tylko podczas najbliższych wyborów przybędzie w naszym kraju 1,5 mln głosujących. Chcemy więc pokazać rządzącym i pozostałym politykom, że też jesteśmy, że możemy decydować i że mamy coś do powiedzenia. Jak powiedziała podczas konferencji w Sejmie Nadia Polisiakiewicz z Inicjatywy Wschód, zrobimy wszystko, by do jesieni wywalczyć



sobie szansę na fajną, bezpieczną Polskę, która jest dla nas. I będziemy robić to na naszych zasadach.

Wizyta w stolicy to nie tylko rozmowy z politykami?

Na koniec mieliśmy zaplanowane silent disco pod Sejmem, które polega na tym, że każdy ma na uszach słuchawki i tańczy w rytm słyszanej w nich muzyki. Osoby przechodzące obok nie słyszą nic. Chcieliśmy sobie wytańczyć, zamiast wykrzyczeć, lepszą Polskę. Niestety pogoda pokrzyżowała nam plany, ale dyskoteka się odbędzie.

(rar)

Dodatkowo 46 milionów dla powiatu i gmin

Samorządy otrzymały kolejną pulę środków, przyznanych im w ramach programu Polski Ład.

wydatki bieżące związane m.in. z infrastrukturą drogową, edukacją i służbą zdrowia.

Pozostałych siedem samorządów dostanie od 2 do 12,5 mln zł, a konkretnie: miasto Dębica – 12 mln 467 tys. zł, gmina Dębica – 6 mln 327 tys. zł, Pilzno – 4 mln 439 tys. zł, Gmina Żyraków – 4 mln 154 tys. zł, Czarna – 3 mln 693 tys. zł, Brzostek – 3 mln 495 tys. zł, Jodłowa – 2 mln 023 tys. zł.

Gminy zdecydują teraz, na co je wydadzą. Poinformujemy o tym za tydzień.

(iw)



O dotacjach poinformowali (od lewej): starosta Piotr Chęciek, poseł Jan Warzecha, przewodniczący Rady Powiatu Michał Maziarka.

Jedni osobiście, inni wirtualnie

Wójt życzenia przyjmował nie tylko w Latoszynie**Stanisław Rokosz w sobotę 5 sierpnia świętował swoje 73. urodziny.**

Wielu życzenia złożyło mu osobiście, m.in. podczas uroczystości w Latoszynie (więcej na ich temat piszemy na str. 19). Wielu pewnie już odwiedziło, lub dopiero odwiedzi jego gabinet przy Batorego 13. Są jednak i tacy, którzy życzenia włodarzowi gminy Dębica, złożyli za pomocą facebooka. Wśród nich m.in. pracownicy urzędu, radni, samorządowcy, przedsiębiorcy i wiele innych osób znanych z życia publicznego.

Pierwszą, która 100 lat życia w zdrowiu życzyła mu już 6 minut po północy, była Anna Mazur, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Dębickiego. Tuż za nią Agnieszka Kozubek-Bespalenko, wiceprezesa firmy Lerg, a dalej m.in. Adam Świętoń, Janusz Gwóźdź i Piotr Żybura, wiceprzewodniczący i przewodniczący Rady Gminy Dębica, Dominik Tarczyński, właściciel firmy Tar-Bud, realizującej wiele inwestycji w gminie i Renata Różak, sołtyska Brzeźnicy Woli.

- Co najmniej 100 lat w zdrowiu i wykwinnymi dodatkami do niego - życzył wójtowi Jan Golba, prezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP.

Większość winszujących nie siliła się jednak na oryginalność, życząc wójtowi po prostu wszystkiego najlepszego z okazji urodzin, czasami



Zdjęciem z tortem od współpracowników wójt pochwalił się na facebooku.

tylko okraszając życzenia emotykowym kwiatkiem, czy butelką szampana. Choć oczywiście zdarzały się wyjątki, choćby z zabarwieniem politycznym.

Jerzy Janeczko, właściciel ośrodka Jąłowce życzył Stanisławowi Rokoszowi dużo sił i wielkiej determinacji na następną kadencję.

- Sto lat, zdrowia i pomyślności w życiu codziennym, spełnienia marzeń i wszystkiego najlepszego, oby co sobie wymarzysz się spełniło - napisał na jego facebooku Grzegorz Świder, gminny radny z ramienia Prawa i Sprawiedliwości, który w 2014 roku zmierzył się z wieloletnim włodarzem w pojedynku o fotel wójta.

Na liście składających życzenia samorządowców znaleźli się rów-

nież gminni radni: Agata Wiater, Józef Marek, Dariusz Dobrowolski, Tomasz Bukowski, radny powiatowy Daniel Wójcik, radny miejski Mateusz Cebula i Marek Rączka, wójt gminy Żyraków.

A spoza samorządu m.in.: Tomasz Puzon Jamaki, trzykrotny Międzynarodowy Mistrz Obu Ameryk w Karate Kyokushin, Wiesław Lada, wiceprezes Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej i prezes Podokręgu Piłki Nożnej w Dębicy, Jerzy Godzisz, wiceprezes dębickiego koła Związku Sybiraków, czy Jacek Dymitrowski, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dębickiej, który wraz z życzeniami przesłał wójtowi wirtualną szklaneczkę whisky.

tra

Do stolicy miss z Bukowej pojadą z koleżankami

Do finału konkursu: Polska od kuchni, szykują się panie z KGW w Bukowej.

W rywalizacji wezmą udział jako jedyne z naszego powiatu. Start w finale zapewnił im sukces odniesiony w etapie wojewódzkim, w którym członkiniom koła przypadły dwa ważne tytuły. Z koroną Miss Publiczności ze Stalowej Woli wróciła wtedy Julia Szarek, a tytuł Miss 45+ przypadł Wandzie Wojdyle.

Szefowa Koła Renata Szarek przyznaje, że to duży sukces i już teraz ona i jej koleżanki szykują się do wyjazdu do Warszawy. Finałowa gala połączona z uroczystym koncertem odbędzie się już za miesiąc na stadionie PGE Narodowy.

- Oczywiście, że się wybieramy i specjalnie do udziału przygotowujemy. Ale jak, to nie zdradzimy tajemnicy. Na razie chodzimy po

lesie i szukamy grzybów - śmieje się szefowa koła.

I dodaje, że tajemnica jest jak najbardziej na miejscu, bo nie można przed czasem zdradzać konkurencji, jakiego asa chowa się w rękawie. Obydwie finalistki ze Stalowej Woli zaprezentują się we wrześniu przed publicznością z całej Polski. Renata Szarek ma nadzieję, że uda im się podbić także stolicę.

Nie ukrywa jednak, że sam wyjazd na taką imprezę i udział w etapie wojewódzkim to już wielka frajda, atmosfera i przygoda, jaką przeżywają.

- Spotkania z innymi dziewczynami, nawiązywanie nowych znajomości, które potem utrzymujemy i pielęgnujemy - zapowiada.

Warto wspomnieć, że w finale wojewódzkim w Stalowej Woli II miejsce w konkursie artystycznym zajęło KGW Straszecin im. księżnej Heleny Jabłonowskiej.

(nan)



Obydwie miss z Bukowej pokażą się teraz w stolicy. Fot. Michał Dziedzic.

Ks. Ryszard Piasecki wraca do Dąbrowy Tarnowskiej

Budowniczy pomnika, pasjonat radia i doskonały kaznodzieja

Choć żegna się z Dębicą, to w naszym mieście zostanie po jego posłudze wiele pamiątek.

Janusz Grajcar

Ksiądz prałat Ryszard Piasecki z urzędem proboszcza parafii św. Jadwigi Śląskiej w Dębicy pożegna się oficjalnie 12 sierpnia. W niedzielę 6 sierpnia za 20-letnią posługę podziękowali mu wierni.

Pomnik to jego pomysł

- Pozostanie w mojej pamięci jako wspaniały człowiek i wspaniały kapłan - zapewnia Marta Gulis.

Jego posługa pasterska w roli gospodarza parafii przyniosła wiele owoców zarówno w wymiarze duchowym, jak i materialnym. Tym największym była, według niej, budowa pomnika św. Jana Pawła II.

Od kiedy 16 października 2005 r. został odsłonięty i poświęcony, dębiczanie gromadzą się na Placu Solidarności podczas religijnych i patriotycznych uroczystości, ale też innych wydarzeń. W kwietniu

Dostała od niego bardzo duże wsparcie przed wyjazdem na roczny wolontariat misyjny do Afryki. Po powrocie przekonał ją, by podzieliła się świadectwem z parafianami. Gabriela Pyzia podkreśla, że było to dla niej bardzo ubogacające doświadczenie.

Dodaje, że dbał przede wszystkim o ludzi, ale nie zapominał również o świątyni, chcąc by wyglądała jak najlepiej. W czasie, kiedy był gospodarzem parafii wymienione zostały okna witrażowe, a same witraże trafiły do renowacji. Przeprowadzone zostały remonty schodów, dzwonów i wiele innych.

- Z radością i kapłańskim entuzjazmem podejmował się nowych wyzwań - przekonuje Marta Gulis.

Był nie tylko proboszczem parafii św. Jadwigi, ale też dziekanem dekanatu Dębica-Wschód. Organizował lub współorganizował uroczystości i wydarzenia parafialne, lokalne, narodowe, społeczno-kul-

- Z pełną świadomością mogę powiedzieć, że jest on bardzo dobrym kaznodzieją i na pierwszym miejscu zawsze stawiał dobro parafian - przekonuje Andrzej Kaput.

w rocznicę śmierci papieża, w listopadzie na zaduszki z JP II. Tu zdążają uczestnicy Drogi Krzyżowej, którą w Wielkim Poście organizują dębickie parafie. Ale spod pomnika startuje też Bicyklomania. W 2016 r. proboszcz wyruszył z uczestnikami rowerem na trasę do Lipin.

Marta Gulis przypominając, że z inicjatywy ks. Ryszarda Piaseckiego św. Jadwiga Śląska została patronką Dębicy. Uchwałę Rada Miejska podjęła w maju 2008 r. We wrześniu wybór zatwierdziła Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w Watykanie. Rok później przed Ratuszem stanęła jej figura.

Spotkania dla zabieganych

Bardzo ważna jest dla niego troska o życie duchowe, liturgiczne, sakramentalne, ale też formacja i rozwój grup parafialnych. Wprowadził spotkania adoracyjne Kościół dla zabieganych w każdy trzeci czwartek miesiąca. Chciał zachęcić w ten sposób do chwili modlitwy tych, którzy w codziennym pędzie nie znajdują na nią czasu.

- Z księdzem prałatem współpracowałam wielokrotnie. Zawsze był otwarty na misyjne przedsięwzięcia, których realizacji podejmowała się w parafii - mówi Gabriela Pyzia.

turalne, w których uczestniczyli mieszkańcy Dębicy.

Bardzo dobrym przedsięwzięciem, były - zdaniem Barbary Basary-Poprawy - Targi Jadwiżeńskie. Impreza zorganizowana została po raz pierwszy w październiku ubiegłego roku.

- Dębicy przedsiębiorcy mogli się wystawić i dzięki możliwości degustacji zyskać nowych klientów - mówi właścicielka cukierni.

Doskonały kaznodzieja

- Ma estymę do starszych ludzi - zauważa Małgorzata Hodór.

Opiekował się księżmi rezydentami, którzy mieszkali bądź nadal mieszkają na plebani parafii św. Jadwigi. Ks. Stanisławem Fiołkiem zajmował się jak ojcem, nawet wtedy, kiedy ten był już terminalnie chory. Chciał, by do końca był w parafii. A teraz zajmuje się ks. Stanisławem Mikołajczykiem i ks. Aleksandrem Kustrą.

- Jest doskonałym kaznodzieją, mówi prosto, z serca i na temat. Ma taką lekkość mówienia, że nawet jak kazanie trwa 20 minut, to się nie dłuży - mówi Małgorzata Hodór.

Z przedmówczynią zgadza się Marta Gulis. Podkreśla, że naucza odważnie, pięknie i trafia w sedno rzeczy. Zawsze w duchu miłości Chrystusa i bliźniego. Jest znako-



Podczas mszy św. w niedzielę 6 sierpnia ks. Ryszard Piasecki odebrał wiele podziękowań. Jednym z dziękujących za współpracę był prezes Oddziału Rejonowego PCK w Dębicy Janusz Bieniasz.

mitym mówcą, a to wynika z oczytania i dużego zasobu wiedzy.

- Cenię księdza proboszcza za życiową mądrość płynącą z ambony, ale także z prywatnych rozmów, której mogłam się od niego uczyć - dodaje Gabriela Pyzia.

Z ks. Ryszardem Piaseckim dobrze i bez większych zastrzeżeń współpracowało się w organizacji Andrzejowi Kaputowi.

- Z pełną świadomością mogę powiedzieć, że jest on bardzo dobrym kaznodzieją i na pierwszym miejscu zawsze stawiał dobro parafian - przekonuje.

Dwadzieścia lat pracy z proboszczem podsumowuje jako dobry czas wyłożonej pracy, nauki czy-

nienia dobra i dostrzegania Boga we wszystkich. Dlatego może mu powiedzieć: Bóg zapłać.

Z dziennikarskim zacięciem

Jego zacięcie dziennikarskie z kolei sprawiło, że cotygodniowe informacje duszpasterskie cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Tak ze strony parafian, jak i innych mieszkańców naszego miasta i okolic.

- A zawarta w nich myśl: Zdaniem proboszcza, poruszała różne aspekty ludzkiego życia w wymiarze duchowym, parafialnym, społecznym, lokalnym czy historycznym - zauważa Marta Gulis.

Od dziecka, co przyznawał w wielu wywiadach, interesuje się

techniką radiową. Zanim w 2002 roku objął probostwo w Dębicy pełnił funkcję dyrektora Radia Dobra Nowina. Od wielu lat kolekcjonuje odbiorniki radiowe. Na wystawie w Muzeum Regionalnym można było najpierw oglądać 45 radioodbiorników z lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku, a od grudnia 2022 do kwietnia 2023 polskie lampowe z lat 1946-1966 z jego kolekcji.

Jego praca, jako duszpasterza i wieloletniego proboszcza, została doceniona przez władze miasta, czego wyrazem było uhonorowanie go w 2022 r. tytułem Zasłużony dla Miasta Dębicy.

grajcar@ol.com.pl



Dema
widok na przyszłość





DRZWI OKNA ROLETY

LETNIA PROMOCJA



DĘBICKA FABRYKA OKIEN
Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 682 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczna – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Sprawie się przyglądną

Po opadach ciężko przejechać. 0 przejściu nie ma mowy

Z tym problemem mieszkający przy al. Skarbek- -Borowskiego w Dębicy mierzą się po większych opadach.

Odcinek drogi znajdujący się na wysokości Zespołu Szkół Specjalnych zamienia się w jedno wielkie jezioro.

- Woda całkowicie zakrywa i tak wysoki krawężnik i sięga ogrodzenia szkoły - pisze Czytelnik.

I dodaje, że w tamtym miejscu znajduje się kratka kanalizacji burzowej, ale bardzo szybko się ona zatyka.

- Zatykają ją spływające trawy, śmieci i tym podobne - dodaje mężczyzna.

Podkreśla, że ul. Garncarską od Krakowskiej spływa bardzo dużo wody i niestety, ale - jak nazywa to Czytelnik - parkowe SPA nie kończy się wraz z ustaniem opadów deszczu.

- Woda nie spływa do kanalizacji i utrzymuje się jeszcze bardzo długi czas - podkreśla.

Przeście al. Skarbek-Borowskiego jest w tym momencie praktycznie niemożliwe. A i przejechać trudno, kiedy woda sięga nawet 30 cm.

Przed budową szkoły specjalnej problem był mniejszy, gdyż część wody spływała do parku. Teraz uniemożliwia to ogrodzenie szkoły.

Wiceburmistrz Jerzy Sieradzki wyjaśnia, że do tej pory nie miał w tej sprawie żadnych zgłoszeń.

- Ale przyglądnijmy się sprawie - mówi.

Podkreśla, że nie jest to jedyne miejsce w Dębicy, w którym występują problemy z wodami opadowymi, a które obecne władze



Bywają dni, że mieszkańcom przydałyby się kajaki.

otrzymały w spadku po poprzednikach. Wspomina tutaj o wiadukcie na ul. Kościuszki, który wybudowany został około trzy dekady temu. Wtedy również nikt nie

pomyślał o tym, by zrobić tam porządne odwodnienie i po każdym nawalnym deszczu przejazd pod torami wypełnia się wodą.

Grzegorz Król

Mieszkańcy regulamin znają, ale nagminnie jest on łamany

- Płacimy ogromne czynsze, a żyjemy jak na śmietniku - pisze mieszkanka Sobieskiego.

Konkretnie chodzi pierwszą klatkę bloku nr 2 przy tej ulicy. Według kobiety, tuż przy skrzynce na listy regularnie stawiane są m.in. wózki. Ale nie tylko one, bo na zdjęciach przesłanych do naszej redakcji zobaczyć można także krzesła, taborety, dziecięce zabawki, na nawet klapki.

- Mimo ciągłych interwencji w Administracji Domów Mieszkalnych klatka schodowa ciągle tak wygląda. Wstyd i odraza - pisze mieszkanka Sobieskiego.

Tego, że ktoś bez przerwy interweniuje w ADM prezes miejskiej spółki Łukasz Paluch nie chce komentować. Odnosi się natomiast do pozostawiania rzeczy na klatkach schodowych. I podkreśla, że tak być nie może.

- Mieszkańcy znają regulamin, podpisują go, ale jest on przez nich łamany, nie stosują go - mówi szef ADM.

Spółka co jakiś czas wywiesza na tablicach ogłoszeniowych informacje o zakazie zostawiania na klatkach różnych rzeczy. A te, które zalegają tam długo są przez administrację zabierane i wywożone.

- Są wózkownie, rowerownie, komórki lokatorskie, gdzie te wszystkie rzeczy można trzymać - mówi prezes ADM.

Dodaje, że nie ma możliwości, żeby pracownicy administracji codziennie kontrolowali wszystkie klatki schodowe w blokach będących w zarządzie spółki.

- Poza tym ja nie będę uczył ludzi kultury - mówi Łukasz Paluch.

Zostawianie rzeczy na klatce jest łamaniem nie tylko regulaminu, ale m.in. rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 7 czerwca 2010 roku w spra-



Taki widok na klatkach nie jest niczym nowym.

wie ochrony przeciwpożarowej budynków. Więc jeśli prezes nie chce uczyć mieszkańców kultury, to może warto zadzwonić na policję i funkcjonariusze pomogą?

Dotację z Orlenu przekażą na pomnik

Ponad 11 tysięcy złotych otrzymał Związek Sybiraków - Koło Sybiraków w Dębicy.

- Kilkanaście godzin pracy - inwentaryzacja, fotografie, opisy, obmiary, kosztorysy, zgody, dokumenty, aplikacja do programu. Niepewność i oczekiwanie. Dzisiaj przyszła decyzja. Więc do roboty - czytamy na fejsbukowym profilu Sybiraków z Dębicy.

Chodzi o pomnik, który jest jednocześnie symbolicznym grobem tych, którzy stracili życie w byłym ZSRR, także w Katyniu, Charkowie, Miednoje i w wielu innych miejscowościach. Ten od dawna wymagał prac, jednak miasto, które jest właścicielem cmentarza, nie robiło z tym nic. Sprawy w swoje ręce wzięli Sybiracy i się udało. Dzięki dotacji pomnik odzyska blask.

- Może uda się z pracami wyrobić do 17 września - mówi Jerzy Godzisz, wiceprezes koła w Dębicy.

rar

rar

Ogłoszenie

*Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego Kolegi*

lek. Krzysztofa Grabca

*Wyrazy współczucia Rodzinie
składają*

*Pracownicy Oddziału Ginekologicznego
i Ginekologii Onkologicznej
Szpitala Powiatowego w Dębicy*

rar

Remonty pochłoną blisko pół miliona złotych

Trwają wakacyjne remonty w szkołach i przedszkolach na terenie Dębicy.

Najwięcej dzieje się w Przedszkolu Miejskim nr 10. Modernizowany jest tam przede wszystkim korytarz, ale także inne pomieszczenia, które przystosowywane są do wy-

mogów przeciwpożarowych. To zadanie pochłonie 400 tys. zł. Prace prowadzone będą też na dachach w PM nr 4, 5 i 6, a szkoła nr 4 zyska nową instalację elektryczną. W SP nr 12 zmodernizowana zostanie sieć kanalizacyjno-deszczowa. To wszystko kosztowało będzie ok. 100 tys. zł.

Policja i Straż Miejska obiecują, że sprawą się zajmą

Balangi na cmentarzu trwają. Czy ktoś to przerwie?

Jeden wchodził na symboliczny grób Sybiraków, drugi wspinał się na nagrobek Heinricha Samnely.

Problem z imprezami na cmentarzu wojskowym i komunalnym wraca regularnie. Młodzi ludzie upatrzili sobie te miejsca, gdyż nie są widoczni z ulicy, a w razie czego łatwo z nich uciec.

Wchodzą, gdzie się da

Na samym końcu cmentarza wojskowego znajduje się symboliczny grób Sybiraków. Już dawno temu wiceprezes dębickiego koła Jerzy Godzisz mówił o tym, że tuż przy nim odbywają się regularnie imprezy, o czym świadczy to, co imprezowicze po sobie zostawiają. Butelki lub puszki są tymi przyjemniejszymi pozostałościami.

W środę 26 lipca na cmentarzu siedziały cztery młode osoby, dwóch nastolatków i ich dwie koleżanki. Jeden z chłopaków najpierw walczył z rosnącym na cmentarzu drzewem, uderzając pięściami w gałęzie. Kiedy to się mu znudziło postanowił wejść na grób oficera CK Armii. Złapał za krzyż i rozpoczął wspinaczkę, a wszystko to ku uciesze koleżanek.

Reklama

- Byłem na cmentarzu komunalnym i wszystko obserwowałem. Udarłem się w jego kierunku i natychmiast zszedł z nagrobka. Potem wraz z towarzystwem opuścili cmentarz i poszli w kierunku bloków na Cmentarnej - opisuje zdarzenie mieszkaniowiec Dębicy.

Na tym jednak nie koniec, bo następnego dnia również był na cmentarzu komunalnym. Wtedy zauważył dwóch około dwudziestoletnich młodych mężczyzn pijących piwo. Za stolik służył im grób Walerii Szaley-Groele. Na uwagę, że to nie jest miejsce na takie spotkania, zareagowali wulgarnymi. Była też sytuacja, kiedy młody człowiek siedział na symbolicznym grobie Sybiraków.

Zasadna uwaga

Opis tego, co działo się na cmentarzu przekazałem wiceburmistrzowi Maciejowi Małocięciowi.

- Dramat - skwitował krótko.

Sprawdzi, czy i jakie są możliwości, by cmentarz był zamknięty w określonych godzinach.



To, co dzieje się na cmentarzu wiceburmistrz kwituje krótko: dramat!

To jednak będzie bardziej skuteczne, kiedy naprawione zostanie ogrodzenie cmentarza komunalnego. Właśnie dziurami w murze młodzi uciekają, kiedy widzą patrol Straży Miejskiej.

Sylwester Bieszczad, komendant SM ponownie przyjął zgłoszenie o tym, co dzieje się na cmentarzu.

- Od ręki wyśle tam patrol, żeby sprawdzili. Polecę również strażnikom, by częściej tam jeździli - mówi komendant.

Problemem obiecał się zająć także naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji podinsp. Marcin Stelmach. Dodał, że będzie na ten temat rozmawiał także z naczelnikiem Wydziału Kryminalnego podkom. Jarosławem Dzikim, by w okolicy cmentarza podjeżdżały również nieoznakowane patrole policji. Czy to wszystko pomoże? Oby, bo leżący na cmentarzu zasługują na szacunek i spokój.

Grzegorz Król

KRÓTKO

RIO ODPISAŁA RADNYM

Regionalna Izba Obrachunkowa odpisała radnym z otoczenia burmistrza Mariusza Szewczyka. Ci poskarżyli się, że Rada Miejska nie podjęła uchwały w sprawie absolutorium z powodów oceny politycznej. Z kolei izba stwierdziła, że skoro uchwała nie została podjęta, to oni nie mają żadnych narzędzi, by interweniować. Dziesięciu radnych było za udzieleniem absolutorium burmistrzowi, dziesięciu przeciw, jeden - Leszek Żyłka - wstrzymał się od głosu.

POSZUKUJĄ PRACOWNIKÓW

Trzy stanowiska czekają w Urzędzie Miejskim w Dębicy. Do 14 sierpnia aplikacje składać mogą ci, którzy chcieliby zostać informatykiem w Wydziale Organizacyjno-Kadrowym. Podinspektorzy poszukiwani są do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Wydziału Gospodarki Przestrzennej. W pierwszym przypadku dokumenty przyjmowane będą do 17 sierpnia, a w drugim do 18 sierpnia.

PRZETARG PO RAZ CZWARTY

Kolejny raz oferty na wykonanie dokumentacji przebudowy ulic Głowackiego i Strumskiego są wyższe niż kwota, którą na ten cel przeznaczyć chciało miasto. W czwartym przetargu wystartowały cztery firmy. Ich oferty wynoszą od ponad 258 tys. zł do 325 tys. zł. Tymczasem miasto na ten cel zaplanowało, że wyda 200 tys. zł. Co tym razem zrobią władze Dębicy?

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA PROMOCYJNA OBOWIĄZUJE
8.08.2023 r. do 12.08.2023 r.
lub do wyczerpania zapasów

Kiełbasa śląska,
Kiełbasa
podwawelska

15⁹⁹
zł/kg

KABANOS

Szynka
na kartki



29⁹⁹
zł/kg

NIK-POL

Margaryna
Śniadaniowa
maślany smak,
wiejskie masło



2⁹⁹
zł/szt

450g

Mleko wiejskie
2%



2⁷⁹
zł/szt

butelka
1l

Serek Danio
różne smaki



1⁵⁹
zł/szt

130g

Sieć Handlowa Jubilatka informuje swoich Klientów, że w swojej ofercie posiadała i posiada tylko i wyłącznie drób niezawierający nastrzyku oraz innych środków chemicznych, które sztucznie zwiększałyby jego masę.



Sos sałatkowy
grecki
Knorr



0⁷⁹
zł/szt

9g

Wafelek Princessa
longa mleczna



1³⁹
zł/szt

49g

Napój EKIPA



1⁴⁹
zł/szt

250 ml

1/2 LITRA PIWA
ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO
ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Piwo Żywiec 5,8%
butelka



3³⁹
zł/szt

oferta
handlowa

cena przy zakupie 4 sztuk 0,5L

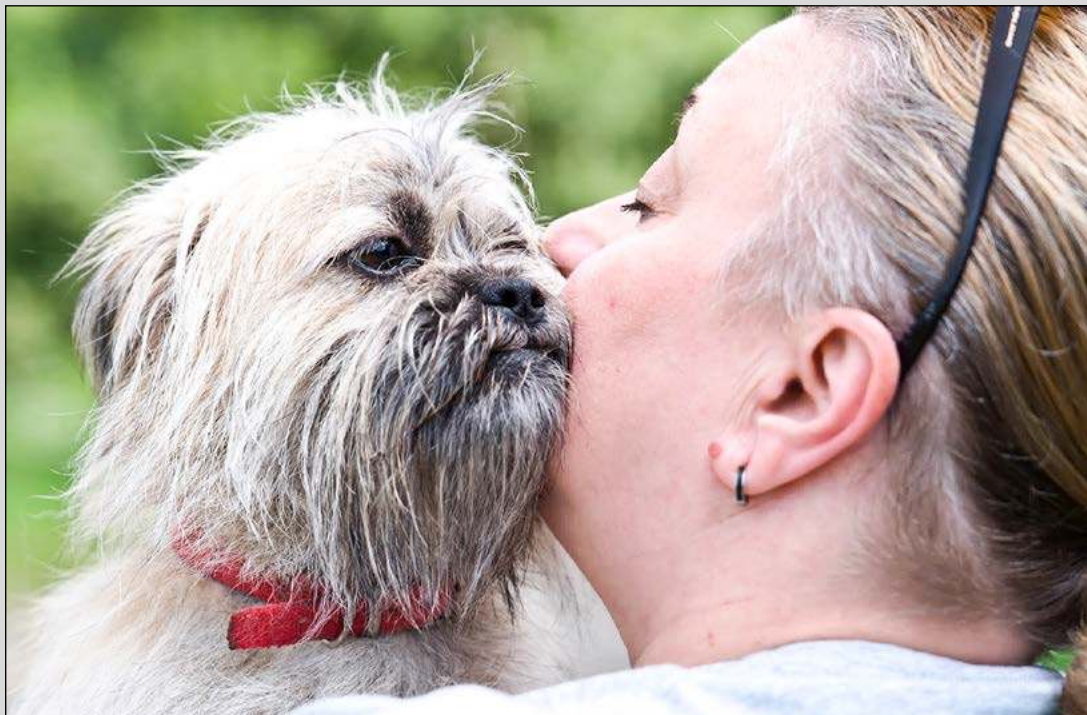
Komplet
pojemników
3 szt



6⁹⁹
zł/kpl

1L

*najniższa cena w SH Jubilatka stosowana w ciągu ostatnich 30 dni.

W O**L**biektywie...

Volontariusze Fundacji Psi Azylek Zwierzęta w Potrzebie nie mają wakacji i codziennie przyjeżdżają do przytuliska w Podgrodziu, by zająć się bezdomnymi psami. Wyprowadzają je na spacer, karmią, czeszą, poznają z osobami, które chcą przyjąć zwierzę pod swój dach. Na dom czeka też Daffi, który do zdjęcia pięknie zapozował z Marzeną Czernicką-Gawrońską.

(nan)

EURES działa

Praca za granicą legalna i z pewnego źródła

Opiekunka do dziecka
znajdzie zatrudnienie na
przykład we Francji.

Ale też innych krajach Unii Europejskiej, które oferują pracę obywatelom innej narodowości. Żeby zorientować się, jakie są szanse zatrudnienia w poszczególnych zawodach, wystarczy wejść na stronę Powiatowego Urzędu Pracy, następnie w zakładkę: oferty pracy w powiecie, a potem w; oferty pracy w krajach Unii Europejskiej.

Po wpisaniu w wyszukiwarce zawodu, wyświetlą się propozycje od pracodawców. Ogłoszenia zawierają warunki pracy i wymagania na określonym stanowisku. Największą zaletą tych ogłoszeń jest to, że są bezpieczne i w pełni legalne, bo zweryfikowane przez system EURES.

- W I półroczu 2023 roku dysponowaliśmy 197 ofertami pracy w różnych branżach gospodarki z krajów UE, między innymi z: Niemiec, Czech, Francji, Norwegii, Austrii, Danii, Holandii, Belgii, Irlandii - informuje Kinga Wilczyńska-Ziomek, zastępczyni dyrektorki PUP w Dębicy.

Dodaje, że w celu ułatwienia osobom poszukującym pracy za granicą znalezienia odpowiedniego zajęcia, PUP zorganizował spotkanie z doradcą, który przekazał szczegółowe informacje na temat,



Kinga Wilczyńska-Ziomek zapewnia, że kolejne spotkanie z doradcą EURES odbędzie się jeszcze w tym roku.

jak się do tego zabrać. Kolejne takie z doradcą EURES planowane jest już wkrótce. Kinga Wilczyńska-Ziomek podkreśla, że wszystkie te działania realizowane są we współpracy z Wojewódzkim Urzędem Pracy.

- Powiatowy Urząd Pracy w Dębicy wybiera minimum raz na 14 dni z internetowej bazy ofert pracy te zagraniczne i upowszechnienia, kierując się sytuacją lokalnego rynku pracy, w szczególności sytuacją osób zarejestrowanych w naszym urzędzie - wyjaśnia wicedyrektorka.

Żeby zapoznać się z propozycjami zatrudnienia poza granicami Polski, nie trzeba korzystać z internetu. Można je znaleźć na tablicy informacyjnej w urzędzie przy ulicy Cmentarnej w Dębicy.

Urząd nie dysponuje danymi dotyczącymi liczby osób bezrobotnych, które znalazły pracę korzystając właśnie z bazy EURES. Ale w statystykach jest ogólna liczba bezrobotnych mieszkańców powiatu, którzy wyjechali, w większości po to, by podjąć zatrudnienie w innym kraju. W tym roku to 66 osób.

(nan)

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

O akcji Lista tłustych kotów

- Dobrze by było gdybyście wystawili listę tłustych kotów z Platformy równocześnie, mielibyśmy porównanie, tam też nie brakuje milionerów, czyli tłustych kotów.

- Jak na razie to rządzi PiS i on jest rozliczany.

- Ale co to zmienia? PO swoich tłustych kotów nie miało? Miało i chce mieć znowu... A liczy się tylko to, jak zwykłym ludziom się żyje... a żyje się dużo lepiej niż za PO. Place stale rosną.

O naborze do pracy w Urzędzie Miejskim w Dębicy

- Nabór CV musi być - a stanowiska to już pewnie obsadzone i to od dawna.

- Najniższa krajowa, nie ma czego zazdrościć.

- Zabawne, dawniej takie fuchy rozchodziły się po znajomościach, a teraz poważny informatyk na-

wet nie rzuci okiem na tego typu „ofertę”, bo ma dużo lepsze oferty w sektorze prywatnym...

Rzeźnicy, nie włodarze

Przeczytałam artykuł o wycięciu drzew przy Batorego. I pomyślałam, że niedawno miasto chwaliło się, że dostało pieniądze na remont Sobieskiego. Przespacerowałam się specjalnie w tamte okolice i zastanawiałam się ile tym razem drzew polegnie? A jest tam co ciąć. Przy samym Urzędzie Gminy Dębica rośnie kilka potężnych drzew. Na samą myśl o tym, co może się z nimi stać mam gęsią skórę. Patrząc na dotychczasowe inwestycje w mieście mam wrażenie, że ich los jest już przesądzony. Może więc już teraz wszyscy zaczniemy naciskać na władze, by zostawiły drzewa w spokoju? Kiedy w ruch pójść pily będzie za późno.

A może tym razem nasi rządzący nas zaskoczą i zaprojektują wszystko tak, by drzewa ocalały? Bardzo bym tego chciała.

Marta

Na te patrole ruszają tylko ze strażakami

Bo tylko strażacy mają odpowiedni sprzęt, by kontrolować akweny wodne.

Za to policjanci mają uprawnienia do wystawiania mandatów, jeśli na wodzie ktoś zachowuje się niezgodnie z przepisami, stwarzając zagrożenie dla siebie, czy innych. Ukarany można zostać między innymi za kąpiel w niedozwolonych miejscach albo kierowanie pojazdem wodnym pod wpływem alkoholu.

Ostatnio taki mieszany patrol można było spotkać na zalewie w Strzegocicach. Został zorganizowany w ramach akcji Bezpieczne wakacje. Jak wyjaśnia asp. szt. Jacek Bator, akcja miała przede wszystkim wymiar edukacyjny.

- Policjanci przeprowadzili kilkanaście rozmów zarówno z osobami

wypoczywającymi nad zalewem, jak i wędkarzami - mówi.

Działania trwały 3 godziny i odbyły się przy współpracy strażaków. Jak podkreśla bryg. Wiktor Porada, strażacy dysponują łodziami, które mogą być wykorzystywane zarówno do działań patrolowych, jak i ratowniczych.

Na stanie mają 3 łodzie motorowe, które są przydatne w przypadku poszukiwania osób zaginionych lub topielców. Ale na wyposażeniu straży jest także mały ponton, również przydatny w szczególnych sytuacjach.

- Kiedy nie ma możliwości zwozowania dużej, czterometrowej łodzi, albo trzeba dotrzeć w trudno dostępne miejsca - mówi Porada.

I dodaje, że uprawnienia do kierowania łodzią motorową w powiecie ma 42 strażaków.

(nan)



Policjanci korzystają ze sprzętu jednostek straży pożarnej.

Wiedzą o tym ptaki i pszczoły

Wrotycz i nawłóć to posłańcy jesieni

**Faktyczną porę roku
określa natura. Z latem
czas się pożegnać.**

Agnieszka Wielopolska, zielarka i naturopatka jest przekonana, że to świat roślin najmocniej daje nam znać o tym, jaka właśnie panuje pora roku.

- Fenologiczne pory roku, czyli faktyczne określanie pory roku na podstawie fazy wegetacyjnej roślin, nie jest związane ani z długością dnia, ani też z astronomicznymi porami roku - wyjaśnia.

Tłumaczy, że na fazę wegetacyjną roślin przede wszystkim wpływ ma pogoda, a pod tym względem ten rok bardzo różni się u nas od lat poprzednich. Ostatnie tygodnie przyniosły obfite opady i dość wysokie temperatury.

- Tak deszczowy przełom lipca i sierpnia pamiętam sprzed ponad piętnastu lat z Podhala, a takiej ilości wody w okresie letnim w Dębicy nie było już wiele lat - mówi Agnieszka Wielopolska.

Jako baczna obserwatorka świata roślin zauważyła, że ta pogodowa anomalia nie pozostała bez wpływu na to, co się w nim dzieje.

- Takie oznaki schyłku lata jak kwitnący przed zniwami wrotycz pospolity, czy kwitnąca wszechobecna na nieużytkach nawłóć kanadyjska dają nam sygnał o zbliżającej się fenologicznie wczesnej jesieni - wyjaśnia.

Dodaje, że również pszczoły, zależne od pory kwitnienia kluczowych dla nich roślin, po czasie braku pożytków, zareagowały na kwitnienie nawłoci bardziej intensywnym czerwieniem matek, co z kolei sygnalizuje rozpoczęcie przygotowań do zimowania.

- Wskaźnikowy dla wczesnej jesieni orzech laskowy już powoli

Ogłoszenie własne wydawcy



Agnieszka Wielopolska już zbiera kwitnący wrotycz.

zaczyna nadawać się do zjedzenia, właśnie dziś jadłam pierwsze młode słodkie orzechy laskowe - opowiada.

Nie ukrywa, że lubi jesień w pełnej rozpiętości zjawisk, jakie niesie ze sobą ta pora roku, choć najbardziej ciepłą i suchą. I radzi się przygotować na jej przyjście nie później niż za 3 tygodnie.

Znawca i miłośnik grzybów Andrzej Trzeciak obrusza się, kiedy pytam go o jesień w lasach.

- Jest środek lata! - przekonuje.

W jego opinii pod wpływem opadów zasuszone grzybnie ożyły, ale to jeszcze nie jest typowo jesienny wysyp.

- Czego dowodem jest pojawienie się borowika usiatkowanego, który rośnie na przełomie maja i czerwca - informuje leśnik.

Zachęca, by wybrać się do lasu, choćby na gołąbki, jednocześnie ostrzega, bo już spotkać można śmiertelnie trujące muchomory sromotnikowe.

Pierwsze objawy schyłku lata można już także zaobserwować w świecie ptaków. Potwierdza to ornitolog Mirosław Więcek.

- Część jerzyków już odleciała, do wylotu powoli zbierają się bociany, również jaskółki - przekonuje specjalista.

Ale dodaje, że nie wszystkie ptaki lecą od razu do ciepłych krajów, gdzie zamierzają przetrzymać. Część z nich opuszcza miejsca lęgowe, by w pierwszej kolejności udać się na żerowiska. Stamtąd dopiero, po uzupełnieniu zapasów energii, ruszą w dalszą drogę.

(nan)

Maciej Małozieć w radzie muzeum

Zastąpił w niej burmistrza Mariusza Szewczyka. Zmienili się też pozostali członkowie.

Ich poprzednicy złożyli bowiem rezygnację na piśmie, które zostały przyjęte. Jako pierwsza zrobiła to Monika Bober tuż po przegranej w niejasnych okolicznościach konkursie na dyrektora Muzeum Regionalnego w Dębicy. I trudno się jej dziwić, że nie wyobrażała sobie dalszej współpracy.

W ślad za nią poszli także inni członkowie z przewodniczącym Bogdanem Kaczmarem na czele. Ten już po wyborze Tomasza Czapli na nowego dyrektora zapowiadał, że zastanawia się nad sensem dalszej pracy w Radzie Muzeum w Dębicy. Tłumaczył, że decyzję władz miasta odbiera jako wyraz braku zaufania do rady. Ta bowiem poczuła się zignorowana poprzez fakt, że jedyną kandydatką, która spełniała kryteria formalne i była przygotowana merytorycznie, czyli Monika Bober, nie zajęła stanowiska wakującego po przejściu na emeryturę Jacka Dymitrowskiego.

Choć więc rada była powołana na kadencję 2021-2025 formalnie przestała istnieć. Dlatego burmistrz Mariusz Szewczyk, który również był jej członkiem, po konsultacji

z dyrektorem Tomaszem Czapłą powołał nową.

Zgodnie z zarządzeniem opublikowanym 25 lipca w jej skład weszli: Marzena Baum-Gruszowska (kustosz Muzeum Regionalnego w Pilźnie), Marcin Borys (wicedyrektor Muzeum Okręgowego w Tarnowie), Jacek Magdoń (pracownik oddziału IPN w Rzeszowie), Magdalena Szumańska-Wach (kierownik Działu Archeologii w Muzeum Okręgowym w Tarnowie) i wiceburmistrz Maciej Małozieć.

Rada muzeum jest organem opiniującym i wspierającym działania podejmowane przez dyrektora. Ale jej zadaniem jest też patrzeć mu na ręce. W tym świetle obecność w niej Macieja Małoziecia może wydawać się dwuznaczna. Wiadomo bowiem, że on i Tomasz Czapla są kuzynami.

- Rozmawiałem z radcami prawnymi i w tym przypadku nie ma konfliktu interesów - zapewnia burmistrz Mariusz Szewczyk.

Podkreśla wręcz, że historyczne zainteresowania wiceburmistrza Dębicy przyczynią się do rozwoju muzeum. Członkowie nowej rady zbiorą się na pierwszym posiedzeniu we wrześniu. Wtedy też wybiorą przewodniczącego.

Janusz Grajcar



Jedną z członkiń nowej rady jest Marzena Baum-Gruszowska.

(fot. FB/Muzeum Regionalne w Pilźnie)

Ogłoszenie na portalu debica24 i w Obserwatorze Lokalnym

Teraz to takie proste:

1. Wchodzisz na portal **debica24.eu**
2. Klikasz w zakładkę **Ogłoszenia** lub w baner: **ogłoszenia drobne na stronie głównej.**
3. Klikasz ikonę: **Dodaj ogłoszenie**
4. Dodajesz treść ogłoszenia i wybierasz wariant: **zwykłe, wyróżnione, premium**
5. Dokonujesz płatności

**Twoje ogłoszenie automatycznie ukazuje się na portalu.
Możesz także wybrać wersję z jego zamieszczeniem w Obserwatorze Lokalnym.**

debica 24

Rok szkolny za pasem

Z zakupów cieszą się dzieci, ale to rodzice muszą sięgać do portfeli

Jaś i Emilia chętnie uczestniczą w zakupach, ale nie łączą ich z powrotem do szkoły. Na razie mają wakacyjny luz.

Tym, że dzieciaki mają wakacje, cieszy się także Beata Porzuczek. Mama 9-latka i 8-latki ceni sobie czas, kiedy dzieci wolne są od szkolnych obowiązków. Ale ma świadomość, że do pierwszego dzwonka nie zostało już wiele czasu i powoli szykuje się do rozpoczęcia roku szkolnego.

- Właściwie większość rzeczy potrzebnych do szkoły już kupiliśmy - wyjaśnia.

W zakupach uczestniczą dzieci. Z radością wybierają ołówki, kredki, plastelinę. A wybór jest ogromny, wystarczy przejść się do pierwszego z brzegu sklepu ze szkolnym asortymentem - wszystko kolorowe, ozdobione postaciami z popularnych kreskówek, pachnące nowością.

- Dlatego dzieci bardzo się cieszą, kiedy zabieram je do sklepu i same mogą decydować, co wybrać z tych wszystkich ładnych rzeczy. Ale nie myślą, że to potrzebne do szkoły, wciąż trwają wakacje - wyjaśnia pani Beata.

Nie lubi kupowania na ostatnią chwilę, dlatego na liście sprawunków zostały już tylko zeszyty i nowy plecak dla Emilki, która w tym roku pójdzie do II klasy.

Cieniem na konieczności zakupu wyprawki szkolnej kładą się koszty tego przedsięwzięcia. Pani Beata przyznaje, że była nieprzyjemnie zaskoczona, kiedy przyszło do płacenia za szkolne artykuły. Kiedy pytam ją, na jaki wydatek trzeba się przygotować z myślą o zakupach do szkoły, przez chwilę się zastanawia.

- Myślę, że kilkaset złotych na jedno dziecko. 400-500 zł to absolutne minimum - mówi dębiczanka.

I dodaje, że wielką ulgą w tej sytuacji jest fakt, że rodzice uczniów szkół podstawowych książki dostają za darmo.

Na taki przywilej nie mogą liczyć uczniowie szkół średnich. Tu podręczniki trzeba kupić.

- Jedna książka do nauki języka to wydatek około 100 zł, do tego jeszcze ćwiczenia. A języki są dwa



Beata Porzuczek z Emilką i Jasiem jeszcze cieszą się swobodą wakacji. Ale zakupy do szkoły już zrobili.

- mówi Anna Wilczyńska, szefowa Wydziału Edukacji w Starostwie Powiatowym.

Do szturmują klientów powoli szykują się sklepy papirnicze.

Alicja Czyżewska z dębickiego Kleksa ocenia, że najwyższa fala kupujących, jak co roku, pojawi się z końcem sierpnia. Wtedy zaczyna się kolejki.

- Ale największa, taka aż na zewnątrz, ustawia się każdego roku dokładnie 1 września. To już tradycja - mówi pani Alicja.

gaM

Cała czwórka już kosztuje dorosłego życia, ale pod okiem rodziców

Nauka nie była łatwa, bo w gnieździe zrobiło się ciasno. Ale boćki już latają.

Na Ranczu Muu w Chotowej bociany od lat cieszą się sympatią właścicieli gospodarstwa. Ale to Małgorzata Kochanowska-Czapiewska jest ich wyjątkową miłośniczką. Ten rok dla niej i skrzydlatych przyjaciół jest szczególny. Po dwóch latach bez bocianich piskląt w tym roku na świat przyszły aż cztery.

Wychowanie, a zwłaszcza wykarmienie takiej gromadki było dużym wyzwaniem dla rodziców. Parze dorosłych ptaków udało się także ochronić dzieci przed agresją intruzów. Cała czwórka rosła zdrowo, powodując coraz większy tłok w gnieździe.

- Młode bociany po kilkudziesięciu dniach treningu skrzydeł i podskoków w końcu wyleciały z gniazda. Nauka była wyjątkowo trudna, bociany nie mogły ćwiczyć na raz, ponieważ w gnieździe było trochę ciasno. Ale kiedy tylko zawiązał wiatr, rozkładały skrzydła i wytrwale ćwiczyły - opowiada pani Małgorzata.

W końcu się udało i młode boćki rozpoczęły na dobre przygodę z lataniem.



Przepiękne zdjęcia autorstwa Małgorzaty Kochanowskiej-Czapiewskiej można oglądać na facebookowym profilu Chotowskie Bociany.

- Nasze bociany już samodzielnie latają od tygodnia i są częstymi gośćmi na naszym podwórku i okolicznych polach. Są mniej płochliwe niż dorosłe osobniki i można podejść do nich dosyć blisko. Oczywiście z aparatem - mówi gospodyni Rancza Muu.

Przyznaje, że zrobienie czwórce rodzeństwa zdjęcia, na którym są wszystkie razem nie jest łatwe. Udaje się, bo obserwacji i fotografowaniu młodych bocianów poświęca naprawdę dużo czasu. Bardzo czeka na moment, kiedy staną się samodzielne.

- Nauka latania i wylot z gniazda są wyczekiwane przeze mnie najbardziej, właśnie ze względu na możliwość zrobienia ciekawych zdjęć, filmików oraz obserwacji zachowań - mówi Małgorzata Kochanowska-Czapiewska.

Bocianiątka bardzo szybko urosły i zmieniły się, z daleka już ciężko rozróżnić je od rodziców, a bez wprawnego oka i znajomości wszystkich lokatorów gniazda, to praktycznie niemożliwe. Ale mimo, iż już same latają, wciąż są karmione przez rodziców.

(nan)

Muszą pokonywać kilometry

Canpack pomaga dziecku

12 tysięcy złotych - tyle przekaze Fundacja Canpack dla 12-letniej Ani.

Dziewczynka jest córką pracownika dębickiej fabryki firmy Canpack. Aby otrzymać pieniądze, które pomogą walczyć jej z cukrzycą, spełniony musi być jeden warunek - przejechanie, przebiegnięcie bądź przejście 12 tysięcy kilometrów. I taki łączny dystans chcą pokonać pracownicy firmy. Każdy z nich musi zainstalować w swoim smartfonie aplikację STRAVA i rejestrować pokonane kilometry

Firma za każdy przekaze 1 zł dla dziecka.

- Do tej pory udało mi się przejechać ponad 800 km rowerem - mówi Renata Szczudło.

Rowerem, ale i spacerując akcję wspomaga także Katarzyna Żmuda. Ona pokonała 110 km. Obie panie do akcji dołączyły, bo chcą i mogą pomóc koleżce i jej córce.

- Chodzi też o integrację, o to, żeby się skrzyknąć i wspólnie zrobić coś dobrego - mówi Katarzyna Żmuda.

Na pokonanie 12 tys. km pracownicy mają czas do końca września.

rar



Do akcji dołączyło wielu pracowników firmy, m.in. (od lewej, z tyłu): Wanda Zielińska, Bernadeta Urban i Renata Szczudło. Towarzyszy im Emilka Urban.

Będą jeszcze bardziej skuteczni

Ochotnicy dostali pieniądze na doposażenie jednostek

Dotacje z ogólnopolskiego programu dostało trzynaście jednostek w naszym powiecie.

Znalazły się wśród 87 jednostek OSP z całego Podkarpacia, którym przyznane zostało dofinansowanie w ramach Programu Finansowania Służb Ratowniczych.

Pieniądze przeznaczone na zakup sprzętu i wyposażenie jednostek przekazał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dzięki dotacjom druchowie ochotnicy będą jeszcze bardziej skuteczni w akcjach zapobiegania i likwidacji skutków katastrof naturalnych, ekstremalnych zjawisk atmosferycznych lub awarii technicznych, które zagrażają życiu lub zdrowiu osób, mieniu i środowisku naturalnemu.

W powiecie dębickim beneficjentami programu zostały następujące jednostki OSP: Róża, Braciejowa, Głowaczowa, Góra Motyczna, Machowa, Nagawczyna, Podlesie, Podlesie Machowskie, Stara Jastrząbka, które dostaną po 12 150 zł. Na konta jednostek z Pustkowa, Zawady i Zwiernika wpłynęło po 11 000 zł, a OSP Borowa dostanie 8100 zł.

Łączna kwota dofinansowania, jakie trafi do naszego powiatu to 153 450 zł. Umowy o przekazanie pieniędzy strażakom zostały już podpisane podczas spotkania w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie.

Karolina Marć, prezeska OSP w Nagawczynie nie ukrywa, że taki zastrzyk finansowy bardzo przyda się jednostce. Tym bardziej, że strażacy są aktualnie w trakcie wymiany na nowe doposażenia osobistego. A to niemałe koszty, jeśli spojrzeć na ceny choćby umundurowania. Dla przykładu tzw. nomex, czyli mundur bojowy kosztuje nawet 5,5 tys. zł. Koszt pary butów, jakie strażacy noszą na akcjach, może sięgać nawet 1,5 tys. złotych.

Ale za pieniądze z dotacji strażacy z Nagawczyny kupią hełmy bojowe. Jeden taki kosztuje przeszło 2 tys. zł.

- Co zabraknie, dołożymy z własnych pieniędzy. Przymierzamy się do 6 sztuk - mówi Karolina Marć.

(nan)



Nowy sprzęt przyda się podczas akcji także strażakom z Nagawczyny.

Sprzedam drewno na pomniku przyrody

Koło tego dębu w Korzeniowie przejeżdża wiele osób, tylko jedna nie była obojętna.

Panu Grzegorzowi, który przejeżdżał obok na rowerze, od razu rzuciło się w oczy, że ktoś nie szanuje przepisów. Wyciągnął smartfona, zrobił zdjęcie i przesłał go do naszej redakcji. Na fotografii widać przypięte zszywkami ogłoszenie o sprzedaży drewna oraz numer telefonu. Powyżej zaś widoczna jest tabliczka poświadczająca, że drzewo to jest pomnikiem przyrody.

Pieczkę nad takimi sprawuje Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. Proszę więc o odpowiedź na pytanie, czy na takim pomniku można przypinać ogłoszenia. Pytam też, czy grozi za to jakaś kara i na podstawie jakich przepisów.

- W stosunku do pomników przyrody to akt ustanawiający, czyli aktualnie uchwała rady gminy, określa zakazy. Jeżeli to działanie jest naruszaniem tychże zakazów uznawać je należy za wykroczenie i skierować sprawę do organów ścigania. Sprawy te w zakresie merytorycznym reguluje ustawa o ochronie przyrody - odpowiada Łukasz Lis, rzecznik prasowy RDOŚ.

Wójta gminy Żyraków Marka Rączkę informuję, że chodzi o dąb szypułkowy w Korzeniowie. Włodarz po sprawdzeniu odpowiada, że nie ma zbyt wiele informacji na temat drzewa.

- Do rejestru wpisany został jeszcze przez Zarząd Województwa Tarnowskiego 26 lutego 1987 roku. W chwili wpisania miał 613 cm obwodu - mówi.



Ogłoszeń na pomnikach przyrody wieszac nie wolno.

Samorząd nie dysponuje jednak dokumentem dotyczącym tego wpisu.

Na polecenie wójta pracownik Urzędu Gminy Bogdan Rodzoń dzwoni pod podany na ogłoszeniu numer z nakazem natychmiastowego usunięcia kartki i przypiętek.

Władysław Pankiewicz, szef Nadleśnictwa Dębica, nie ma wątpliwości, że do takiej sytuacji nie powinno dojść. Ustawa o ochronie przyrody wyraźnie mówi, że nie wolno uszkadzać, niszczyć i wieszac tablic ogłoszeniowych na pomnikach przyrody. A kartkę należy też uznać za ogłoszenie.

Dodaje, że w tym przypadku uszkodzenie było niewielkie, ale komuś, kto powiesił ogłoszenie należałoby się przynajmniej pouczenie.

- To jest naprawdę karygodne zachowanie, od tego mamy przecież tablice - przekonuje.

JAG

Ogłoszenie

Program „Aktywny samorząd” finansowany ze środków PFRON

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Dębicy
w związku z przystąpieniem przez Powiat Dębicki w 2023 roku do realizacji programu

„Aktywny samorząd”
zaprasza do składania wniosków

Głównym celem programu „Aktywny samorząd” jest wyeliminowanie lub zmniejszenie barier ograniczających uczestnictwo osób niepełnosprawnych w życiu społecznym, zawodowym i w dostępie do edukacji

Program obejmuje następujące obszary wsparcia:

MODUŁ I

Obszar A – likwidacja bariery transportowej
Zadania 1 i 4 – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu,
Zadania 2 i 3 – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy,

Obszar B – likwidacja barier w dostępie do uczestniczenia w społeczeństwie informacyjnym
Zadania 1, 3 i 4 – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania,
Zadanie 2 – dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania,
Zadanie 5 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektronicznego

Obszar C – likwidacja barier w poruszaniu się
Zadanie 1 – pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym
Zadanie 2 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,
Zadanie 3 – pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne,
Zadanie 4 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny,
Zadanie 5 – pomoc w zakupie skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego

Obszar D – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej – dziecka będącego pod opieką wnioskodawcy, przebywającego w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką.

MODUŁ II
pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym - poprzez dofinansowanie kosztów edukacji w szkole policealnej, kolegium lub szkole wyższej, a także kosztów przewodu doktorskiego, otwartego poza studiami doktoranckimi.

Miejsce składania wniosków:
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Dębicy, ul. Parkowa 28, IV piętro
lub Internetowo: w Systemie Obsługi Wsparcia SOW (www.sow.pfron.org.pl)

Dodatkowe informacje o Programie można uzyskać:
- Na stronie internetowej: www.pccrpowiatdebicki.pl
- Pod numerem telefonu: (14) 660 31 92, (14) 660 31 21

Zabiegają o to od wielu lat

W gorszej części Latoszyna też chcą mieć zawsze przejezdną drogę

Nie chcą do nich dojeżdżać kurierzy, a i karetkę pogotowia jest ciężko.

Tereny są piękne. Od Dębicy dzieli je tylko las, cisza, spokój, wspaniałe widoki. Ten sielankowy obraz psuje droga, a właściwie jej brak, bo odcinek usypany z kamieni ciężko tak nazwać, skoro najczęściej jest nieprzejezdny. Wystarczy, że trochę popada, a drogą płynie wartki strumień, wymywając nawierzchnię i tworząc wyrwy głębokie na kilkadziesiąt centymetrów.

Jadąc na spotkanie z mieszkańcami spodziewam się garstki osób, tymczasem czeka na mnie ponad 40-osobowa grupa. Część z tych ludzi mieszka już w Dębicy, kilkoro w Gumniskach, ale wszyscy korzystają z tej trasy. I wszyscy jednym głosem narzekają na trudności, uszkodzone auta, a przede wszystkim opieszałość władz gminy.

- Tu kawałek dalej w stronę Gumnisk jest asfalt. Czyli da się? Da! - mówią oburzeni ludzie.

I zaczynają opowiadać historie, każdy swoją, ale wszystkie mają wspólny mianownik, który stanowi ta nieszczęsna droga. Skarżą się, że po przesyłki muszą schodzić na dół, bo żaden kurier nie chce się pchać po wyrwach w kamienistej drodze pod górę. Ale żeby tylko. Wspominają przypadek, że na pie-

chotę szedł tutaj lekarz z karetki pogotowia. Zimą też sytuacja nie wygląda dobrze, bo zdarza się, że nikt nie odśnieży na czas. A ludzie muszą dojechać do pracy, poodwozić dzieci do szkoły.

- My tu jesteśmy gorsza część Latoszyna, tak nam powiedziała kiedyś pani sołtys - skarży się Zenon Belka.

Mieszkańcy podkreślają, że na spotkanie zaprosili zarówno sołtyskę, jak i przedstawiciela gminy. Żadne nie znalazło czasu, bo tego dnia też w Latoszynie, ale w tej uprzywilejowanej części, odbywała się feta z okazji 5-lecia reaktywacji uzdrowiska. Nie ukrywają, że od lat czują się lekceważeni.

- Żeby nie użyć bardziej dosadnego słowa - mówi mama niepełnosprawnego dziecka, do którego codziennie musi dojeżdżać terapeutka.

Jej samochód pojawia się, gdy rozmawiamy. Kobieta parkuje niżej, dalej idzie pieszo.

- Dopiero co auto z naprawy odebrałam, bo ciągle coś tu uszkodzam na tej drodze - mówi zrezygnowana.

Dwa dni przed naszym spotkaniem akurat przyjechała przysłana z gminy koparka i nieco podroźniała nawierzchnię. Ale Monika Jasińska wspomina, że wielokrotnie mieszkańcy sami opłacali taką usługę, żeby w ogóle móc korzystać z drogi.



Na spotkanie przyszło 46 mieszkańców, którzy mają dość tej sytuacji.

Wicewójt gminy Dębica Jacek Drobot odbija piłeczkę.

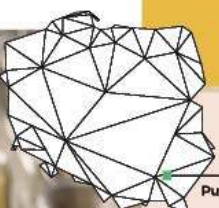
- Nie możemy zacząć inwestycji, zanim nie dojdzie do zamiany terenów z Nadleśnictwem Dębica - tłumaczy, zapewniając, że procedura jest w trakcie.

Kiedy się zakończy? Tego też nie wiadomo. Koszty zbudowania tu asfaltowej drogi z odwodnieniem, ocenia na minimum 400 tys. zł i uprzedza, że gmina będzie musiała postarać się o dotację na ten cel. Mieszkańcy stąd tak samo płacą

podatki i takie samo mają prawo do drogi, jak ci zza miedzy w Gumniskach. O równe traktowanie zabiegają od 40 lat i mają dość spychania na margines. W innych częściach gminy kwitną inwestycje. Tu cisza. Agnieszka Majba-Pochwat



LERG®
PRODUCENT ŻYWIC SYNTETYCZNYCH



TU JESTEŚMY



LERG®
Pustków-Osiedle

OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ NASZA OFERTA PRZEŚLIJ SWOJE CV NA ADRES: rekrutacja@lerg.pl LUB ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

DOŁĄCZ DO NAS!
www.lerg.pl

Do konkursu nie zgłosił się żaden kandydat

Sylwia Buszek-Rusek pełnić będzie obowiązki dyrektorki Zespołu Szkół w Nagoszynie.

Na to stanowisko została powołana przez wójta na czas od 1 września do 30 czerwca 2024 roku, czyli cały rozpoczynający się wkrótce rok szkolny.

Z ostatnim dniem sierpnia pracę kończy tutaj dotychczasowa długoletnia dyrektorka Renata Gurak.

- Przechodzi na emeryturę, ale do konkursu na jej stanowisko nikt się nie zgłosił - wyjaśnia wójt Marek Rączka.

Sylwia Buszek-Rusek rekrutuje się z grona pedagogicznego tej szkoły, jest nauczycielką przyrody oraz biologii.

Podobna sytuacja była w Zespole Szkół w Żyrakowie. W konkursie nie wystartował ani jeden kandydat. Tu jednak zmiany na najważniejszym stanowisku nie będzie, bo w nadchodzącym roku szkolnym obowiązki dyrektorki zgodziła się



Elżbieta Ulak zostaje na stanowisku.

przejąć również odchodząca na emeryturę dotychczasowa szefowa Elżbieta Ulak.

Zmieni się natomiast dyrektorka w Straszynie. Miejsce Alicji Błotkiej zajmie wyłoniona w konkursie Ewelina Piękoś.

(nan)

Stary trafi do gabloty

Sztandar dla OSP Jażwiny

**Na nową chorągiew
zrzućli się wszyscy
mieszkańcy sołectwa.**

To była symboliczna uroczystość. Na stoliku leżał przygotowany do podjęcia przez druhow nową sztandar poświęcony kilka chwil wcześniej podczas mszy św. w kaplicy w Jażwinach przez proboszcza parafii w Czarnej ks. Marcina Krępe.

W szyku z innymi pocztami stał też ten, który jako symbol jednostki służył od 1959 roku. Niesiony był przez zasłużonych dla OSP w Jażwinach starszych druhow w mundurach sprzed lat Józefa Augustyna, Henryka Barnasia i Stanisława Cygana, byłego wiceprezesa, a obecnie prezesa honorowego.

W niedzielę 6 sierpnia został oficjalnie pożegnany. Trafi, jak wiele innych pamiątek, do izby pamięci, która znajduje się w remizie i z miesiąca na miesiąc bogaci o nowe przedmioty.

Nowy sztandar w imieniu społeczności wsi przekazał sołtys Zbigniew Trzaskuś. Trafił on najpierw w ręce wiceprezesa zarządu oddziału wojewódzkiego OSP w Rzeszowie Franciszka Augustyna, a ten dopiero wręczył go prezesowi OSP w Jażwinach Markowi Wychowi.



Prezes Marek Wych przekazuje sztandar członkom pocztu.

Z jego rąk z kolei po wcześniejszym oddaniu honorów odebrali go młodzi druhowie z pocztu: Rafał Drożdż, Józef Janus i Kamil Janus.

Składający z tej okazji życzenia prezes powiatowego oddziału OSP Stanisław Bryg zacytował słowa kard. Stefana Wyszyńskiego. Przy-

pomniął druhom, że sztandar to symbol świętości. Jego miejsce tkwi gdzieś pomiędzy hymnem narodowym a przysięgą wojskową.

A ten nowy został od razu uhonorowany najwyższym resortowym odznaczeniem Złotym Znakiem Związku.

- To tak jakby każdy z was został dzisiaj odznaczony tą odznaką - podkreślił Stanisław Bryg.

Ale oprócz tego odznaczenia były też indywidualne. To w kolorze złotym za zasługi dla pożarnictwa odebrali Marek Wych, który jest prezesem OSP w Jażwinach, oraz Janusz Mikosz pełniący obowiązki naczelnika. Srebrne odznaczenia otrzymali Piotr Kusek i Robert Rzeczek. Brązowe zaś trafiło do Mateusza Nosala.

Ośmiu druhow odebrało odznakę strażaka wzorowego. W tej grupie znaleźli się: Beata Ćwik, Jakub Drożdż, Kamil Janus, Patryk Janus, Rafał Kurdziel, Paweł Kusek, Mateusz Skowron, Michał Zięba.

Wyróżniony druh Mateusz Skowron jest od maja tego roku księdzem. On wspólnie z ks. Marcinem Krępą poświęcili nowy sprzęt, którego w akcjach używać będą strażacy z Jażwin. Ich jednostka wzbogaciła się bowiem ostatnio o aparaty powietrzne, maski do nich, czujniki bezruchu, butlę powietrzną, radiotelefon i ubranie specjalne.

Przed uroczystością druhowie zadbałi natomiast o wygląd remizy. Dzięki pomocy władz samorządowych mogli odmalować elewację, a także przeprowadzić remont wewnątrz budynku.

Janusz Grajcar

Mistrzostwa w Chotowej

Gminę Czarna czeka w tym roku organizacja kolejnej dużej imprezy szachowej.

Do kalendarza Polskiego Związku Szachowego po uzgodnieniu z wszystkimi zainteresowanymi stronami wpisane zostały dwa wydarzenia. Są to Indywidualne Mistrzostwa Polski do lat 20 oraz Indywidualne Mistrzostwa Polski Kobiet do lat 20.

Zawodniczki i zawodnicy rywalizujący o tytuły w obu imprezach przebywać będą w Grand Chotowa Spa&Resort od 18 do 26 listopada. Na razie nie zostały jeszcze opublikowane komunikaty organizacyjne, nie wiadomo więc, ile osób zagra o mistrzowskie tytuły.

Wiadomo natomiast, że na pewno będą wśród nich szachistki i szachiści reprezentujący LKSz GCKiP Czarna.

- Na pewno szykuje się nasza czołówka Paweł Sowiński, Jakub Chyży, Tymon Czernek, Wiktor Golis, Martyna Wikar, Magdalena Pawicka i Alessia Natoli - zapewnia kierownik drużyny Tomasz Wodziński.

Wszyscy są członkami ekipy, która w czerwcu po raz piąty z rzędu sięgnęła po złoty medal drużynowych mistrzostw Polski. Indywidualnie najlepszy wynik osiągnął wtedy Paweł Sowiński, który nie przegrał żadnej partii.

JAG

Rodzice Teresy Kuczek de Rati pochodzili ze Słotowej

Do Argentyny, gdzie dziś mieszka ich córka, wyemigrowali przed wybuchem II wojny światowej.

Dokładnie w 1936 roku. Co ciekawe, Zofia Krawiec i Władysław Kuczek, rodzice Teresy Kuczek de Rati, choć pochodzili z tych samych stron, to poznali się dopiero w Argentynie. Tam się pobrali i tam urodziły się ich dzieci, które nauczyli nie tylko języka polskiego, ale i miłości do kraju przodków.

Stąd decyzja ich córek, by ruszyć szlakiem rodziców i dziadków. Dziwić więc nie powinno, że trafiła do Muzeum Regionalnego w Pilźnie. Marzena Baum-Gruszowska, kustosz tego muzeum, podkreśla, że szczególnie spodobała jej się wystawa dotycząca dawnych instrumentów w kontekście życia wsi na ziemi pilźnieńskiej.

- Zwróciła uwagę m.in. na stary piec, bo taki sam był w domu jej



Teresa Kuczek de Rati odwiedziła muzeum w zeszłym tygodniu.

babci, który widziała na zdjęciach - mówi.

Teresa Kuczek de Rati obiecała, że gdy wróci do Argentyny to prześle do muzeum skany wspomnianych zdjęć, które wzbogacą jego zbiory.

Marzena Baum-Gruszowska zauważa, że zagranicznych gości związanych rodzinie z ziemią pilźnieńską, muzeum ma głównie w wakacje, ale nie tylko.

tra

Wakacje z kulturą

Będą warsztaty i kino

Ruszyły zapisy na kolejne wakacyjne zajęcia organizowane przez Dom Kultury w Pilźnie.

Tym razem będą to warsztaty ceramiczne dla dzieci powyżej 7. roku życia, które zaplanowane zostały na 16 sierpnia. 17 sierpnia zaś od-

być się mają warsztaty cukiernicze dla dzieci od 6. roku życia. Szczegóły naboru i regulamin zajęć znaleźć można na facebookowym profilu domu kultury. W tym samym tygodniu odbędą się też animacje w Łękach Dolnych (17.08) i seansy kina plenerowego w Lipinach (18.08).

tra

Urzednicy apelują, by nie dać się oszukać

Chodzi o wymianę źródła ciepła dzięki dofinansowaniu z programu Czyste Powietrze.

Urzednicy zwracają uwagę, że na rynku pojawili się nieuczciwi wykonawcy, którzy nie tylko oferują usługi i produkty niskiej jakości, ale

też zawyżają ceny za nie. Dlatego też apelują o rozważę, a w przypadku wątpliwości namawiają do kontaktu z gminnym punktem konsultacyjno - informacyjnym, sołtysiem lub z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

tra

OGŁOSZENIA DROBNE

od
6 zł

**Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne**

www.debica24.eu/ogloszenia

Wcześniej umowa nie została podpisana

To będzie drugie podejście do lodowiska

Wrócił temat lodowiska w Brzostku. Gmina ponownie otrzymała dofinansowanie na jego powstanie.

Pierwszy wniosek, który został złożony, oceniono pozytywnie, a do Brzostku miały popłynąć pieniądze. Ostatecznie jednak nie doszło do podpisania umowy.

- Wynikało to z chwiejności czasów - mówi wiceburmistrz Brzostku Adam Kostrzab.

Uaktualnili kosztorys

Chodzi o wojnę w Ukrainie, rosnącą inflację, itp. Do budowy trzeba byłoby dołożyć sporą kwotę i mogłoby się potem okazać, że zabrakłoby na ważniejsze zadania.

Kiedy sytuacja stała się bardziej przewidywalna, burmistrz ponownie złożył wniosek do Ministerstwa Sportu i Turystyki. Choć trochę zmieniony, bo z uaktualnionym kosztorysem.

- Ceny przed wojną za naszą wschodnią granicą wyglądały zupełnie inaczej - dodaje Adam Kostrzab.

I ponownie wniosek został pozytywnie oceniony, a gmina otrzyma ponad 1,7 mln zł (poprzednio dotacja wyniosła ponad 1,4 mln zł). W przyszłym roku będzie to 900 tys. zł, a w 2025 roku 800 tys. zł. Wartość całego zadania powinna zamknąć się kwotą 4 mln zł. Żeby

jednak lodowisko w Brzostku powstało, to inwestycja musi zostać wpisana do przyszłorocznego budżetu. Jeśli tak się stanie, to i tak nie oznacza to, że w przyszłym roku z lodowiska będzie można już skorzystać.

- Najwcześniej w 2025 roku - dodaje Adam Kostrzab.

I podkreśla, że to jest duże i skomplikowane zadanie. Lodowisko powstanie na Orliku, a konkretnie na znajdującym się tam korcie tenisowym.

Grać będzie można nadal

Ten zostanie zadaszony. Oczywiście nadal będzie można grać w tenisa, zwłaszcza w ciepłych miesiącach i - w przeciwieństwie do tego, co jest teraz - bez względu na pogodę. Ściany budynku będą modułowe, dlatego ich otwarcie i gra na świeżym powietrzu nie będzie stanowiło problemu.

Natomiast kort zostanie przerobiony tak, by zimą można było mrozić tam ślizgawkę. Obok powstanie zaplecze z budynkiem technicznym.

Po zakończeniu inwestycji można tam będzie uprawiać osiem dyscyplin sportowych: wspomniany



Kort w zimie zamieni się w ślizgawkę. Koniec z wyjazdami do Jasła, czy Dębicy.

ny tenis i łyżwiarstwo, jak również wrotkarstwo, curling, badminton, unihokej, mini hokej na trawie i lodzie. Gmina planuje zakupić część sprzętu potrzebnego do uprawiania np. curlingu. Zakupiona zostanie również rolba, czyli maszyna do odśnieżania lodu, zamontowane będzie nagłośnienie.

Dzięki inwestycji mieszkańcy Brzostku i okolic nie będą musieli jeździć na lodowisko odkryte do Jasła, czy na to kryte w Dębicy, by pojeździć na łyżwach. Lodowisko będzie mrożone co roku, oczywiście jeśli pozwolą na to warunki atmosferyczne. Według założeń będzie ono czynne od 1 grudnia do 30

marca. Władze Brzostku zdają sobie sprawę z tego, że jego utrzymanie będzie miało wpływ na kolejne budżety, ale podkreślają, że gdyby patrzeć tylko na to, w żadnym mieście takie obiekty by nie powstały. Część pieniędzy wróci się z biletów, gdyż wstęp będzie płatny.

Grzegorz Król

Drugi nabór trwa

Złożą kolejny wniosek na spichlerz

Do 16 sierpnia samorządy mogą składać wnioski o przyznanie pieniędzy na zabytki.

To drugi nabór w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Z możliwości zdobycia pieniędzy ma zamiar ponownie skorzystać gmina Brzostek, która jako jedyna z powiatu dębickiego nie otrzymała pieniędzy w ramach pierwszego naboru.

- Spróbujemy jeszcze raz postarać się o pieniądze na spichlerz - mówi burmistrz Brzostku Wojciech Staniszewski.

Chodzi o zabytkowy budynek w Przeczycy, który popada w coraz większą ruinę i to ostatni dzwonek, by go uratować. Władze Brzostku naciskane są przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Przemyśle, by ratować budowlę.

Gmina posiada pełną dokumentację potrzebną do ubiegania się o dofinansowanie. Zaktualizowa-



Czy spichlerz w Przeczycy doczeka się remontu?

ny został także kosztorys, by urealnić ceny. Jeśli tym razem uda się zdobyć pieniądze, to niebawem szkoła w Przeczycy, która znajduje się tuż obok dawnego spichlerza, w dworze rodziny Kaczorowskich zyska dodatkowe pomieszczenia,

w których będzie mogła m.in. trzymać sprzęt.

Według wyceny prace w Przeczycy pochłoną ponad milion złotych. Dwa procent tej kwoty to wkład własny gminy.

rar

Jedni wolą przygodowe, inni historyczne

Chciałbyś, aby w bibliotece znalazła się jakaś książka? Można to zgłaszać.

Gminne Centrum Kultury i Czytelnictwa w Jodłowej otrzymało 10 tys. zł z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Kolejny

zresztą raz pieniądze z tego programu trafią do Jodłowej. Dyrektor GCKiCz mówi, że niebawem do biblioteki trafią nowe pozycje. Jakież? - Słuchamy czytelników i staramy się dostosować do nich. Jedni wolą przygodę inni książki historyczne - mówi Waldemar Sztogrin.

rar

Pojadą na obóz, zakupią piłki

Pieniądze dla Diamentu

87 tysięcy złotych otrzymała Jodłowska Akademia Piłkarska Diament.

Pieniądze pochodzą z Funduszu Inwestycji Obywatelskich. Przeznaczone będą na treningi mentalne, obóz sportowy, zakup piłek, wyjaz-

dy na turnieje, a także na organizację imprezy sportowo-integracyjnej.

- Dofinansowanie to dowód na to, że nasza praca jest doceniana. Dzięki temu będziemy mogli kontynuować naszą misję rozwijania talentów i kształtowania charakteru - czytamy na profilu Diamentu.

rar

debica 24

Pobierz apkę



Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:



App Store
(wersja iOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

50-lecie wspólnoty Matki Bożej Anielskiej w Dębicy

Budujcie parafię na wzór Trójcy Przenajświętszej

O to w słowie wstępnym apelował do wiernych biskup Andrzej Jeż.

- Gromadzimy się tutaj po to, aby uwielbić Boga, aby ten ogień, który Chrystus przyszedł rzucić na świat, jak przedstawia to dekoracja naszego prezbiterium, zapłonął w naszych sercach - mówił obecny proboszcz ks. Jan Krupa.

Słowa te słyszał również Paweł Werbowy. Przyszedł do kościoła Ducha Św. w środowe popołudnie, ponieważ było to bardzo ważne wydarzenie w jego życiu osobistym i duchowym.

- 50 lat to prawie trzy pokolenia dębiczian i dokładnie też tak jest w moim przypadku - podkreśla.

Jego rodzice brali w tej parafii ślub, a on został ochrzczony w obecnym kościele klasztornym. Później już w nowym kościele parafialnym Ducha Świętego przystąpił do sakramentu komunii św., bierzmowania i małżeństwa.

- Cała czwórka naszych dzieci została ochrzczona tutaj - dodaje.

Z jednej strony uczestnictwo w tak ważnym wydarzeniu traktował więc jak obowiązek, z drugiej zaś jako przywilej. Bo była to najlepsza okazja, aby podziękować Bogu za wszystkie dary i łaski, którymi została obdarzona jego rodzina, ale też wszyscy parafianie.

Nawiązując do kazania bp. Andrzeja Jeża, podkreśla, że parafia to nie tylko budynek, jako kościół,



Przedstawiciele Rady Duszpasterskiej złożyli Matce Bożej wotum wdzięczności za 50 lat istnienia parafii.

ale także to, co wokół niego: środowisko i działania. To również my w naszym życiu codziennym, czyli w naszych czynach, gestach, czy też słowach, bo wszyscy tworzymy ją nie tylko w niedzielę podczas mszy, ale także na co dzień. To w parafii ludzie mają odnajdywać drogę do Boga i do drugiego człowieka.

- 50 lat temu przez posługę ówczesnego pasterza naszej diecezji abp. Jerzego Ablewicza Bóg wkroczył w naszą rzeczywistość. Została ustanowiona nowa - druga parafia

w Dębicy pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej - zauważa proboszcz ks. Jan Krupa.

Potrzebę jej utworzenia spowodował szybki wzrost liczby ludności Dębicy. Ówczesne władze państwowe nie chciały na to pozwolić. Bp Jan Stepa utworzył więc w 1950 r. wikarię parafialną przy kościele klasztornym sióstr służebniczek dębickich. I dopiero w 1973 r. bp Jerzy Ablewicz dekretem wydzielił nową wspólnotę z terenów należących wcześniej do tej pod wezwaniem św. Jadwigi.

Pierwszym proboszczem został ks. Edward Limanówka. Od razu podjął starania o budowę świątyni. Pozyskał teren, ale nie doczekał rozpoczęcia budowy, bo zmarł nagle w maju 1988 r. Rok później, gdy proboszczem był ks. Tadeusz Dłubacz, parafia dostała pozwolenie na budowę. Dzieło kontynuował ks. Józef Leśniowski. W październiku 1991 r. bp Józef Życiński wmurował kamień węgielny, a pięć lat później konsekrował kościół Ducha Św.

Janusz Grajcar

Dzień Fatimski w tym tygodniu

Kolejne nabożeństwa fatimskie w naszych parafiach odbędą się w niedzielę 13 sierpnia.

Najwcześniej, bo już o godz. 14:30 różaniec fatimski wraz z procesją rozpocznie się we wspólnocie w Korzeniowie, zaś o 15:00 w parafiach Miłosierdzia Bożego w Grudnej Górnej i Narodzenia NMP w Siedliskach-Bogusz. O godz. 18:00 spotkają się wierni w kościołach św. Jadwigi i Miłosierdzia Bożego w Dębicy oraz w klasztorze w Lipinach.

W Czarnej o 19:00 przewodniczył obchodom będzie ks. Bartosz Chęć, dyrektor Wydawnictwa Diecezji Tarnowskiej - Biblos. O tej samej godzinie nabożeństwo rozpocznie się też we wspólnocie Matki Bożej Anielskiej w Dębicy.

W parafiach Krzyża Św. w Dębicy i Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie rozpocznie się o 20:00. W Machowej zaś w poniedziałek 14 sierpnia o 18:00.

JAG

Pożegnanie proboszcza w Stasiówce

Puchar od LKS-u też dostał

Ks. Bogdan Wiszyński jest jednym z najwierniejszych kibiców klubu ze Stasiówki.

- Za każdą Eucharystię oraz za każdą łaskę, którą dzięki Twojej posłudze otrzymaliśmy, za Twoją otwartość, uśmiech, dobre słowo i troskę. Za wzór miłości bliźniego oraz prawdziwe zaangażowanie w życie naszej wspólnoty. Za to, że każdy z nas mógł zwrócić się do Ciebie z prośbą o radę lub pomoc, dziękujemy - mówił Dariusz Dobrowolski.

Prezes LKS Stasiówka przekazując księdzu pamiątkowy puchar przypomniał, że proboszcz starał się być na każdym meczu tej drużyny. Jeśli go nie było, zawsze dzwonił i pytał o wynik. Zdarzało się też, że kibicował w spotkaniach wyjazdowych. Poprosił o klubowy dres i lubił w nim chodzić, szalik LKS-u też miał. Gospodarzem parafii w Stasiówce był przez 17 lat.

JAG



Prezes Dariusz Dobrowolski wręcza puchar ks. Bogdanowi Wiszyńskiemu.

KRONIKA

PIELGRZYMKA DO ZAWADY

Już po raz trzydziesty drugi wyruszy we wtorek 15 sierpnia Pielgrzymka Piesza Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. Do Sanktuarium Maryjnego w Zawadzie w intencji trzeźwości pątnicy wyjdą z kościoła św. Jadwigi w Dębicy o godz. 13:30. W programie pielgrzymki na trasie: Droga Krzyżowa, konferencja, modlitwa, świadectwa, śpiew oraz możliwość podjęcia przyrzeczeń abstynenckich. Msza św. w Zawadzie o godz. 16:30. Na powrót będą podstawione o godz. 18:00 autobusy MKS.

MISJONARZ Z PERU

Wierni z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie będą mieli ponownie okazję dowiedzieć się więcej o pracy misyjnej. W niedzielę 13 sierpnia w ich wspólnocie gościem będzie wieloletni misjonarz z Peru ks. Antoni Lichoń. Wygłosi homilie, a po mszach św. będzie czekał przed kościołem na finansowe wsparcie misyjnej działalności Kościoła.

WYJAZD DO CZĘSTOCHOWY

W piątek 25 sierpnia Rycerstwo Niepokalanej w Dębicy organizuje pielgrzymkę do Częstochowy na wejście Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej. Wyjazd zaplanowany został na godz. 4:45, a koszt udziału wynosi 70 zł. Zapisy przyjmowane są w sklepie w kościele Miłosierdzia Bożego i w kancelarii parafii św. Jadwigi.

RYCERZE ZAKONU JPPI

Przyjęcie kandydatów z parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Siedliskach-Bogusz na Rycerzy Zakonu Jana Pawła II odbędzie się w dzień odpustu 8 września o godz. 18:00. Ksiądz proboszcz Antoni Lelito zauważył, że do utworzenia parafialnego oddziału brakuje jeszcze jednego kandydata. Ma nadzieję, że chętny znajdzie się w najbliższym czasie. Podkreśla też, że w dalszym ciągu mogą zgłaszać się kolejni panowie.

ŚLUBY WIECZYSTE

Siostra Iga Katarzyna Stanoch, pochodząca z parafii św. Jadwigi w Dębicy, złożyła we wtorek 8 sierpnia śluby wieczyste w Zgromadzeniu Sióstr Dominikanek. Uroczystość odbyła się w Klasztorze Sióstr Dominikanek w Wielowsi koło Tarnobrzega.

ODPUST W JAŻWINACH

W niedzielę 13 sierpnia świętować będą mieszkańcy Jażwin. Tego dnia odbędzie się odpust parafialny ku czci św. Maksymiliana Marii Kolbego, który jest patronem miejscowej kaplicy. Sumie o godz. 10:00 przewodniczył będzie i homilię wygłosi ks. Mateusz Florek, wikariusz Bazyliki Kolegiackiej św. Mateusza Apostoła w Mielcu.

ODPUST W WIEWIÓRCIE

Niedziela 13 sierpnia będzie też dniem uroczystości odpustowych w parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Wiewiórcie. Sumie o godz. 11:00 odprawi i kazanie wygłosi ks. Tomasz Atlas z Kongregacji Rozkrzewiania Wiary w Watykanie.

Dzień Miłośników Książek 9 sierpnia

Wrażliwa pochłaniaczka książek swój raj znalazła w bibliotece

Cdyby chcieć opisać miłość Agaty Buch do literatury, potrzebny byłby nie artykuł, a... książka.

O czytaniu książek pracownica Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Dębicy mogłaby mówić godzinami. Już język, którym się posługuje, zdradza czytanie i bliskość ze słowem pisany, które wychodziło spod najlepszych piór.

Agata Buch czytać zaczęła jako czterolatka, ale w świat książki nie weszłaby z takim zapalem, gdyby nie mama, która poprowadziła ją poprzez nierzeczywistość bajek i baśni, wśród których ulubione były te napisane przez Jana Christiana Andersena.

- Do tej pory mam wysłużony egzemplarz duńskich baśni, pamiętający jeszcze czasy dzieciństwa mamy - zdradza pani Agata.

Doskonale pamięta pierwszą samodzielną przeczytaną książkę. Mała Księżniczka porwała ją nie tylko przygodami bohaterów, ale też zachwyciła ilustracjami Antoniego Uniechowskiego. Jest przekonana, że to właśnie pierwsze książki wyznaczają kierunek literackich upodobań na całe życie.

Kocha książki pod każdą postacią - tradycyjne i w bardziej nowoczesnej odsłonie.

- Są cudowne! Nie tylko w konwencjonalnej, papierowej formie, lecz także w formie audiobooków i ebooków. Mówi to osoba bezgranicznie zakochana w antykwariatach, starych wydaniach z papierem w kolorze sepii, uwielbiana perły francuskiego realizmu, poezji symbolistów, prozy iberoamerykańskiej i klejnotów literatury Dalekiego Wschodu. Więc można mi zaufać! - przekonuje z entuzjazmem.

Dla Agaty Buch książki są powierniczkami, towarzyszkami podróży, pociesicielkami, kompankami. Mówi wprost, że czyta całą sobą, bardzo emocjonalnie.

- Do tej pory pamiętam zapach i temperaturę powietrza, towarzyszący pierwszej lekturze Nany i Germinalu, pamiętam chłód zimy, która przyniosła Balzaka i Flauberta, lato Rimbauda i jesień Llosy. Ale pamiętam białe noce, w których przemierzałam świat



To zdjęcie pokazuje mnie w moim naturalnym środowisku - przekonuje Agata Buch.

ty tworzone przez Sapkowskiego i Gaimana, rzesiste lzy nad reportażami z Kanady i uczniami szkół rezydencjalnych, fascynację yokai i łagodną, kołyszącą ciszę japo-

skich mistrzów zen - opowiada pani Agata.

Fascynuje ją fakt, że z literatury każdy może czerpać, co dla niego najważniejsze. Nawet tę samą po-

zycję można czytać zwracając uwagę na różne jej aspekty.

Jak każdy bibliofil ma ulubionych autorów.

- Zdaje się na nazwiska, z którymi nigdy nie potrafiłabym się rozstać: Flaubert, Llosa, Apollinaire - mówi.

Ale szybko do tej trójki dodaje też Osamu Dazaia, który do grona ulubieńców dołączył wprawdzie dość późno, ale już na stałe.

Tytułem, do którego wraca jest Pani Bovary Flauberta.

- Książka cudowna, czytana przeze mnie jako opowieść o gorzkim rozczarowaniu, zasmuconej i rozpaczliwej tęsknocie, której nie sposób wypełnić nawet miłością - przekonuje.

Czy z takim zamiłowaniem do książek i czytania mogła wybrać inny zawód? Pewnie nie, choć w dzieciństwie marzyła o tym, by zostać archeologiem lub antropologiem kultury. Dziś na pytanie, czy w bibliotece można się nudzić, ma jedną odpowiedź.

- Ależ skąd! Jeżeli ktokolwiek podejrzewa u siebie objawy nudy, będąc w bibliotece, to oznacza błąd diagnostyczny - mówi Agata Buch.

GaM

Dzień osób leworęcznych obchodzimy 13 sierpnia

Za słowo mańkut Elżbieta Drąg się nie obrazi

Podobnie jak ona leworęczni byli na przykład Mikołaj Kopernik i jej imienniczka królowa angielska Elżbieta II.

Tą samą ręką posługują się zresztą wnukowie królowej, książę Karol i książę William. Mogłoby to świadczyć, że jest to cecha dziedziczna, ale Elżbieta Drąg takiego zjawiska w swojej rodzinie nie zauważyła.

- Ze strony mojej mamy nikt nie był leworęczny, a ze strony taty jego brat posługuje się dobrze obydwoma rękami i zdarzało się, że nam to udowadniał - zauważa mieszkanka Straszęcina.

Jej synowie również przede wszystkim posługują się prawą. I właściwie już od dzieciństwa było wiadomo, że tak będzie, bo wszystko łapali tą ręką. A kiedy ona przypomina sobie swoje, to wie, że zawsze sięgała po rzeczy lewą.

Zauważali to również goście, którzy przychodzili z wizytą do jej rodzinnego domu. Zdarzało się, że słyszała wtedy słowa: o, macie w rodzinie mańkuta. Podkreśla jednak od razu, że nie było w tym żadnej złośliwości. Ot taka ciekawostka, na którą zwracało się uwagę.

- Za nazwanie mnie mańkutem nie obrażam się - zapewnia Elżbieta Drąg.

Kiedy była jeszcze soltyską Straszęcina jej leworęczność dostrzegali

mieszkańcy, którzy przychodzili uregulować należności podatkowe. Musiała im wypisać potwierdzenie, a pisanie to jest chyba jedyną czynność, której nie potrafi wykonać prawą dłonią. Nikt jej nigdy nie zmuszał do takiej zmiany, ani w domu, ani w szkole.

Z opowiadań starszych osób słyszała, że kiedyś w szkołach nauczyciele bili za to linijką po dłoniach. Uczniowie więc koślawili strasznie próbując używać drugiej ręki. Rodzice w domach też próbowali przestawiać dzieci. Ona sama chciała sprawdzić, jak będzie jej to wychodzić, ale szybko wracała do pisania lewą ręką.

Choć w niektórych sytuacjach przysparza jej to problemów. Zdarza się, że zmnurze kilka kartek, zanim podpisze jakiś potrzebny w pracy dokument.

- Jeśli mam zły długopis, taki z żelowym wkładem, to często podpis się zamazuje, a rękę mam niebieską - przyznaje.

Żeby pismo wyglądało estetycznie, musi więc podnieść dłoń do góry i uważać, by nie dotknąć nią papieru. Albo po prostu zmniejszyć długość.

Z wieloma innymi czynnościami bardzo dobrze radzi sobie też drugą ręką. Kiedy była młodsza, szczególnie na weselach, starała się jeść właśnie nią. W ten sposób w dość ciasno usadzonej przy stole towarzystwie unikała stykania się łokciami z sąsiadem po lewej, który też trzymał łyżkę w prawej ręce.

- Teraz już jem lewą i nie zwracam na to uwagi, tak mi jest wygodniej - stwierdza.

Prawą nakłada makijaż, doskonale również wychodzi jej robienie paznokci. Co ciekawe, to ostatnie zadanie jest chyba jedynym, które zdecydowanie lepiej wykonuje tą ręką, a zupełnie nie może sobie poradzić, kiedy używa lewej. Prawą pakuje też prezenty i zakupy w sklepie.

Chleb potrafi pokroić obiema, ale biorąc nóż do prawej, musi mieć bochenek odpowiednio ustawiony, bo inaczej kromki nie będą symetryczne. Jeśli działa pod presją czasu i musi coś zrobić bardzo szybko, o prawej może zapomnieć.

- Nie czuję wtedy stu procent pewności - wyjaśnia Elżbieta Drąg.

Leworęczność nie przeszkadza jej zupełnie w pracy, ani w działalności społecznej. A robi naprawdę dużo, jest radną gminną w Żyrakowie, członkinią KGW w Straszęcinie i urzędniczką w Ratuszu w Dębicy.



Elżbieta Drąg złożyć może tylko lewą ręką.

Tu odpowiada za pisanie projektów, dzięki którym do miasta trafiają dodatkowe pieniądze, jak np. te na komputery dla dzieci z rodzin popegeerowskich.

Kiedy pytam, czy słyszała opinię, że osoby leworęczne są bardziej

inteligentne, przyznaje, że tak. Słyszała, ale w swojej sprawie wypowiadać się nie zamierza.

- O to trzeba byłoby zapytać ludzi, z którymi przebywam i współpracuję - zastrzega.

Janusz Grajcar

Święto trwało dwa dni

Lepszego prezentu na urodziny wójt sprawić sobie nie mógł

Były podziękowania i przemówienia, a na koniec obchodów uzdrowskiego święta koncert Sławomira.

Urszula Kamaj z koleżankami z Klubu Seniora do Latoszyna-Zdroju przyjeżdża regularnie. Mimo że z Pustkowa - Osiedla to 20 km, uważa, że warto pokonać ten dystans. Do Latoszyna zabiera też synów, na co dzień mieszkających we Wrocławiu, Poznaniu i Krakowie. Zapewnia, że są zauroczeni tym miejscem i chętnie tu wracają.

- Tu jest taka specjalna, wspaniała atmosfera - mówi.

Nic dziwnego, że przyjechała tu także w tak szczególnym dniu, jakim były obchody 5-lecia istnienia Zakładu Przyrodoleczniczego w Latoszynie-Zdroju oraz oficjal-

ne nadanie temu miejscu statusu uzdrowiska.

Wydarzenie trwało dwa dni. Było okazją do uhonorowania tych, którzy w powstanie i rozwój uzdrowiska zaangażowali się szczególnie.

Statuetki Zasłużony dla uzdrowiska Latoszyn-Zdrój otrzymali: poseł Józefa Szczurek-Żelazko, senator Zdzisław Pupa, senator Alicja Zając, marszałek podkarpacki Władysław Ortyl, wojewoda Ewa Leniart, przewodniczący Sejmiku Podkarpackiego Jerzy Borch, poseł Krystyna Skowrońska, poseł Zbigniew Chmielowiec, poseł Jan Warzecha, prezes Stowarzyszenia



Urszula Kamaj z koleżankami Anną Jargas i Anną Kucharską przyjechały z Pustkowa-Osiedla.



Wśród odznaczonych tytułem Zasłużony dla Uzdrowiska Latoszyn znalazła się Agnieszka Kania.

Gmin Uzdrawiskowych Jan Golba, proboszcz parafii Latoszyn ks. Piotr Grzanka, współprojektantka obiektów (wraz z nieżyjącym już mężem Wiesławem) Agnieszka Kania, były prezes spółki Latoszyn Zdrój, Paweł Wolicki, Rada Gminy Dębica, właściciel firmy budującej obiekty uzdrowiska Mateusz Smola, Ochotnicza Straż Pożarna Podgrodzie oraz mieszkańiec Latoszyna Roman Kluza.

- To zasługa wszystkich mieszkańców Latoszyna, Podgrodzia i okolic, bo zawsze wspierali po-

wstanie uzdrowiska - powiedział ten ostatni.

Statuetkę Zasłużonego dla uzdrowiska otrzymał także wójt Stanisław Rokosz. Nie było ani jednej z występujących osób, które by nie podkreślały jego determinacji w dążeniu do odtworzenia łazienek w Latoszynie-Zdroju.

Pierwszego dnia świętowania odsłonięta i poświęcona została także kapliczka Matki Boskiej, ufundowana przez mieszkańców w Latoszynie Zofię i Stanisława Piekarczyków.

Sobota była także dniem 73. urodzin wójta Stanisława Rokosza. Włodarz gminy Dębica dostał nie tylko urodzinowy tort, ale również gromkie Sto lat odśpiewane przez zgromadzonych w Latoszynie gości.

W niedzielę imprezy przeniosły się na stadion w Podgrodziu. Tego dnia gwiazdą był Sławomir z zespołem, na jego koncert przybyły tłumy. Ostatnim akcentem obchodów była zabawa taneczna z zespołem Quattro.

(nan), rys



Niedzielny koncert zespołu Sławomir rozpoczął się z poślizgiem, ale publiczność po pierwszych dźwiękach muzyki zaczęła dobrze się bawić. Na koncert do Podgrodzia, mimo niepewnej pogody, przyszło ponad tysiąc osób.



Kapliczkę odsłoniła fundatorka Zofia Piekarczyk z wójtem Stanisławem Rokoszem.

Muzyka (u) Źródeł w Latoszynie-Zdroju

Do tańca zapraszają po raz drugi



Pierwsza edycja warsztatów tańca tradycyjnego odbyła się w Latoszynie-Zdroju w lipcu 2021 roku.

Pomysłodawcami i organizatorami wydarzenia tak wtedy, jak i dzisiaj, są muzycy z Kapeli Ludowej Iskierczanie.

- Podczas potańcówki chcielibyśmy pokazać ludziom, że do muzyki tradycyjnej da się tańczyć. Bo trzeba podkreślić, że to nie jest biesiada, stylizacja, czy folk, tylko muzyka tradycyjna - tłumaczyła wtedy Anna Czapla.

Jakub Czapla dodaje, że Muzyka (u) Źródeł to jednak nie tylko tańce, których będzie można się nauczyć, jak: polka, walc, sztajerek, oberek czy tramlę, ale też możliwość poznania innych elementów kultury tradycyjnej.

- Udział w wydarzeniu pozwoli uczestnikom zgłębić tajniki tradycyjnej muzyki, instrumentów oraz poznawać lokalne zwyczaje związane z potańcówkami - tłumaczy.

Warsztaty w latoszyńskim amfiteatrze rozpoczną się o godz. 19:00. Po nich, około godz. 20:00, muzycy zaproszą wszystkich chętnych na wspólną potańcówkę, podczas której będzie można sprawdzić umiejętności nabyte podczas części warsztatowej.

- Muzyka tradycyjna grana na akustycznych instrumentach, takich jak: skrzypce, cymbały, klarnet oraz basy wprowadza w fonosferę starego, wiejskiego wesela, a formuła zabawy, nawiązująca do tradycji stwarza niezwykle atrakcyjny klimat dla nowych odbiorców - tłumaczy Jakub Czapla.

Wstęp na warsztaty i potańcówkę, która potrwa około dwóch godzin, jest darmowy. Wolne datki do kapelusza będą jednak mile widziane.

tra



Podczas pierwszej edycji imprezy chętnych do nauki tańca tradycyjnego nie brakowało.

Teatralne Czwartki z Miejskim Ośrodkiem Kultury

W pierwszy czwartek pokazała Oddech

W najbliższy 10 sierpnia Alicja Wojnarowska zaprezentuje spektakl Cudawianki.

Ale nie tylko ona wystąpi tego dnia na scenie Domu Kultury Śnieżka. Publiczność będzie też miała okazję oklaskiwać duet Słowami utkane, czyli Julię Sikorę i Emilię Węgrzyn, które wystąpią z przedstawieniem zatytułowanym Rozkwitnienie. Po występach, które rozpoczną się o godz. 18:00, zaplanowana jest rozmowa z twórcami.

Na trzecią odsłonę Teatralnych Czwartków Miejski Ośrodek Kultury zaprasza do Śnieżki 17 sierpnia. Wtedy to Wiktoria Skowron w monodramie pt. Wychowana dotknie problemu alkoholizmu w rodzinie. Po spektaklu, który adresowany jest do starszej młodzieży i dorosłych, odbędzie się dyskusja.

Problem poczucia odrębności, wyobcowania, potrzeby przynależ-



Emilia Węgrzyn i Julia Sikora, czyli duet Słowami utkane.

fot. MOK

zenia i bliskości podejmie w swoim przedstawieniu Teatr Fantazja, który wyjdzie na scenę domu kultury w czwartek 24 sierpnia o godz. 18:00. Na scenie, w spektaklu Dotkliwość, zobaczyć będzie można:

Weronikę Bień, Gabriela Jańca, Kamila Jańca, Martynę Janiec, Bartosza Króla, Hannę Mazur, Katarzynę Mosior, Emilię Śliwę, Kamilę Waniewską i Karola Ziaję.

tra

W planach koncerty i nowa płyta

Malchus już szykuje się do jubileuszu

W przyszłym roku grupa świętować bowiem będzie dwudziestolecie istnienia.

Malchus powstał w 2004 roku w Przeworsku, jednak dziś jego skład to w 3/4 dębicki muzycy. Prócz założyciela zespołu, gitarzysty i wokalisty Radosława Radiego Sołki, tworzą go również: gitarzysta Rafał Ligeżka, znany m.in. z zespołów Bhorgia, czy Qwert, basista

Bartosz Bako Tulik (Callahan, Rumor, Direction, Pospolite Ruszenie) i grający na perkusji Tomasz Papius Pyzia (Rumor, Direction, Illuminandi, Pospolite Ruszenie).

W ostatnim roku, z różnych przyczyn, o grupie było trochę ciszej, ale jak zapowiada Radosław Sołek, zmienić się to ma właśnie w 2024. Muzycy ćwiczą obecnie nowy materiał, by w nowym roku, a może jeszcze pod koniec tego, ruszyć z koncertami.

tra

Być może również na dwudziestolecie istnienia ukaże się też nowa, ósma płyta zespołu. Jego członkowie już dwukrotnie mieli wchodzić do studia, by ją zarejestrować, ale cały czas coś stawało im na drodze. Lider grupy liczy jednak, że w 2024 roku krążek ujrzy światło dzienne. Wcześniej jednak, bo już 3 września, premierę mieć będzie jego solowe wydawnictwo zatytułowane 1863 - Pieśni chwały.

To będzie impreza nie tylko dla seniorów

Choć 20 sierpnia podczas II Ludowego Pikniku Pokoleń to oni grać będą pierwsze skrzypce.

Niedzielny piknik w Parku Soła obok Domu Kultury Śnieżka przy ul. Bojanowskiego rozpocznie się o godz. 16:00. Na scenie zaprezentują się seniorzy oraz zaproszone zespoły ludowe. A będą to: działające już od prawie pół wieku pod wodzą Sylwii Murdzy-Chrobak Morsy, grająca muzykę tradycyjną kapela Iskierczanie, a także Stryki i Stryjenki ze Strzyżowa.

Na miejscu na starszych czekać będą dania z grilla, na młodszych wata cukrowa, dmuchańce i wiele innych atrakcji. Dlatego też w niedzielne popołudnie do parku przy Bojanowskiego warto wybrać się z całą rodziną.

Wstęp na piknik, w organizację którego włączyły się: Miejski



Wystąpią m.in. Morsy.

Ośrodek Kultury, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Urząd Miejski w Dębicy oraz Fundacja Ad Astram jest darmowy.

tra

Kino Śnieżka

Dębica,
ul. Bojanowskiego 18

KICIA KOCIA NA PIKNIKU

11, 12, 13, 16 sierpnia, godz. 15:30
11 sierpnia, godz. 11:00
2D Dubbing / Polska 2023 / animacja / 45 min. / od lat: b.o.; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

W kolejnej odsłonie serii Kicia Kocia, mała kotka pokazuje, jak dobrze bawić się w różnych okolicznościach przyrody. Będzie dużo humoru, ale i pouczających rad oraz wskazówek dla najmłodszych widzów.

BARBIE

Dubbing 11-13, 16 sierpnia, godz. 16:45
Dubbing 16 sierpnia, godz. 11:30
Napisy PL 16 sierpnia, godz. 16:45
2D Dubbing, Napisy/USA 2023/komedia, przygodowy/114 min./od lat: 10; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Barbie, która żyje w idealnym bajkowym świecie, przechodzi kryzys egzystencyjny. Postanawia opuścić Barbieland, idealne dla niej z pozoru miejsce, by odnaleźć czegoś tak naprawdę pragnie.

INDIANA JONES ARTEFAKT PRZEZNACZENIA

11, 12, 13, 16 sierpnia, godz. 19:15
2D Napisy/USA 2023 / przygodowy, akcja / 154 min. / od lat: 13; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Indiana Jones żyje w nowej erze i zbliża się do emerytury, a świat wydaje się go przerażać. Na horyzoncie pojawia się jednak dawny rywal, który pragnie pościć starożytny i potężny artefakt. Indy ponownie wyrusza na kolejną przygodę.

Stoły uginały się od pyszności

Królowały serniki, ale były też gołki drożdżowe oraz kasza z warzywami

Szesnaście kół gospodyń wzięło udział w IV Powiatowym Świącie Potraw Regionalnych Jużyna.

Zdecydowana większość to stowarzyszenia z powiatu dębickiego. Ale do Dzwonowej, gdzie odbywa się impreza zjechały również panie z Lubczy i z Woli Lubeckiej w powiecie tarnowskim. Stoły, które przygotowały, uginały się od potraw. Jedne tradycyjne, inne bardziej nowoczesne. Ale wszystkie pyszne.

Wśród nich zawsze była ta jedna, którą koła prezentowały komisji konkursowej. Zadaniem jury było wybrać najlepszą potrawę nadającą się na Jużynę, czyli na podwieczorek dla żniwiarzy. Do kolejnych stołów podchodzili: Dorota Jamroz, kierownik Departamentu Rolnictwa, Geodezji i Gospodarki Mieniem Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie, Joanna Pieróg, główny specjalista w tym samym departamencie oraz wójt gminy Jodłowa Jan Janiga.

Podobnie jak w ubiegłym roku jury postanowiło nagrodzić wszystkie koła.

- Przyznaliśmy równorzędne nagrody - mówi wójt Janiga.

Panie odebrały drobny sprzęt AGD, a także bony upominkowe na kwotę 150 zł. To jednak nie wszystko. Jan Janiga na ręce szefowej Koła Gospodyń Wiejskich w Dzwonowej Anny Mikrut złożył czek na kwotę 6 tysięcy złotych.

- Połowa tej kwoty to pieniądze za zorganizowanie Jużyny, a druga połowa to pieniądze do podziału pomiędzy wszystkie koła biorące udział w imprezie. Kół było piętnaście, więc wychodzi po dwieście złotych - wyjaśnia wójt.

Podobnie, jak w latach ubiegłych poszczególne stowarzyszenia poza przygotowaniem stołu musiały

również wykazać się umiejętnościami aktorskimi i przygotować kilkuminutowy skecz. Na scenie wystąpiła także Kapela Ludowa Jodłowianie, Spod Kokocza z Lubczy i W kuźni u kowala z Kowalowej.

Najwięcej jednak działo się przy stoiskach. Czy komuś udało się spróbować wszystkiego? Raczej nie. Na stołach królowały przede wszystkim prozioki oraz szarlotki i serniki. Można było także skosztować swojskiego chleba, przeróżnych ciastek, kapuśniaku, kapusty z grochem, domowych ogórków kiszonych, czy chałki. Ale były też potrawy mniej oczywiste, które niektórych zaskoczyły.

- Bardzo dobre. Nigdy nie jadłem pierogów z bobem - mówił jeden z mężczyzn, odchodząc od stoiska KGW z Jodłowej Górnej.

Panie z Mokrcza przygotowały m.in. gołki z ciasta drożdżowego, a także kaszę z warzywami. U pań z Bukowej można było spróbować wyśmienitych burgerów, a u tych ze Słotowej m.in. chleba ze smalcem.

I choć potrawy na poszczególnych stoiskach często dublowały się, to na każdym smakowały zupełnie inaczej.

- Komisja stwierdziła, że zrobiliśmy najsmaczniejsze prozioki - cieszyła się Zofia Maziarka z Koła Gospodyń Wiejskich Nasz Dęboryn.

Nie brakowało także atrakcji dla najmłodszych. Przygotowany został dmuchaniec, była wata cukrowa, popcorn, a także fotobudka. A za rok piąta Jużyna, na którą organizatorzy już dziś zapraszają.

Grzegorz Król



Koła przygotowały skecze. Na zdjęciu panie z Koła Gospodyń Wiejskich ze Strzegocic.



Jużyna ponownie przyciągnęła setki osób.



U pań z KGW w Bukowej można było spróbować pierogów z bobem i burgerów.

Dożynki gminne i powiatowe

Gwiazdami wieczoru będą Eleni, Koń Polski i Baciary

Już w niedzielę 20 sierpnia dożynkowe świętowanie odbędzie się w gminach Brzostek, Jodłowa i Żyraków.

W Brzostku o godz. 13:30 rozpocznie się msza św. na placu przy Środowiskowym Domu Samopomocy. Po niej korowód przejedzie na stadion przy ul. Okrągłej, gdzie o 15:15 będzie część oficjalna z dzieleniem chleba i prezentacją wieńców. Wyjątkowo bogata będzie oferta muzyczna. Grać będą: zespół obrzędowy Brzosty, Kapela Zastawnych, zespół disco polo Rompey z Jasła. Gwiazdą wieczoru będzie Eleni, a po niej wystąpi jeszcze zespół góralski Mila z Limanowej, będzie też zabawa taneczna.

Dożynki gminne w Jodłowej zainauguruje msza św. o 14:00 w Sanktuarium Dzieciątka Jezus, po niej przemarsz na boisko przy LO i ceremoniał. W części artystycznej wystąpią kabaret Koń Polski i zespół Pogwizdani. Na koniec zaś zabawa taneczna.

Mieszkańcy gminy Żyraków będą świętować od godz. 14:00. Msza św. na rozpoczęcie odbędzie się w kościele parafialnym w Straszynie, po niej wszyscy przejdą na plac przy szkole podstawowej. Będzie tradycyjne

dzielenie chleba i konkurs na najładniejszy wieniec.

- A później zaprosimy wszystkich na biesiadę po straszycińsku - mówi Aneta Domaradzka, szefowa GCKiP w Żyrakowie.

Zespół pieśni i tańca Swojaki z Wierchosławic zaprezentuje Dobronockę u Starosty, a Stowarzyszenie dla Zawierzbia Rzepkę Juliana Tuwima. Będzie też występ zespołu gminnego Po Naszemu, a na koniec zabawa taneczna.

W sobotę 27 sierpnia swoje święto obchodzić będą rolnicy z gminy Pilzno. Dożynki odbędą się tym razem w Słotowej. Rozpoczną się mszą św. o 14:00 w kościele parafialnym, a późniejsze obrzędy zaplanowane zostały

w domu kultury. Nie będzie gwiazdy wieczoru, ale goście będą mogli liczyć na udział w zabawie tanecznej.

W gminie Dębica dożynki będą jak zwykle połączone z odpustem w Sanktuarium Matki Bożej Zawadzkiej. Wieńce przywiezione tu zostaną na sumę o godz. 11:00 w niedzielę 10 września. Druga część rozpocznie się po południu na stadionie w Paszczyńcu, a dla gości zagrają Baciary.

Władze Czarnej dożynek gminnych w tradycyjnym wydaniu nie organizują. Nie oznacza to jednak, że nie będzie pokazu wieńców. We wtorek 15 sierpnia odbędzie się na rynku coroczna Biesiada Czarnieńska. Panie z Kół Gospodyń Wiejskich zaprezo-

wać będą swoje kulinarne dzieła, ale też wieńce dożynkowe.

- Zapraszam wszystkich, impreza rozpocznie się o 15:00. Dla gości koncert zagra folkowy zespół Góralsi - mówi Piotr Warząła, dyrektor GCKiP w Czarnej.

Po koncercie będzie zabawa dla dzieci, a po niej zabawa taneczna dla dorosłych do północy.

Miesiąc później w niedzielę 17 września odbędzie się na stadionie w Czarnej dożynki powiatowe. Dokładny program nie jest jeszcze ustalony, ale wiadomo już, że na scenie pojawi się Mateusz Mijał, a jego koncert poprzedzi występ zespołu Monogram.

JAG

Zeznaje...

Bartłomiej Ziaja



Zajmuję się
Jestem dziennikarzem Polskiego Radia.
W dzieciństwie chciałem zostać
Komentatorem sportowym.
W wolnym czasie
Czytam i spotykam się ze znajomymi.
Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...
Z książkami i narzeczoną.
Pies czy kot?
Pies, chciałbym mieć bernardyna.
Pierwsze zarobione pieniądze
Roznosiłem ulotki podczas wakacji w Czechach.
Ulubiony lokal w powiecie
Restauracja Bianco w Zawadce Brzostockiej.
Najchętniej zjadłbym
Pierogi przygotowane przez KGW w Nawsiu Brzostockim.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Azja, bo jest tam pięknie, tanio i bezpiecznie.
Książka lub film, które polecam
Książka: Mistrz i Małgorzata, film: Forrest Gump.
Na urodziny chciałbym dostać
Bilet na koncert zespołu Queen.
Gościom w powiecie pokazałbym
Rezerwat Kamera.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Nawsiu Brzostockim miejsc do rekreacji.
Wygraną w Lotto wydałbym
Na zakup nieruchomości.

Dobry przepis, bo z Dębicy



Doskonały keczup z cukinii

Poleca: **Ewa Michno**

Składniki:
cukinia 2 kg - około 6 sztuk
cebula 1 kg - 4 średnie cebule
jabłka 2 średnie - około 400 g - niekoniecznie
sól 2 płaskie łyżki - około 25 g
cukier 100 g
czosnek 6 ząbków - 30 g
koncentrat pomidorowy 30 % (2 słoiczki po 200 g)
przyprawy: płaska łyżka słodkiej papryki, łyżeczka oregano, pół płaskiej łyżeczki pieprzu
dodać curry 1-2 łyżeczki do smaku
ocet spirytusowy 10% - (80 - 90 g) do 110 ml

Wykonanie:
Cukinię, cebulę i jabłka zetrzyj w maszynce na dużych oczkach. Starte warzywa (nie odciskaj soku) umieść w garnku o pojemności minimum 4 litrów. Dodaj: sól + cukier. Całość wymieszaj i zagotuj (bez przykrywania). Jak tylko warzywa zaczną się gotować, zmniejsz moc palnika do takiej, by zawartość garnka tylko lekko się gotowała. Gotuj tak przez 1 h - powstanie gęsta papka. Dodaj: ząbki czosnku + koncentrat pomidorowy + paprykę + oregano suszone lub świeże listki + pieprz. Uwaga: ilość przypraw dostosować pod swój smak! Dodaj ocet spirytusowy. Całość zamieszaj i gotuj na małej mocy palnika przez ostatnie 20-25 minut (cały czas bez przykrywania). Zblenduj, przełóż do słoików i pasteryzuj 15 min.

Podane proporcje wystarczą na 8 sztuk słoików o pojemności 350 ml każdy. Keczup świetnie się sprawdza jako sos baza do makaronów.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Tvoja galeria



Tęcza nad osiedlem Słonecznym.

fot. Karol Jasek

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Karol Jasek** za zdjęcie: **Tęcza nad Osiedlem Słonecznym**. Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Teraz jest dobry czas na podnoszenie kwalifikacji i zdobywanie wiedzy. Nowe umiejętności przyniosą wam na pewno pożytek.

Byk (21.04 - 20.05)

Pamiętajcie, że ludzie na ogół odzwajemniają się tym, co im dajecie. Jeśli ich szanujecie, oni też obdarzą was szacunkiem.

Bliznięta (21.05 - 20.06)

Nie posuniecie się do przodu bez uzdrowienia swojej przeszłości, bez oczyszczenia wspomnień. Pomóc może psychoterapeuta.

Rak (21.06 - 22.07)

Brońcie swoich racji, ale postarajcie się też zrozumieć ewentualnego przeciwnika. To ułatwi wam znalezienie kompromisu.

Lew (23.07 - 22.08)

Uświadomcie sobie, że coś takiego jak Jedna Słuszna Droga nie istnieje. To swoimi wyborami kreujemy to, co nas później spotyka.

Panna (23.08 - 22.09)

Pojawią się realne szanse na pomyślne zakończenie rozpoczętych projektów i osiągnięcie wyznaczonego celu.

Waga (23.09 - 23.10)

W pracy zachowajcie daleko posuniętą ostrożność. Pojawi się prawdopodobieństwo powstawania sytuacji konfliktowych.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Chwilami czujecie, że macie już wszystkiego dość. Pozwólcie więc sobie na chwilę wytchnienia. Idźcie na spacer, wyciszcie umysł.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Odpuście to weekendowe spotkanie, nie bierzcie udziału w rodzinnych utarczkach. Zdystansowanie dobrze wam zrobi.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Zacznijcie iść z nurtem, kierując energię ku swojemu pożytkowi, a z łatwością sprostacie wszystkim wyzwaniom.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Nie bądźcie pasywni. Energia, którą macie, sprawi, że staniecie się rozdrażnieni i byle co będzie wam wytrącać z równowagi.

Ryby (20.02 - 20.03)

Nie będzie was opuszczać natężenie do pracy. Przed wami wiele biznesowych spotkań i kontaktów.

Wicewrózka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich w Zawadzie

Choć jej już nie było, uczestnicy pamiętali o pani Stasi

To był pierwszy zjazd, którego nie zorganizowała Stanisława Rakoczy.

Można nawet pokusić się o stwierdzenie, że gdyby nie inicjatywa zmarłej 21 stycznia br. byłej prezeski KGW w Zawadzie, do takich spotkań w ogóle by nie doszło. To w jej głowie trzynastcie lat temu narodził się pomysł, by zaprosić do Sanktuarium Matki Bożej w Zawadzie reprezentacje wszystkich kół z powiatu.

Od razu przystąpiła do dzieła i z pomocą koleżanek przygotowała pierwszy zjazd. Z roku na rok uczestniczyło w nim więcej gości, coraz częściej też panie przywoziły z sobą obrazy św. Marty, patronki gospodyń domowych. Bo Stanisława Rakoczy od początku chodziło o to, by w ten sposób uczcić jej wspomnienie, przypadające 29 lipca.

W tym roku do Zawady przyjechały przedstawicielki 33 kół, choć pierwotnie uczestnictwo zapowiedziało 38. A w roli gospodyni po raz pierwszy wystąpiła nowa

Reklama



Reprezentantki kół przywożą z sobą obrazy św. Marty, patronki gospodyń domowych. (fot. FB/KGW w Jażwinach)

prezeska miejscowego KGW Teresa Skóra.

- Staralam się z pomocą moich koleżanek przygotować wszystko tak jak pani Stasia, ale ona znała

wszystkich, więc było jej łatwiej - stwierdza następczyni Stanisławy Rakoczy.

O organizatorce dwunastu zjazdów nie zapomniał też kustosz

sanktuarium ks. Józef Książek, który modlił się za nią podczas mszy św. inaugurującej trzynaste takie spotkanie. Wraz z nim w koncelebrze uczestniczył pochodzący

z Kozłowa ks. Wiesław Susz, który przed wstąpieniem do seminarium był nauczycielem w Szkole Podstawowej w Zawadzie.

Imię pani Stasi przewijało się również w wystąpieniach parlamentarzystów i samorządowców w Wiejskim Centrum Kultury, gdzie odbyła się druga część uroczystości.

Piosenkami śpiewanymi na ludową nutę uświetniły ją Agata Chciuk-Rokosz, która wystąpiła ze swoimi podopiecznymi, a także mieszkająca w Zawadzie Dominika Szela. Pań z KGW do wspólnego śpiewania długo zachęcać nie musiała.

Miłą niespodzianką wszystkim kołom sprawił starosta Piotr Chęciek. Każdemu z nich przekazał bon na 200 zł od Starostwa Powiatowego. Podkreślał przy tym, że to dzięki aktywności KGW lokalne społeczności nadal chronią i pielęgnują rodzimy folklor oraz tradycję.

Kolejny zjazd w następnym roku również odbędzie się w Zawadzie. Stanie się tak, mimo sugestii kilku kół, by ten co roku organizowany był w innej gminie.

Janusz Grajcar

SEZON NA MEBLE

MEBLE TAPICEROWANE PREMIUM

-20%
DO
DO 31 SIERPNIA



PHU
Faktor

Dębica, ul. Transportowców 14

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
• porady gastroenterologiczne
/gastroskopia/
• porady proktologiczne /rektoskopia/
• małe zabiegi chirurgiczne
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych,
specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak-Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki
i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 896 99 88.

Ortopedia

Lek. med. Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
FIZJOTERAPEUCI
mgr Jurek Podgórski mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa
i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

STOMATOLOGIA
openmed
ORTODONCJA / IMPLANTY
KOMPLEKSOWE LECZENIE
Dębica, ul. Ks. Nosala 4
Tel: 570 208 708
www.openmed.eu

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 583,
14 678 97 40
EEG badanie głowy

Lek. med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz. Ortopedii Szp. Woj. Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopia
-leczenie operacyjne po urazach
tel. kom. 662 667 998
tel. kom. 602 471 187
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna
stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym zabrania powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul. Grottego 3, rej. tel.: 500 038 130 NFZ

Urologia

Gabinet Urologiczny
lek. Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
39-200 Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
USG, diagnostyka, leczenie chorób układu mo-
czowego i płciowego m.in. prostaty
PROFESJONALIZM I MIŁA ATMOSFERA!

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

dr n. med. Sławomir Krocza
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatry
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

STOMATOLOGIA
LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 28,
(opozycja kościoła św. Józefa)

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu
mięśniowo-więzadłowego;
stawów barkowych, kolanowych i innych;
torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów
biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek,
płam, piegów itp.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia
i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Agnieszka Orehwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-408
Możliwe wizyty online

Specjalista protetyki
Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył
Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprys)
REJESTRACJA: 517 408 805

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
ENDOKRYNOLOG
specjalista chorób wewnętrznych
środa od godz. 15:00
Dębica, ul. Paderewskiego 2.
Tel. +48 887 807 566

Pracownia EEG
badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Śędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557 180
Umowa z NFZ

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Okulistyka i optyka

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

60ptyk
Pokorna-Stalin
Kolejowa 30c
Kolejowa 18
Rynek 18
DĘBICA
optyk.debica
BADANIE WZROKU
REALIZACJA
RECEPT NFZ
14 670 27 07
optyk-debica.pl

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel. kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek. med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz www.vivere-usg.pl

Ginekologia

Ginekologia:
Lek. med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 9-11 i 16-18;
wtorek 9-11 i 16-18;
środa 9-11 i 16-18;
czwartek 9-11; piątek 9-11
USG i USG piersi, badanie ginekologiczne, cytologia
Dębica, CENTRUM POD AKACJAMI,
ul. Rzemieślnicza 2, tel. kom. 808 463 628

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne
zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn,
czaszki, zatok, stawów skroniowo-zuch-
wowych.
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

O: DONTIC
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE
NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Enderfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Tlenoterapia

Gabinet Tlenoterapii
Hiperbarycznej
• odbudowa systemu odpornościowego
• redukcja obrzęków i stanów zapalnych
• pobudzenie metabolizmu • regeneracja
tkanki kostnej i mięśni szkieletowych
• wzrost komórek macierzystych
Dębica, ul. Grunwaldzka 27;
tel. 785 344 966 lub 723 876 814

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNĄ BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego 7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. - pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROBY WENETRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Mediala)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Zakład Optyczny „OPTI”
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

W pakiecie taniej!

Zamów ogłoszenie medyczne
w Obserwatorze Lokalnym i na portalu
debica24.eu

Tel. 14 670 42 34,

email: reklama@ol.com.pl

DYŻURY
APTEK

W godz. 0:00-8:00

7-13.08.2023

Apteka „Farma 24”,
Dębica, ul. Rzemieślnicza 2;
tel. 14 676 57 60

14-20.08.2023

Apteka „Galeria Dębicka”,
Dębica, ul. Nosala 2;
tel. 14 670 23 47



kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

690 997 751

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBŚŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr **79567** wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja **treść ogłoszenia.**

Koszt SMS – **11,07 zł** (9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

**Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:**

www.egazety.pl

www.eprasa.pl

debica 24

**informacje z miasta
i powiatu**

www.debica24.eu



**Dom Pogrzebowy
Kowalczyk**

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

**Produkcja trumien
(konkurencyjne ceny)**

**Dębica, ul. Krakowska 49
tel. całodobowy 502 433 479**

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, składające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratora przetwarzania danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Zawomskiego 10; kontakt: p.jurajko@com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zawartym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Ogłoszeniodawcom przysługują prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



DOMY

- Sprzedam dom ok. 90 m² w Dębicy, ul. Kawęczyńska; na działce 10a; z domem gospodarczym. Ocieplony, ogrzewanie gazowe. Tel. 606 148 051.

DZIAŁKI

- Braciejowa 22 a: budowlana, uzbrojona, dobry dojazd, widokowa. Tel. 605 967 149.
- Działkę budowlaną do 8 arów w Dębicy – kupić bez pośredników. Tel. 723 084 930.
- Działka budowlana w Głębokowej o powierzchni 15 arów. Jest malowniczo położona w pobliżu wieży widokowej, placu zabaw i szkoły. Prąd, wydane warunki zabudowy, projekt gazociągu, uzgodnienia wodociąg. Tel. 502 754 783.

KUPIĘ

- Kupię dęba, buka, olchę, brzozę – może być na pniu. Tel. 604 115 735.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MIESZKANIA-KUPNO

- Ważne! Kupię mieszkanie lub dom dla siebie. Może być do remontu i w złym stanie technicznym. Tel. 794 628 093.

MIESZKANIA-SPRZEDAŻ

- Sprzedam mieszkanie własnościowe, Dębica ul. Robotnicza 1, parter, 65 m². Tel. 605 672 746.
- Sprzedam mieszkanie 40,54 m², II piętro, ul. Strumskiego. Tel. 692 987 799.

MIESZKANIA-WYNAJEM

- Do wynajęcia kawalerka (ok. 30 m², salon + sypialnia) w Warszawie, ul. Grzybowska 30. Wynajem 1500 zł, plus czynsz ok. 370 zł + media. Kontakt: 886-160-385.
- Do wynajęcia kawalerka 20 m², w Dębicy. Tel. 533 262 884.

- Wynajmę pokój w Dębicy na 3 m-ce. Tel. 668 057 338.

MOTORYZACJA

- Autonaprawa. Tel. 509 541 017

lub 733 163 230.

- Auto Skup Dębica, skup aut w każdym stanie. Płacimy najwięcej. Tel. 574 283 937.

- SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

PRACA

- Firma budowlana zatrudni pracowników na budowę, praca na miejscu. Tel. 664 740 723.
- Firma budowlana zatrudni operatora koparki (koparko – ładowarki, wymagane uprawnienia, mile widziane doświadczenie. Tel. 664 740 723.
- Firma sprząająca zatrudni sprzątaczkę. Wstępnie praca dorywcza z możliwością stałej współpracy. Osoba dyspozycyjna. Wiek do 50 lat. Kontakt tel. 505 078 235.
- Poszukujemy pracownika rozbiórki mięsa, praca akordowa, wysokie zarobki. Tel. 694 477 336.
- Przyjmę spawacza gazowego z umiejętnościami wykonywania usług wodno-kanalizacyjnych. Tel. 601 389 411.
- Zatrudnimy operatora żurawia samojezdnego do 30 ton (wymagane uprawnienia UDT, mile widziane doświadczenie). Kontakt: 664 740 723.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Czyszczenie kostki brukowej. Perfekto. Tel. 796 643 529.
- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAŻ – ROLNICZE

- Sprzedam ziemniaki paszowe, młode 6 zł za 15 kg. Miejsco-wość: Róża. Tel. 668 193 666.
- Sprzedaż ogórka, chrzanu, kopru i czosnku; Wola Wielka 4c.

Tel. 887 587 664.

- **Warzywa prosto z pola** – ogórki, czosnek, ziemniaki, buraki; Wola Wielka 8 P. Tel. 784 574 771, 695 120 459.

SPRZEDAŻ – RÓŻNE

- **Outlet:** wyprzedaż płytek i paneli. Wola Ociecka. Zapraszamy. Tel. 453 018 646.
- Sprzedam pustaki ceramiczne Leier w dobrej cenie. Tel. 601 071 523.
- Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.

UBEZPIECZENIA

- **UBEZPIECZENIA** na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl.

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, podwieszone sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, układanie paneli podłogowych. Przeróbki elektryczne i hydrauliczne. Tel. 537 268 782.
- **Atrakcyjne ceny;** malowanie dachów, elewacji, kominy, rynny. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.
- **Atrakcyjne ceny;** malowanie dachów, elewacji i ogrodzeń. Tel. 886 231 674.
- Bezpyłowe cyklizowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subito. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- **Blacharsko – dekarские usługi:** rynny, rury, kolanka, parapety. Obróbki, akcesoria dachowe. Tel. 795 157 735.
- **Budjan.** Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowe – wapienne (maszynowe). Usługi minikoparką. Tel. 668 854 123.
- **Cyklizowanie bezpyłowe** parkietu, układanie podłóg, renowacja, montaż schodów. Mycie i konserwacja podłóg drewnianych. Możliwość wypożyczenia cykliniarki. Tel. 888 056 895.
- **Dachy, rynny, reperacje oraz instalacje** odgromowe. Tel. 505 536 889.

cd. na str. 26

• Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl. Tel. 509 655 100.

• Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwir 2-8, 8-16, 16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową. Możliwość transportu. Tel. 601 621 816.

• Kopalnia Kruszywa Wola Żyrardowska sprzedaje: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grys, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.

• Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.

• Malowanie dachów i elewacji. Wykonywanie elewacji od podstaw. Mycie kostki brukowej, obróbki dekarские. Tel. 575 783 406.

• Malowanie dachów, mycie elewacji, obróbki kominów, montaż orynnowania. Tel. 880 898 632.

• Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

• Malowanie elewacji. Tel. 516 267 207.

• Malowanie elewacji, docieplanie, naprawa dekortynków. Tel. 691 419 597.

• Malowanie, szpachlowanie, ada-

ptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

• Malowanie wnętrz, szpachlowanie, panele, prace remontowe. Tel. 691 419 597.

• Montaż ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowe - budowlane. Tel. 730 633 756.

• Montaż rynien, śniegołapów, antyptaków, okucie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.

• Mycie kostki brukowej. Rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.

• Mycie odgrzybianie i malowanie elewacji. Rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.

• Mycie, odgrzybianie, impregnacja, malowanie dachów blaszanych i dachówki; rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.

• Ocieplanie elewacji, zabudowa poddaszy, malowanie, szpachlowanie, układanie płytek. Tel. 518 158 217.

• Szpachlowanie, malowanie. Tel. 792 309 545.

• Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k,

układanie płytek. Tel. 516 199 782.

• Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

• Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI KOMINIARSKIE

• Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieńiążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

• Cięcie, przycinanie drzew i krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

• Oferujemy Państwu profesjonalną usługę mycia, czyszczenia oraz impregnacji kostki brukowej, granitowej, tarasów, ogrodzeń, kamienia naturalnego i wielu innych materiałów. Zapraszamy, tel. 669 750 471.

• Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

• Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

• Garaże blaszane, hale, kojce dla psów. Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl.

• Kompleksowe mycie paneli fotowoltaicznych. Tel. 733 20 20 30.

• Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

• Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

• Skupujemy antyki - starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny, motocykle itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI STOLARSKIE

• Meble na wymiar kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

• Kompleksowe przeprowadzki,

transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

ZWIERZĘTA

• **A. Ferma Kuzara Zdzisław 106A** informuje o sprzedaży: kury noski 9-tygodniowe od 16 sierpnia; kury brojler 3-tygodniowe od 7 września. Cena ustalana przy sprzedaży, odbiór osobisty. Tel. 886 576 191, 739 955 771, 698 134 148.

• Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal, kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Sprzedaż: środa, sobota. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

• Ferma Drobiu Żmuda w Zdzisławcu 119 wyprzedaje kokoszki i koguty 15 - tygodniowe, 19 zł/szt., brojlery zagrodowe, perliczki. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

• Kupię kozę białą bez rogów, mleczną. Tel. 668 057 338.

• SPRZEDAM BROJLERY od 7 sierpnia, waga od 1 kg; grube, żółte nogi. Piotr Szufła, Żarówka 99. Tel. 887 418 498. Kontakt w godz. 9.00-18.00. Możliwość kupienia paszy.

Ogłoszenia drobne przyjmujemy do piątku poprzedzającego wydanie wtorkowe do godz. 13:00

Wczasy dla Seniora

Krynica Morska

sierpień 8 dni od 1599 zł/os.,
wrzesień 8 dni od 1399 zł/os.,
październik 8 dni od 1299 zł/os.

www.owjantar.pl,
www.wczasy-senior.pl
55 247 60 30, 534 244 044

Stegna

sierpień 8 dni od 1199 zł/os.,
wrzesień 8 dni od 1149 zł/os.
www.owcubex.pl,
www.wczasy-senior.pl
55 247 83 47

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu

w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep
i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK

PODSUFITKI

antracyt, grafit, brąz, krem, biały
złoty dąb, winchester, orzech



SIDING PANELE PCV

Dębica ul. Tysiąclecia 21 tel/fax. 14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

FORMUR

**Bramy, Furtki, Przęsła
sprzedaż i montaż ogrodzeń
napędy firmy CAME**

Wypożyczalnia sprzętu
ogrodowo-budowlanego

Sprzedaż Artykułów
BHP

Centrum Ogrodzeniowe FORMUR
Brzeźnica, ul. Dębicka 26.
Tel. 792 665 554
www.formur.pl



GKRUSZ

POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEŃ
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336



LEWIATAN

**NAJŚWIEŻSZE
LOKALNOŚCI**



21⁹⁹

Schab wieprzowy 1 kg



3⁴⁹

Sok Tymbark
jabłko 1 l
[3,49 zł/1l]



**KUP 2 I ZAPŁAĆ
MNIEJ**

11⁹⁹

Lody Premium
jogurt & owoce leśne,
tiramisu & mascarpone 900 ml
[13,32 zł/1l]
Przy zakupie 2 szt. cena 11,99 zł/szt.
Limit 3 pakiety na paragon



9⁹⁹

Kawa Prima 250 g
[39,96 zł/1kg]



5⁴⁹

Ser kremowy Hochland
w plastrach gouda,
z szynką 130 g
[42,23 zł/1kg]



**KUP 2 I ZAPŁAĆ
MNIEJ**

1⁶⁹

Serek homogenizowany Danio
o smaku waniliowym,
truskawkowy 130 g
[13,00 zł/1kg]
Przy zakupie 2 szt. cena 1,69 zł/szt.
Limit 3 pakiety na paragon



**Miksuj
dowolnie**

Oferta ważna w dniach od **10.08.2023 r.** do **16.08.2023 r.** lub do wyczerpania zapasów.

**DOTACJA NA WYMIANĘ PIECA NA POMPĘ CIEPŁA,
WYMIANĘ OKIEN, DOCIEPLENIE, FOTOWOLTAIKĘ
W GMINACH DĘBICA, PILZNO, JODŁOWA,
CZARNA, ŻYRAKÓW, BRZOSTEK
Z DOFINANSOWANIEM Z CZYSTEGO POWIETRZA**

**NIE PRZEGAP NAJWIEKSZEJ DOTACJI W HISTORII
NA WYMIANĘ KOPCIUCHA I TERMOMODERNIZACJĘ BUDYNKU**

**NOWOŚĆ!!! SKORZYSTAJ Z MOŻLIWOŚCI PREFINANSOWANIA I ZAPŁAĆ
TYLKO RÓŻNICĘ. DOTACJA WYPŁACANA NA KONTO FIRMY MONTUJĄCEJ.**

Kompleksowo zajmujemy się procesem otrzymania dotacji za klienta oraz realizujemy montaż pomp ciepła, fotowoltaiki, wymianę okien oraz docieplenie budynku w ramach dotacji z czystego powietrza w NFOŚiGW w Rzeszowie.

Warunkiem jest usunięcie pieca poniżej 5 klasy.

**MAKSYMALNA KWOTA DOTACJI 136 TYS. NETTO
OD 55% DO 100 % DOTACJI W ZALEŻNOŚCI OD DOCHODU**

**KLIMAT-EKO DĘBICA POMPY CIEPŁA
UL. SŁONECZNA 7B, 39-200 DĘBICA
ZADZWOŃ 729-877-777**



Ogłoszenie

Wójt Gminy Jodłowa informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Jodłowa została wywieszona na okres 21 dni tj. od dnia 08.08.2023 do dnia 28.08.2023 roku wykaz:

- nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej obejmujący lokal użytkowy znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym Jodłowa 25B, z przeznaczeniem na kontynuację działalności statutowej Poczty Polskiej S.A.
- nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej, obejmujący część działki o nr.ew.72, położonej w miejscowości Dęborzyn gm. Jodłowa z przeznaczeniem na usługi pocztowo-przewozowe.

Powyższy wykaz został również zamieszczony na stronie

OGŁOSZENIE

Na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Piłźnie i na stronie internetowej urzędu został wywieszony wykaz nieruchomości do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

► Markizy ► Okna
► Rolety ► Bramy garażowe
► Moskitiery ► Automatyka
► Szutlery ►
Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667

e-mail: jovanna@interia.eu

DOTACJA

NAWET DO 136 200,00 ZŁ

SKORZYSTAJ Z DOTACJI W RAMACH PROGRAMU PRIORYTETOWEGO „CZYSZCZĄCE POWIETRZE”

W RAMACH PROGRAMU MOŻESZ:

DOCIEPLIĆ DOM, WYMIENIĆ DRZWI I OKNA,
ZAMONTOWAĆ POMPE CIEPŁA LUB WYMIENIĆ PIEC,
ZAMONTOWAĆ INSTALACJĘ FOTOWOLTAICZNĄ

**NIE PRZEGAP MOŻLIWOŚCI
OTRZYMANIA DOTACJI**

KOMPLEKSOWO ZAJMUJEMY SIĘ PROCESEM
OTRZYMANIA DOTACJI ORAZ REALIZACJĄ INWESTYCJI



EURO-BUD GODZISZ SP. J.

UL. RACZYŃSKICH 47
39-200 DĘBICA

TEL: 604 433 408

MAIL: BIURO@EUROBUDDEBICA.PL

Wybory coraz bliżej, ale mieszkańcy mogą zmieniać swoją małą ojczyznę na co dzień.

Wiosną przyszłego roku odbędą się wybory samorządowe, ale obywatele pomiędzy wyborami również mogą skutecznie wpływać na swoje otoczenie. Samorząd to nie radni, wójtowie, burmistrzowie i starości, ale wszyscy mieszkańcy małej ojczyzny! Wiele polskich gmin i powiatów zasługuje na więcej demokracji i skuteczniejszy wpływ obywateli na rządzących. Tylko jak to zrobić?

W polskim prawie istnieje szereg narzędzi, dzięki którym mieszkańcy mogą skutecznie wpływać na lokalne władze. Instytut Demokracji Bezpośredniej edukuje, jak z nich korzystać. Informacje na temat metod oddolnej demokracji znajdziecie na stronie www.LubBezposrednio.pl. Poniżej prezentujemy najciekawsze z nich.

INICJATYWA UCHWAŁODAWCZA MIESZKAŃCÓW

Od kilku lat mamy w Polsce bardzo proste przepisy dotyczące realizowania lokalnych uchwał przez obywateli. Jeżeli jakaś lokalna kwestia leży w kompetencjach gminy, powiatu albo województwa – mieszkańcy mogą napisać własny projekt. Możliwe jest także zgłoszenie uchwały, na podstawie której rada gminy zobowiąże wójta, burmistrza lub prezydenta do podjęcia działań w określonym kierunku. Gdy obywatele zbiorą zaledwie kilkaset podpisów – rada gminy, miasta, powiatu albo sejmik wojewódzki będą musiały ją rozpatrzyć w ciągu zaledwie trzech miesięcy!

To wyjątkowo skuteczne narzędzie. W Krakowie w tym roku udało się na przykład doprowadzić do przyjęcia przez Radę Miasta uchwały o likwidacji kosztu-



jącej dziesiątki milionów złotych rocznie samorządowej spółki!

W najmniejszych gminach wystarczy 100 podpisów, w największych – zaledwie 300. Do zmian w powiecie potrzeba 300 lub 500 osób, a w województwie – 1000 podpisów.

PETYCJE

Nie we wszystkich sprawach organem decyzyjnym jest rada gminy. Ale zgodnie z art. 63 Konstytucji i ustawą o petycjach do każdej instytucji państwowej i samorządowej możemy kierować petycję.

Petycja to prośba albo żądanie skierowane do organów władzy

publicznej. Może dotyczyć m.in. zmiany prawa, podjęcia lub zaniechania jakichś działań lub podjęcia określonych decyzji.

Petycje można składać drogą pisemną albo elektroniczną. Organ, do którego ją kierujemy, również jest zobowiązany do odpowiedzi w określonym czasie.

INFORMACJA PUBLICZNA

Kolejne ważne narzędzie gwarantowane polską Konstytucją to prawo do informacji publicznej. Oznacza, że o konkretną informację możemy zwrócić się do każdego urzędu publicznego, a także

każdego podmiotu, który wykonuje zadania przewidziane dla państwa oraz zarządza majątkiem komunalnym lub państwowym. Dostęp do informacji publicznej jest darmowy, a wniosek o informację możemy zgłosić nawet e-mailem!

WARTO ŚLEDZIĆ LUBBEZPOŚREDNIO.PL!

Więcej informacji o każdym z tych narzędzi znaleźć można na stronie Instytutu Demokracji Bezpośredniej www.LubBezposrednio.pl oraz w mediach społecznościowych. Na Facebooku, YouTube i Twitterze znajdziecie nas wpisując w wyszukiwarkę LubBezpośrednio. Publikujemy tam też informacje o wydarzeniach, które będziemy w najbliższych miesiącach realizować również w Waszej okolicy. To wykłady, warsztaty i debaty promujące większą aktywność obywateli i narzędzia demokracji bezpośredniej.

ZAPROŚ NAS NA SPOTKANIE!

Do końca roku zorganizujemy jeszcze kilkadziesiąt spotkań z ekspertami, szkoleniowcami i doświad-

czonymi aktywistami. Będziemy uczyć, jak korzystać z opisanych tu mechanizmów.

Mamy jeszcze wolne terminy! Chcesz, byśmy odwiedzili Twoją okolicę? Prowadzisz organizację pozarządową albo nieformalną, lokalną grupę?

Napisz do nas na adres kontakt@lubbezposrednio.pl lub wypełnij krótką ankietę w zakładce „Zaprosz nas na spotkanie” na www.LubBezposrednio.pl. Jeśli uda nam się znaleźć wspólny termin i temat – pomożemy w promocji i pokryciu kosztów organizacji spotkania!

Niniejszy materiał informacyjny jest elementem zadania publicznego Instytutu Demokracji Bezpośredniej, które jest współfinansowane z budżetu państwa ze środków otrzymanych od Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach realizacji zadania publicznego. Wartość dofinansowania to 4 284 900 zł, co stanowi 100% wartości zadania publicznego.

PIOTR

TRUDNOWSKI

koordynator LubBezpośrednio.pl
Instytutu Demokracji

Pływanie

Najszybszy 17-latek jest z Dębicy

Jakub Lenczowski udowodnił to w wyścigach na 50 i 200 m stylem klasycznym podczas MP w Oświęcimiu.

Zawodnik UKS Feniks Dębica w finałach A nie dopłynął jednak na podium, bo 17-latkowie rywalizowali w jednej grupie z 18-latkami. Na obu dystansach został wyprzedzony przez co najmniej trzech starszych o rok rywali. Z kolei na 100 m klasycznym w swoim roczniku zajął drugie miejsce.

We wszystkich zawodach feniksovą drużynę reprezentowało 28 pływaków. Do finałów A awansowali w sumie sześć razy, w tym trzy razy właśnie Jakub Lenczowski, dwa razy Gabriela Szczudło i raz Adrian Żołnierczyk.

Wyniki naszych zawodników

MP 17-18-latków w Oświęcimiu (10 zawodników)

Jakub Lenczowski (rocz. 2006) - 4. na 200 m klas (1. wśród 17-latków), 5. na 50 m klas (1. wśród 17-latków), 7. na 100 m klas (2. wśród 17-latków)

Gabriela Szczudło (2005) - 6. na 50 m mot, 8. na 50 m dow, 15. na 100 m dow.

Mikołaj Guzik (2006) - 10. na 100 m klas, 11. na 200 m klas.

Tymoteusz Jarzab (2006) - 14. na 200 m mot, 15. na 200 m zmien.

Maksym Choma (2006) - 15. na 100 m grzb

Sztafeta 4x100 m zmien mężczyzn - 6. miejsce w składzie: Maksym Choma, Jakub Lenczowski, Wojciech Cholewa, Michał Nieznański.

Sztafeta 4x200 m dow mężczyzn - 8. miejsce w składzie: Wojciech Cholewa, Jakub Lenczowski, Miłosz Świstak, Tymoteusz Jarzab.

Startowali także Julia Banaszkiewicz i Dawid Kordjak.

MP 16-latków w Gliwicach (9 zawodników)

Adrian Żołnierczyk - 8. na 200 m grzb, 12. na 200 m mot, 12. na 200 m zmien, 14. na 50 m mot, 16. na 100 m mot.

Gabriela Koziół - 11. na 200 m grzb, 12. na 200 m zmien, 15. na 100 m grzb.

Magdalena Olejarnik: 11. na 50 m mot.

Sztafeta 4x100 m zmien mix - 8. miejsce w składzie: Gabriela Koziół, Bartosz Gondek, Adrian Żołnierczyk, Magdalena Olejarnik.

Sztafeta 4x100 m zmien kobiet - 10. miejsce w składzie: Gabriela Koziół, Izabela Gawel, Magdalena Olejarnik, Weronika Mituś.

UKS Feniks reprezentowali również: Jan Garbuliński, Sebastian Przeszlowski i Mikołaj Pyrcioch.



Najstarsza grupa pływaków startująca w Oświęcimiu przysporzyła Feniksowi najwięcej sukcesów.

MP 15-latków w Lublinie (2 zawodników)

Ignacy Oźga - 16. na 100 m grzb, 17. na 50 m grzb, 18. na 100 m dow, 18. na 200 m dow,

Startował również Przemysław Pęcał.

MP 14-latków w Ostrowcu Świętokrzyskim (1 zawodniczka)

Startowała Katarzyna Domagała, która nie awansowała do strefy finałowej, ale biła rekordy życiowe.

Międzywojewódzkie Drużynowe Mistrzostwa Młodzików 13

14 w Ostrowcu Świętokrzyskim (6 zawodniczek)

Wystartowały Milena Baszczuk, Aleksandra Kornik, Laura Malinowska, Zuzanna Socha, Emilia Szulborska i Oliwia Ślęzyk.

JAG

Piłka nożna: terminarz klasy A

Mecz rezerw Igloopolu i Legionu na koniec

Już we wtorek 15 sierpnia Stara Jastrzębka/Róża podejmie u siebie Łopuchową. Będzie to pierwszy mecz nowego sezonu klasy A.

Borowiec Straszęcin w rundzie jesiennej mecze domowe będzie rozgrywał na boisku przy ul. Słowackiego w Pilźnie.

W pierwszych czterech kolejkach ustalone są już wszystkie dni i godziny spotkań. W kolejnych dla meczów u siebie Legionu II, Stasiówki, Wiewiórki, Sokola i Teamu.

KOLEJKA 1: 19-20 sierpnia

Wiewiórka - Igloopol II, s. 17:00
LKS Nagoszyn - Pogórze Wielopole Skrzyńskie, n. 14:00

Sokół Krzywa - Borowiec Straszęcin, n. 11:30

LKS Stasiówka - Progres Kawęczyn Sędziszowski, s. 17:00

LKS Stara Jastrzębka-Róża - LKS Łopuchowa/Łączki Kucharskie, 15 sierpnia, 17:30

Team Przecław - Brzostowianka Brzostek, s. 17:00

Łęki Górne - Bystrzyca, n. 14:00

Legion II Pilzno - pauza

KOLEJKA 2: 26-27 sierpnia

Brzostowianka - Łęki Górne, s. 17

Progres - Stara Jastrzębka, n. 14

Borowiec - Stasiówka, n. 14

Igloopol II - Nagoszyn, n. 11

Legion II - Wiewiórka, n. 17

KOLEJKA 3: 30 sierpnia

Nagoszyn - Legion II, 17:30

Sokół - Igloopol II, 17:30

Stasiówka - Pogórze, 17:30

Stara Jastrzębka - Borowiec, 17:30

Łęki Górne - Łopuchowa, 17:30

Bystrzyca - Brzostowianka, 17:30

Wiewiórka - pauza

KOLEJKA 4: 2-3 września

Progres - Łęki Górne, n. 14

Borowiec - Team, n. 14

Pogórze - Stara Jastrzębka, n. 16

Igloopol II - Stasiówka, n. 11

Legion II - Sokół, n. 17

Nagoszyn - Wiewiórka, n. 11

Brzostowianka - pauza

KOLEJKA 5: 9-10 września

Sokół - Wiewiórka, n. 11:30

Stasiówka - Legion II, s. 17

Brzostowianka - Łopuchowa, s. 17

Stara Jastrzębka - Igloopol II

Łęki Górne - Borowiec

Nagoszyn - pauza

KOLEJKA 6: 16-17 września

Pogórze - Łęki Górne, n. 16

Igloopol II - Team, n. 11

Legion II - Stara Jastrzębka, n. 16

Wiewiórka - Stasiówka, n. 16

Progres - Brzostowianka

Borowiec - Bystrzyca

Nagoszyn - Sokół

KOLEJKA 7: 23-24 września

Stasiówka - Nagoszyn, s. 16:30

Team - Legion II, s. 16:00

Brzostowianka - Borowiec, s. 16:30

Stara Jastrzębka - Wiewiórka

Łęki Górne - Igloopol II

KOLEJKA 8: 30 września/1 października

Pogórze - Brzostowianka, n. 15

Igloopol II - Bystrzyca, n. 11

Legion II - Łęki Górne, n. 16

Wiewiórka - Team, n. 15

Sokół - Stasiówka, n. 11:30

Borowiec - Łopuchowa

Nagoszyn - Stara Jastrzębka

KOLEJKA 9: 7-8 października

Team - Nagoszyn, s. 16

Brzostowianka - Igloopol II, s. 16

Stara Jastrzębka - Sokół

Łęki Górne - Wiewiórka

Bystrzyca - Legion II

Progres - Borowiec

Stasiówka - pauza

KOLEJKA 10: 14-15 października

Igloopol II - Łopuchowa, n. 11

Legion II - Brzostowianka, n. 15

Wiewiórka - Bystrzyca, n. 15

Stasiówka - Stara Jastrzębka, s. 15

Nagoszyn - Łęki Górne

Borowiec - pauza

KOLEJKA 11: 21-22 października

Team - Stasiówka, s. 16

Brzostowianka - Wiewiórka, s. 16

Łęki Górne - Sokół

Bystrzyca - Nagoszyn

Łopuchowa - Legion II

Progres - Igloopol II

Borowiec - Pogórze

Stara Jastrzębka - pauza



Brzostowianka i Team Przecław zmierzą się już w pierwszej kolejce.

KOLEJKA 12: 28-29 października

Igloopol II - Borowiec, n. 11

Legion II - Progres, n. 14

Wiewiórka - Łopuchowa, n. 14

Stasiówka - Łęki Górne, s. 14:30

Nagoszyn - Brzostowianka

Stara Jastrzębka - Team

KOLEJKA 13: 4-5 listopada

Brzostowianka - Sokół, s. 15

Pogórze - Igloopol II, n. 14

Łęki Górne - Stara Jastrzębka

Bystrzyca - Stasiówka

Łopuchowa - Nagoszyn

Progres - Wiewiórka

Borowiec - Legion II

KOLEJKA 14: 11-12 listopada

Legion II - Pogórze, n. 14

Wiewiórka - Borowiec, n. 14

Stasiówka - Brzostowianka, s. 14

Team - Łęki Górne, s. 14:00

Nagoszyn - Progres

Stara Jastrzębka - Bystrzyca

Igloopol II - pauza

KOLEJKA 15: 18-19 listopada

Brzostowianka - Stara Jastrzębka, n. 13

Łopuchowa - Stasiówka, n. 13

Borowiec - Nagoszyn, n. 13

Pogórze - Wiewiórka, n. 13

Igloopol II - Legion II, n. 13

Łęki Górne - pauzuje

JAG

Kolarstwo: Tour de Pologne dla Amatorów

Reprezentanci Sokola Dobrków do mety dotarli w komplecie

Dla Marcina Dudka to była najcięższa trasa, jaką kiedykolwiek jechał.

Podobnie jak przed rokiem na trasę Tour de Pologne dla Amatorów kolarze z PTG Sokół Dobrków wyruszyli w trójkę. Poza Marcinem Dudkiem, także Paweł Piecuch i Tadeusz Szewczyk. Tyle że w poprzedniej edycji ścigali się na trasie Arłamów - Arłamów, a tym razem Karpacz - Karpacz. W ubiegłym roku nie startował też Marcin Dudek, a trzecim reprezentantem był wtedy Tomasz Dąbrowski.

W tym roku nasza trójka zmierzyła się z niezwykle wymagającą trasą przygotowaną przez dyrektora wyścigu Czesława Langa. Jeśli popatrzymy na jej profil, zauważymy, że od razu po starcie w Karpaczu z poziomu 765 m n.p.m. musieli się wspiąć na 850 m. Później czekało ich niemal dziesięć kilometrów zjazdów z niewielkim podjazdem w połowie. W Sosnowcu na piętnastym kilometrze byli już gotowi na kolejną wspinaczkę (376 m - 640 m).

Po osiągnięciu szczytu i zjeździe musieli... zaczynać zadanie od nowa. Bo organizatorzy w tym miejscu przygotowali pętlę, którą uczestnicy pokonywali cztery razy. Bardzo selektywna trasa kończyła się kolejnym podjazdem do Karpacza (350 m - 805 m).

- Nogi jak najbardziej wytrzymały, bo czuję się, jakbym wczoraj nie nie jeździł, natomiast problemem,



Bardzo trudną i wymagającą trasę Karpacz - Karpacz pokonali (od lewej): Tadeusz Szewczyk, Paweł Piecuch i Marcin Dudek.

z którym się zetknąłem był potężny wysiłek połączony z wysokością miejsca, gdzie się ścigaliśmy - opowiadał dzień po wyścigu Marcin Dudek.

Kolarz Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół Dobrków przypomina, że grupa, w której jeździ trenuje na górkach położonych w naszych okolicach. Są one znacznie mniejszej wysokości, bo chociażby Kokocznica wznosi się na 430 m n.p.m.

To właśnie z tego powodu ciągle zatykało mu uszy. Cały organizm reagował też inaczej, niż na mniejszych wysokościach, co przekładało się na ogólne odczucie dyskomfortu. Ze wszystkimi słabościami udało mu się jednak poradzić.

Na pogodę nie może narzekać, bo chociaż padało, to nie na tyle, żeby przeszkadzać w płynnej jeździe. Cały czas musiał być jednak bardzo skupiony, bo na tak ciężkiej

technicznie trasie nie trudno było o błąd.

- I niestety już po pierwszej pętli, rozległy się syreny karettek, które ratowały życie kolarzy, nie mających tyle szczęścia, co my - mówi.

Kątem oka dostrzegał na zjazdach same rowery pod barierami, a kolarzy ratownicy dopiero musieli szukać. Z 2 500 zawodników, którzy wyruszyli z Karpacza do mety w tym miasteczku nie dojechało ponad 500.

Kolarze byli wypuszczani na trasę w pewnych interwałach, dlatego często dochodziło do mijania się z tymi, którzy dopiero co wyjechali. Marcin Dudek podkreśla, że większa liczba zawodników czy to na podjazdach, czy też bardzo stromych zjazdach, zwiększa ryzyko wypadku.

Po czterech rundach z 7-kilometrowymi podjazdami o nachyleniu 5-10 procent, wszyscy byli już bardzo zmęczeni. Ale czekała ich jeszcze wspinaczka pod stacją narciarską Orlinek o nachyleniu 10-20 proc.

- Miejscami pokazywało nawet więcej - mówi Marcin Dudek.

Wyniki naszych kolarzy:

Paweł Piecuch zajął 375. pozycję w Open i 71. w kat. M40-44, czas 3:04:24.

Marcin Dudek był 404. w open i 80. w kat. M40-44, czas 3:06:58.

Tadeusz Szewczyk dotarł do mety jako 1462. zawodnik w open, co dało mu 33. lokatę w kat. M65-69, czas 4:18:40.

JAG

Szachy

Puchary pojechały do Krosna i Mielca

W Memoriale Szachowym Jarosława Knycha i Marcina Wrzosa zagrało 118 zawodników.

W młodszej grupie do 14 lat najlepszy okazał się szachista Uranii Krosno Maksymilian Wojtuń. W dziewięciu partiach zgromadził 8 punktów. W kategorii open zaś triumfował 26-letni Jerzy Kyć z TC Szach Mielec. Nie przegrał ani jednego meczu gromadząc 8,5 pkt.

Klasyfikacja końcowa U-14:

1. Maksymilian Wojtuń (Urania Krosno, rocz. 2014) - 8 pkt.

2. Marek Kulig (Szach Mielec, rocz. 2012) - 7,5 pkt.

3. Miłosz Pękala (LKSz GCKiP Czarna, rocz. 2011) - 7 pkt.

4. Przemysław Karaba (MKSz Gryf Dębica, rocz. 2011) - 7 pkt.

5. Maja Jedlikowska (LUKS Kielce, rocz. 2011) - 6,5 pkt.

6. Lena Uliasz (Czarny Koń Rogi, rocz. 2012) - 6 pkt.

W tej kategorii wiekowej do rywalizacji przystąpiło 54 zawodników i zawodniczek.

Open:

1. Jerzy Kyć (Szach Mielec) - 8,5 pkt.

2. Damian Lewtak (MKSz Gryf Dębica) - 7 pkt.

3. Ryszard Kasperek (MKSz Gryf Dębica) - 7 pkt.

4. Maciej Marszałek (Parnas Stara Wieś - 6,5 pkt.

5. Patryk Mrozowski (Sanovia Lesko) - 6,5 pkt.

6. Mateusz Kusiak (LKSz GCKiP Czarna) - 6,5 pkt.

Organizatorem turnieju była Czarnovia Czarna, barwy której w przeszłości reprezentowali patroni memoriału.

JAG

Wakacyjny Turniej Piłki Nożnej Gminy Brzostek

W finale przesądziła jedna bramka

Z siedmiu drużyn, które zgłosiły się do rozgrywek najrówniejszą formę zaprezentowała Grudna.

Zespół ten rozkręcał się z meczu na mecz. W pierwszym nie zdołał strzelić żadnej bramki, w drugim jedną, a w trzecim już trzy. W półfinale odprawił Seito Poland z bagażem sześciu trafień, by po zaciętym boju w finale dzięki jednemu trafieniu pokonać KD Przeczyca. Autorem zwycięskiego gola z rzutu wolnego był Dominik Chmura.

Grupa A
FC Bezpada - Kamienica Dolna 2:1

Team - Grudna 0:0
FC Bezpada - Grudna 1:1
Kamienica Dolna - Team 1:2
FC Bezpada - Team 1:1
Grudna - Kamienica Dolna 3:0

Tabela:
1. Grudna - 5 pkt (4-1)
2. FC Bezpada - 5 pkt (4-3)
3. Team - 5 pkt (3-2)
4. Kamienica Dolna - 0 pkt (2-7)

Grupa B
Seito Poland - KD Przeczyca 0:1
Mazi Team - KD Przeczyca 1:6
Mazi Team - Seito Poland 1:2

Tabela:
1. KD Przeczyca - 6 pkt. (7-1)
2. Seito Poland - 3 pkt. (2-2)
3. Mazi Team - 0 pkt. (2-9)

Półfinały:

Grudna - Seito Poland 6:0
KD Przeczyca - FC Bezpada 3:1

Mecz o 5. miejsce:
Team - Mazi Team 15:0

Mecz o 3. miejsce:
Seito Poland - FC Bezpada 2:6

FINAŁ:
Grudna - KD Przeczyca 1:0

Klasyfikacja końcowa:

1. Grudna
2. KD Przeczyca
3. FC Bezpada
4. Seito Poland
5. Team
6. Mazi Team
7. Kamienica Dolna.



Grudna grała w składzie: Marcin Mrocze, Jacek Pocica, Artur Pocica, Karol Pocica, Dominik Chmura, Patryk Chmura, Karol Kędzior, Janusz Gąsior.

JAG

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

**Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie**



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

III liga

Wiślanie obnażyli wszystkie braki

Do spotkania z beniaminkiem z Jaśkowic Wisłoka przystąpiła ze sporymi przetasowaniami w składzie.

Wiślanie - Wisłoka 4:0 (2:0)

1:0 Seweryn (4), 2:0 Dynarek (14-k.), 3:0 Monsuru (63), 4:0 Radwanek (86).

Wiśłoka: Dutka - Rachfalik, Cabała, Graszka - Bednarz (68 Kontrabecki), Iwanicki (46 Siedlecki), Łanucha, Szczodry - Zawislak (68 Nalepka), Siedlik (68 Kulon), Smoleń (76 Żmuda).

Żółte: Siedlecki 2, Iwanicki, Łanucha. **Czerwona:** Siedlecki (73).

W podstawowej jedenastce na boisko w Skawinie wybiegło pięciu zawodników, którzy w białozielonych barwach grali także w poprzednim sezonie. W ekipie rywali było takich dziesięciu. Fakt zgrania zadecydował o wyniku meczu.

Gospodarze objęli prowadzenie już w 4. minucie. Dynarek zagrał piłkę półobrotową do Krasuskiego, ten wycofał ją do nadbiegającego Seweryna, a Jakub Dutka nie miał

nic do powiedzenia przy jego strzale z kilku metrów.

Przez chwilę po stracie bramki wydawało się, że Wisłoka może szybko odpowiedzieć. Groźnie pod bramką Ropka było po rzucie wolnym Damiana Łanuchy, a jeszcze groźniej po faulu na Łukaszu Siedliku. Na wapie piłkę ustawił sam poszkodowany, ale uderzył źle i golkeeper odbił jego strzał.

Niewykorzystany karny zemścił się minutę później. Pod bramką Wisłoki Dominik Cabała nieprzepisowo powstrzymał Monsuru, a Dynarek pokazał Siedlikowi, jak

powinno się bić rzuty karne. Bramkarz w jeden róg, piłka w drugi.

Dwie minuty później powinna paść bramka kontaktowa dla podopiecznych trenera Bartosza Żołotara. Krzysztof Zawislak uderzył głową nad poprzeczką po wrzucie z kornera Łanuchy. W 22. min z kolei dużym spokojem wykazał się Dutka broniąc w sytuacji sam na sam z Krasuskim. Golkeeper Wisłoki ponownie z dobrej strony pokazał się reagując instynktownie po uderzeniu Jaklika.

Niestety jego zagranie kwadrans po przerwie zdecydowanie obniża

mu noty za to spotkanie. Źle wybitą piłkę przejął Monsuru, minął trzech defensorów i po raz trzeci wpakował ją do siatki Wisłoki. Nigeryjczyk opuścił plac gry, a w jego miejsce pojawił się grający do niedawna w Dębicy Błażej Radwanek.

Bartosz Żołotar też przeprowadził zmiany, ale białozieloni nie byli w stanie skonstruować groźnej akcji. Na dodatek wprowadzony przez niego Jakub Siedlecki w pół godziny złapał dwie żółte kartki i od 74. minuty Wisłoka grała w osłabieniu. To wykorzystali gospodarze strzelając jeszcze jednego gola, którego autorem był Radwanek. A w doliczonym czasie gry kolejną sytuację sam na sam tym razem z Cholewą wybronił Dutka.

W sobotę 12 sierpnia na Parkowej przyjedzie spadkowicz z II ligi Garbarnia Kraków, która w pierwszej kolejce 4:0 rozbiła Unię Tarnów. Początek tego meczu o godz. 17:00.

JAG



Kadra Wisłoki na rundę jesienną. Bramkarze - Jakub Dutka i drugi, który dojdzie w tym tygodniu; obrońcy - Bartosz Graszka, Jakub Rachfalik, Oskar Szczodry, Szymon Bednarz, Michał Bogacz, Dominik Cabała, Wojciech Falarz, Bartłomiej Cichoń; pomocnicy: Damian Łanucha (k), Kacper Maik, Jakub Siedlecki, Jakub Smoleń, Bartłomiej Kontrabecki, Krzysztof Iwanicki, Dominik Kulon, Jakub Strózik; napastnicy: Łukasz Siedlik, Krzysztof Zawislak, Przemysław Nalepka, Nikita Nazarenko, Krzysztof Żmuda. Trener Bartosz Żołotar, kierownik drużyny Bogusław Pater, lekarz Maksymilian Sęga.

1	Avia	1	3	4-0
1	Garbarnia	1	3	4-0
1	Wiślanie	1	3	4-0
4	Czarni	1	3	4-2
5	Podlasie	1	3	2-0
6	Chelmianka	1	3	2-1
7	Karpaty	1	3	1-0
8	Star	1	1	1-1
8	Podhale	1	1	1-1
10	KSZO	1	0	1-2
11	Wieczysta	1	0	0-1
12	Świdniczanka	1	0	2-4
13	Wiązownica	1	0	0-2
14	Orlęta	1	0	0-4
14	Unia	1	0	0-4
14	Wiśłoka	1	0	0-4
--	Siarka	-	-	---
--	Sokół	-	-	---

Centralna Liga Juniorów: terminarz rundy jesiennej

Na początek SMS Łódź, na koniec Legia

Młodzi piłkarze Igloopolu sezon zainaugurują u siebie w niedzielę o 14:00.

Ich przeciwnikiem w debiutancim sezonie w Centralnej Lidze Juniorów będzie ekipa AKS SMS Łódź. To bardzo wymagający rywal, który poprzedni sezon zakończył na trzecim miejscu w tabeli, ustępując tylko Legii i Jagiellonii. Wszystkie spotkanie u siebie Igloopol rozgrywał będzie w niedzielę.

Kolejka 1
Igloopol - AKS SMS Łódź, 13 sierpnia, 14:00

Kolejka 2

Wisła Kraków - Igloopol

Kolejka 3

Igloopol - Hutnik Kraków, 27 sierpnia, 16:00

Kolejka 4

Cracovia - Igloopol

Kolejka 5

Igloopol - GKS Bełchatów, 10 września, 16:00

Kolejka 6

Polonia Warszawa - Igloopol

Kolejka 7

Igloopol - Motor Lublin, 24 września, 16:00

Kolejka 8

Igloopol - Korona Kielce, 1 października, 15:00

Kolejka 9

KKP Korona Kielce - Igloopol

Kolejka 10

Igloopol - Jagiellonia Białystok, 15 października, 15:00

Kolejka 11

Wisła Płock - Igloopol

Kolejka 12

Igloopol - Stal Rzeszów, 29 października, 13:00

Kolejka 13

Sandecja Nowy Sącz - Igloopol

Kolejka 14

Igloopol - Escola Varsovia Warszawa, 12 listopada, 12:00

Kolejka 15

Legia Warszawa - Igloopol

JAG

Sparingi

Festiwal strzelecki w Głowaczowej

Ostatnie spotkania kontrolne przed startem rundy jesiennej rozgrywają kluby z niższych lig.

Wieczysta II Kraków - Igloopol Dębica 6:2

Dla Igloopolu: M. Stefanik, Kos.

Legion II Pilzno - Pustków 2:4

Dla Pustkowa: Gawryś, M. Mączka, J. Mączka, M. Krawczyk.

Zaczernie - Chemik Pustków 2:3

Głowaczowa - Sokół Krzywa 11:1

Głowaczowa - Wisłok Strzyżów

1:2

Stasiówka - Strażak Lubzina 9:1
Brzostowianka - Strzelec Frysztak 2:2

Brzostowianka - Orzeł Bieździedza 5:4

Gród Będziemyśl - Stara Jastrząbka-Róża 0:3

Bramki: Maruszak 2, Czuba.

Paszczyński - Team Przecław 4:1

Dla Paszczyńskiego: Powrózek 3, Kucharski.

Huragan Przedbórz - Paszczyński 1:3

Dla Paszczyńskiego: Powrózek 2, Giełbaga.

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰; śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia

Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 7 000 egz.

Redakcja nie zwraca
nie zamówionych tekstów
i zastrzega sobie prawo
do ich dowolnego redagowania
i skracania. Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Przewodnik piszą Czytelnicy

Agnieszka Majba-Pochwat

Jak co roku wakacyjną porą przyjeżdża do mnie Przyjaciółka z Jeleniej Góry. I jak co roku zastanawiam się, co jej pokazać, żeby zaskoczyć czymś nowym, czego jeszcze nie widziała, zabrać do miejsca, w którym nie była.

W pewnym momencie, jak w bajce o pomysłowym Dobromirze, w głowie rozpała mi się żarówka genialnej myśli! Po co wywierać otwarte drzwi, kiedy listę tego, co ciekawe i warte zobaczenia w najbliższej okolicy, podaną mam jak na tacy...w gazecie. I to wcale nie my, dziennikarze ją tworzymy, ale Państwo, Czytelnicy, a dokładniej respondenci naszej ankietowej pozycji pod złowrogim tytułem Zeznaje.

Biorę zatem archiwalne numery, które rosną w górę na moim biurku. Rubryka z pytaniem, co w powiecie warto pokazać gościom. No to tak: absolutny numer jeden to Latoszyn-Zdrój. Dawno tam nie byłam, ale w sobotę przy okazji uroczystości, wybrałam się. I rzeczywiście: jest tam, co zobaczyć i co

robić. Ciekawych szczegółów odsyłam tamże, bo jeśli chciałabym je wymienić, mogłoby mi zabraknąć miejsca na marginesie.

I kolejne odpowiedzi: lasy w Chotowej (te akurat Przyjaciółka dobrze już zdążyła poznać, ale i tak stanowią żelazny punkt niemal codziennego programu). Dinozaury w Globikowej. Hmm...czy ja wiem?

**Po co wywierać
otwarte drzwi, skoro
wystarczy sięgnąć
po stertę starych
Obserwatorów**

Wprawdzie tam razem nie byliśmy, ale to raczej atrakcja dla dzieci. Ale już wyjście na ulokowaną po sąsiedzku wieżę widokową może być interesującym przeżyciem.

Stawy Żdźarskie? Przyznam, że choć to rzut beretem od miejsca, gdzie mieszkam, nigdy nie byłam. Może zatem warto urządzić sobie rowerową przejażdżkę - przez lasy oczywiście.

Kolejny numer i znowu Latoszyn, i dinozaury, ale w następnym już coś nowego: leśny spacer z Dęboryna w kierunku Jodłowej.

Las zawsze na tak, a ten w okolicach Jodłowej poznałam i uważam za zjawiskowo piękny.

I następna propozycja: zalew w Strzegocicach. Zdecydowanie jestem za, to miejsce wyjątkowe i wciąż magiczne. Z chęcią zobaczymy przy okazji niedawno powstałą tam osadę słowińską. Jeśli chodzi o rzeki, stawy i inne wody, oczywiście obowiązkowo odwiedzimy Machowski i Lipiński, też czasami polecany przez naszych Czytelników.

I proszę - 10 minut przeglądania gazety i już tyle ciekawych opcji.

Gorzej jeśli chodzi o tzw. gastronomię. Moja gościni podobnie jak ja odżywia się tylko roślinnie i niekiedy ciężko znaleźć nam w menu coś dla wegan. W odpowiedziach o ulubiony lokal w powiecie od dawna niepodzielnie króluje Czarna Sezam. W sumie (aż trudno uwierzyć), ale jeszcze nigdy nie byłam. Warto sprawdzić, czy dla trawożerców też coś mają.

majba@ol.com.pl



Reklama

DREW BUD
CZARNA

SPECJALNE
WARUNKI DLA
BRUKARZY!

**KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA**

OGRODY WYSTAWOWE 24H

Projekt
2D, 3D
GRATIS!

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. 502 685 145

Obserwatorium

- Ot nabrałem ochoty na spokój i dystans. Nic nie jest białe ani czarne...
- oznajmił niedawno starosta Piotr Chęć. Albo podczas wakacyjnych wояży po tych Grecjach, czy Macedoniach coś mu zrobili, albo naczytał się tam stoików, albo nam po prostu starosta dojrzewa...

- Brawo, czuję, że wygramy w wyborach i będzie pan świetnym wójtą gminy Dębica - napisał internauta pod postem wicestarosty Adama Pieniążka, w którym ten informuje, że powiat zdobył prawie 7 mln zł na drogę Nagawczyzna-Stasiówka. Sprawdzaliśmy, czy Stanisław Rokosz dał Lubię to, ale na razie nie. Może zapomniał?

- Zrobimy dla naszych 50 miejsc parkingowych tak jak jest w Nowym Jorku. Wszystkie możliwe bajery będą miały zastosowanie... do tego jeszcze zbudujemy basen, wieżę widokową na Kamieńcu, nowe parkingi i będziemy płacić 500 tys. zł za wydłużone godziny w oddziałach przedszkolnych dla 30 dzieci - zadeklarował burmistrz Wojciech Stanisławski. Nie, to nie przedwyborcze zapowiedzi, ale ironia, gdyby ktoś z rozpędu wziął słowa burmistrza na poważnie.

Reklama

BRICO MARCHÉ

DĘBICA
Rzeszowska 114

NOBILES
Pory Roku
Farba lateksowa

HIT!
32,99

**Farba lateksowa
Nobiles Pory Roku 2,5 L**

Oferta ważna od 9 do 19 sierpnia 2023 r. lub do wyczerpania asortymentu.

**Klimatyzacja
i rekuperacja**
dla domów lub biur

Usługi projektowe
Instalacje HVAC
Produkcja warsztatowa
Leasing pracowników

VENTOR

39-200 Dębica
ul. Drogowców 7
tel. 14 681 80 10
www.ventor.com.pl

SURET

**SPRZEDAŻ
WYNAJEM
WÓZKÓW WIDŁOWYCH**

ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica
Tel. 667 661 014
www.suret.com.pl

NOWE APARTAMENTY W DĘBICY

APARTAMENTY WESOLA

INWESTOR:
GRUPA BORYS DEVELOPER

TEL. 600 467 817

**Kupisz,
Zaprojektujesz,
Wykonasz**
- wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D
KOSTKI I OGRODZENIA
GRATIS

Zadzwoń teraz!
511 599 511 | 39-200 Dębica
ul. Ławowska 26



KRUSZYWA



OGRODZENIA

KOSTKA
BRUKOWA

**Centrum
Bruku**